ISSN 1896-7019
35
9 771896 701517

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 3 zł (w tym 5% VAT)

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

29 sierpnia – 4 września 2022 r.| nr 35 (813/2022) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Gdy „Otello" wpada we wściekłość, lepiej uciekać

Piekielna zazdrość zaprowadziła ich za kraty

Szekspirowski dramat o zazdrosnym Otellu miał ostatnio w Lublinie dwie spontaniczne „inscenizacje". Jedna z nich o mało nie zakończyła się śmiercią kobiety podejrzewanej o romansowanie. „Desdemona" charczała duszona pod płotem, gdy gwałtownika przegonili przygodni świadkowie. W drugim przypadku skończyło się na ogólnym mordobiciu, ale zazdrośnikowi też grozi więzienie.

Str. 6

ŚWIDNIK. Mieszkańcy doceniają

Listonosz napisał list... na billboardzie

Wyrażać wdzięczność można na różne sposoby, ale kiedy adresatów podziękowań należałoby liczyć w tysiącach, łatwiej to zrobić np. wynajmując billboard. Z takiego założenia wyszedł zapewne pan Paweł, były listonosz obsługujący południowo-zachodnią część Świdnika, który właśnie w ten sposób podziękował adresatom ze swojego rewiru za ponad 10 lat współpracy. Mieszkańcom żal, że stracili sympatycznego listonosza i zgodnie przyznają, że pożegnał się z klasą.

Str. 3

ŚWIDNIK. Z sesji w mieście. Skarga oddalona, działki przekazane

Godziny tylko dla pań nie dyskryminują panów

Tak uznała na ostatniej sesji Rada Miasta Świdnik, oddalając niemal jednomyślnie skargę jednego ze świdniczan na regulamin Parku Avia, w myśl którego, w środowe popołudnia strefa saun udostępniana jest tylko paniom. Ale o tym, czy taki zapis regulaminu nie dyskryminuje mężczyzn ostatecznie zdecyduje sąd.

Str. 7

ŚWIDNIK. Dorzuć cegiełkę

Marzą o występie na mistrzostwach świata

Udział w mistrzostwach świata to jedno z największych marzeń każdego sportowca. Przed taką szansą stanęli właśnie młodzi kickboxerzy ze świdnickiej Akademii Sztuk Walki Go-Fight. Niestety, koszty związane z wyjazdem w całości muszą pokryć ich rodzice, a te nie są małe, dlatego założyli internetową zbiórkę na ten cel. Pomóc im w spełnieniu marzenia może każdy z nas.

Str. 11

Inni się wycofują, ale...

Lublin miejskich rowerów nie odpuści

Choć wpływy z roweru miejskiego stały się symboliczne, jego obsługa kosztuje miliony i nawet stowarzyszenia rowerowe podpowiadają, że można by wydać je na bardziej potrzebne cyklistom cele, Lublin nie zamierza rezygnować z systemu roweru miejskiego i przygotowuje przetarg na jego uruchomienie i obsługę w kolejnym sezonie. Prawdopodobnie już bez Świdnika, który skłania się do rezygnacji z systemu, tak jak to robią inne polskie miasta, np. Poznań czy Bielsko-Biała.

Str. 2

Złożenie projektu się przeciąga, ale wciąż jest, jak najbardziej aktualne

Piwko pod chmurką, nie w tym sezonie

Wymagane poparcie trójki miejskich radnych już jest, ale trwają uzgodnienia „techniczne". Chodzi o zaproponowany przez działaczy partii KORWiN i Konfederacji projekt uchwały wprowadzającej w Lublinie kilka stref wyłączonych spod zakazu picia piwa na świeżym powietrzu. Choć był zapowiadany jeszcze w maju, pod obrady Rady Miasta Lublin, najwcześniej trafi jesienią.

Str. 3

Lublin stara się o dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na budowę przedłużenia ul. Węglarza i przebudowę Wallenroda

Do trzech razy sztuka?

Miasto Lublin złożyło wniosek o dofinansowanie do budowy przedłużenia ulicy Węglarza i przebudowę ulicy Wallenroda z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Stara się o sfinansowanie inwestycji na poziome 50%, w kwocie 30 mln zł. W poprzednich trzech naborach miasta wojewódzkie nie mogły korzystać z tego funduszu.

Str. 2

Pół godziny mniej świecenia da 2 mln zł oszczędności

Lublin oszczędza na oświetleniu

Str. 4

eprasa.pl 49bd3c55e0

ŚWIDNIK. Wielka inwestycja o kolejny krok bliżej

Fabryka Nesobusa z pozwoleniem na budowę

Do czerwca przyszłego roku w Strefie Aktywności Gospodarczej w Świdniku ma powstać fabryka autobusów, a docelowo także innych pojazdów, zasilanych wodorem. W ubiegłym tygodniu Starostwo Powiatowe w Świdniku wydało pozwolenie na jej budowę.

Str. 7

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ
19626 Damel Taxi Lublin
Google play
Available on the App Store
cena za kurs gwarantowana

Inni się wycofują, ale...

Lublin miejskich rowerów nie odpuści

Choć wpływy z roweru miejskiego stały się symboliczne, jego obsługa kosztuje miliony i nawet stowarzyszenia rowerowe podpowiadają, że można by je wydać na bardziej potrzebne cyklistom cele, Lublin nie zamierza rezygnować z systemu roweru miejskiego i przygotowuje przetarg na jego uruchomienie i obsługę w kolejnym sezonie. Prawdopodobnie już bez Świdnika, który skłania się do rezygnacji z systemu, tak jak to robią inne polskie miasta, np. Poznań czy Bielsko-Biała.

Już ostatni przetarg na funkcjonowanie systemu roweru miejskiego od czerwca 2021 do końca 2022 roku wywołał wiele kontrowersji. Jedyna oferta, firmy Nextbike, która obsługiwała system od początku jego istnienia, czyli 2014 roku, wyceniła swoje usługi na 7,6 mln zł, podczas gdy miasto zarezerwowało na ten cel jedynie 5,5 mln zł. Nawet część aktywistów rowerowych uważało, że wydawanie tak dużych pieniędzy mija się z celem, a Porozumienie Rowerowe oficjalnie zaapelowało do prezydenta **Krzysztofa Żuka,** by przynajmniej do czasu definitywnego zakończenia pandemii zawiesić funkcjonowanie systemu, a zaoszczędzone pieniądze przeznaczyć na rozbudowę infrastruktury rowerowej.

Prezydent do tej propozycji się nie przychylił i zwrócił się do Rady Miasta o zwiększenie budżetu zadania o brakujące 2,1 mln zł i radni większością głosów przegłosowali zwiększenie wydatków na rower miejski o brakujące w 2021 roku 700 tys. zł, a łącznie o 2,1 mln zł.

Umowa z Nextbikiem powoli dobiega końca i znów rozgorzała dyskusja, czy utrzymanie systemu roweru miejskiego ma sens, skoro liczba wypożyczeń z roku na rok mocno spada, bo rowery wypierają elektryczne hulajnogi, a koszty jego utrzymania rosną i na pewno będą o wiele wyższe niż w poprzednim okresie. Najlepiej widać to w liczbach – w ubiegłym roku z zaplanowanych przez miasto 700 tys. zł wpływów z systemu, faktyczne wyniosły one nieco ponad 76 tys. zł, a 2 750 zł dołożyła się Gmina Świdnik. Ta w tym roku poważnie zastanawia się jednak nad rezygnacją z dalszego korzystania z roweru miejskiego, bo wprowadzone w ubiegłym roku elektryczne hulajnogi wyparły miejskie rowery i o ile z hulajnóg świdniczanie korzystają po kilkanaście tysięcy razy w ciągu miesiąca, rowery wypożyczają góra 200-400 razy. Do tego do hulajnóg miasto nie dopłaca złotówki, a do rowerów ponad 80 tys. zł rocznie.

Decyzja o rezygnacji jeszcze nie zapadła, ale wielu świdnickich radnych uważa, że nie ma sensu przedłużać roweru miejskiego na kolejny sezon. Taką decyzję podjęły już inne samorządy – roweru miejskiego nie będzie kontynuował np. Poznań i Bielsko-Biała.

Tymczasem Lublin wycofania się z systemu roweru miejskiego nie bierze pod uwagę - przynajmniej nie teraz.

– Nie rezygnujemy z funkcjonowania roweru miejskiego. To stały element systemu transportowego w Lublinie i stanowi, obok komunikacji miejskiej, jedną z alternatyw poruszania się po mieście, wobec przejazdów realizowanych samochodem osobowym. Od kilkunastu lat systematycznie rozwijamy sieć infrastruktury rowerowej, bo jest to również dodatkowa forma zwiększania i urozmaicania mobilności mieszkańców – wyjaśnia stanowisko miasta, **Joanna Stryczewska** z Biura Prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin. – Wybór wykonawcy rozpocznie się w najbliższym czasie. Aktualnie trwają prace nad propozycją zapisów przyszłej umowy – dodaje.

Na pytanie, jaką kwotę planuje w przyszłym roku wydać miasto na funkcjonowanie systemu, urząd nie odpowiedział.

BD

Lublin stara się o dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na budowę przedłużenia ul. Węglarza i przebudowę ul. Wallenroda

Do trzech razy sztuka?

Miasto Lublin złożyło wniosek o dofinansowanie do budowy przedłużenia ulicy Węglarza i przebudowę ulicy Wallenroda z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Stara się o sfinansowanie inwestycji na poziome 50%, w kwocie 30 mln zł. W poprzednich trzech naborach miasta wojewódzkie nie mogły korzystać z tego funduszu.

O dofinansowanie budowy ul. Kłopotowskiego, czyli przedłużenia ulicy Węglarza, miasta starało się już dwukrotnie z Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych „Polski Ład", z którego można pokryć nawet ponad 90% kosztów inwestycji. Dwukrotnie bezskutecznie – w pierwszym naborze dofinansowana została budowa ulicy ul. Bliskiej i Skowronkowej oraz gminnych ulic: Wapowskiego, Oczki, Brata Alberta i ul. Kuncewiczowej, w drugim budowa przedłużenia ulicy Lubelskiego Lipca '80. Teraz miasto spróbuje pozyskać dotację na budowę przedłużenia Węglarza z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, ale tu rządowa dotacja może pokryć tylko połowę planowanych kosztów inwestycji. Wniosek do RFRD obejmie również przebudowę ulicy Wallenroda, którą przed wakacjami, na wniosek prezydenta Krzysztofa Żuka, radni wprowadzili do tegorocznego budżetu. Możliwość ubiegania się przez miasta wojewódzkie o dofinansowanie z RFRD dała dopiero przyjęta pod koniec 2020 r. nowelizacja ustawy o RFRD, z wcześniejszych naborów największe polskie aglomeracje były wykluczone.

– Dla wielu naszych zadań szukamy finansowania w postaci środków zewnętrznych, zarówno z funduszy europejskich, jak i krajowych. Tym razem wnioskujemy o rządowe wsparcie dla prac drogowych przy ulicach Węglarza i Wallenroda, o których rozmawialiśmy z mieszkańcami podczas spotkań w ramach „Planu dla Dzielnic". Te dwie inwestycje są w pełni przygotowane do realizacji. Posiadamy dokumentację projektową i decyzje uprawniające do rozpoczęcia robót budowlanych – mówi **Krzysztof Żuk,** Prezydent Miasta Lublin.

Pozytywna decyzja o rządowym dofinansowaniu pozwoli na rozpoczęcie poszukiwań wyboru wykonawcy rozbudowy układu drogowego na Ponikwodzie. Przedłużenie ul. Węglarza od ul. Walecznych do ul. Trześniowskiej obsłuży ruch drogowy w północno-wschodnim rejonie miasta (dzielnica Ponikwoda) i zapewni dostęp do miejskiego transportu publicznego. Nowa trasa wraz z istniejącym fragmentem ul. Węglarza połączy się z al. Spółdzielczości Pracy i dalej z obwodnicą Lublina oraz trasą S19 w kierunku Białegostoku. Z kolei, prowadząc na wschód w kierunku ul. Trześniowskiej, wpłynie na poprawę dostępności stacji kolejowej PKP Lublin – Ponikwoda. W ramach inwestycji powstanie układ drogowy o łącznej długości ok 2,6 km.

Rozbudowa ul. Wallenroda wraz z przebudową skrzyżowania z ul. Zana zakłada z kolei m.in. wyminę nawierzchni jezdni, budowę miejsc postojowych wzdłuż ulicy, przebudowę chodników i zjazdów w obszarze skrzyżowań z ulicami Zana, Juranda, Wajdeloty, Grażyny, oświetlenia ulicznego i infrastruktury podziemnej.

Łączna kwota wnioskowanych środków w ramach rządowego dofinansowania wynosi 30 mln zł. Wyniki naboru powinny być znane jeszcze w tym roku.

Opr. ZM

LUBLIN/ŚWIDNIK Lubelska firma wyremontowała Przedszkole Integracyjne nr 5 w Świdniku

Milusińscy nie poznają swoich dawnych kątów do zabawy i nauki

Maluchy, które po wakacyjnej przerwie powrócą do Przedszkola Integracyjnego nr 5 im. Doroty Gellner w Świdniku mogą nie poznać swoich dawnych kątów do zabawy i nauki. Wszystko za sprawą remontu, który w ostatnim miesiącu w placówce przy ul. generała Józefa Hallera przeprowadził... „Herbapol-Lublin" S.A.

Lubelska firma zakupiła niezbędny sprzęt, a także zaprosiła swoich pracowników do zaangażowania się w prace remontowe. Wolontariusze zrealizowali wszystkie prace przygotowawcze oraz malarskie. Piękne pastelowe kolory pojawiły się w salach dydaktycznych, a także w holu. Do akcji dołączyli również partnerzy techniczni Herbapolu, którzy nieodpłatnie wykonali całościową renowację instalacji elektrycznej (firma „Asel-Instal"), a także przeprowadzili prace naprawcze ścian i sufitów oraz dostarczyli farby do malowania (firma „Alfa Lider"). – Zaangażowanie się naszych pracowników i partnerów w tę akcję pomocową daje nam prawdziwą satysfakcję. To również kolejny dowód na to, że wyznajemy wspólne wartości, a prospołeczna postawa jest ważna dla nas wszystkich. Z całą pewnością będziemy nadal realizować takie działania – zapewnia **Artur Bielak,** członek Zarządu „Herbapol-Lublin" S.A.

Radości z przeprowadzonego remontu nie ukrywa **Kinga Sobiesiak**, dyrektor przedszkola. Dzięki Herbapolowi dzieci od września będą bawiły i uczyły się w odnowionych salach. Planowaliśmy remont, ale gdyby nie pomoc firmy z Lublina, to byłby on na o wiele mniejszą skalę. Wszyscy dobrze wiemy, jak ostatnio podrożały materiały i stawki fachowców – mówi dyr. K. Sobiesiak, dodając, że koszt remontu z pewnością grubo przekroczył 50 tys. złotych.

Herbapol-Lublin S.A. od lat angażuje się w działania społeczne, których szczególnie istotnym elementem jest wsparcie społeczności lokalnych. Tym razem pracownicy lubelskiej firmy w ramach wolontariatu podjęli się przeprowadzenia remontu Przedszkola Integracyjnego w Świdniku

Do Przedszkola Integracyjnego nr 5 wchodzącego w skład Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1 w Świdniku uczęszcza blisko 200 dzieci.

cmasa.pl 49bd3c55e0 **BS**

Panu

JAROSŁAWOWI PAKULE

Przewodniczącemu Rady Miasta Lublin
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składają
Zarząd oraz Pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa
Komunikacyjnego Lublin Spółka z ograniczoną
odpowiedzialnością

Prawie połowa posadzonych grabów już uschła bezpowrotnie. To samo grozi jeszcze kilku sztukom. Miasto zapewnia, że w ich miejsce pojawią się nowe nasadzenia

CZUBY POŁUDNIOWE. Młode drzewka nie przetrwały suszy

Graby padły bez wody

W ubiegłoroczne wakacje miasto zakończyło budowę chodnika do nowego przystanku kolejowego Lublin Zachodni. Podczas inwestycji zadbano także o sąsiadującą z nią zieleń, sadząc kilkadziesiąt nowych drzewek. Niestety, niemal połowa zdążyła już całkowicie uschnąć. Miasto obiecuje, że w ich miejsce posadzone zostaną nowe, na koszt wykonawcy.

– W ramach inwestycji posadzono 58 grabów pospolitych. Nowe nasadzenia były objęte pielęgnacją, w tym podlewaniem. Najprawdopodobniej powodem uschnięcia 26 sadzonek było niedostateczne ukorzenienie sadzonek. Wpływ na to miały przede wszystkim długotrwałe wysokie temperatury, które mimo podlewania uniemożliwiły prawidłowe przyjęcie się sadzonek. Obumarłe całkowicie drzewa usunięto 29 lipca br. – mówi **Monika Głazik** z biura prasowego lubelskiego Ratusza.

Władze miasta zapewniają jednak, że nie rezygnują z zazieleniania tego obszaru. Zrealizowana inwestycja jest objęta gwarancją, w ramach której wykonawca zobowiązany jest do zastąpienia uschniętych sadzonek drzew nowymi na swój koszt. Prace w tym zakresie będą realizowane w dwóch etapach i finalnie mogą objąć więcej drzew niż ostatnio usunięto.

– Nasadzenie części nowych sadzonek zostanie wykonane jesienią, a kolejna część - wiosną przyszłego roku. Część drzewek będąca w słabej kondycji, jeśli nie będzie rokowała szans na przeżycie, także zostanie zastąpiona nowymi nasadzeniami – dodaje Monika Głazik.

Marek Kościuk

Lubelskie i świdnickie nekrologi

Odeszli...

LUBLIN

15.08.2022 r. Henryk Cholewa, 68 lat
16.08.2022 r. Mirosława Kozak z d. Czerwonka, 87 lat
16.08.2022 r. Zbigniew Rycerz, 72 lata
16.08.2022 r. Teresa Stępniewska, 86 lat
16.08.2022 r. Józef Wyrwał, 87 lat
17.08.2022 r. Janina Krystyna Szota z d. Krynicka, 75 lat
17.08.2022 r. Anna Wypych, 91 lat
18.08.2022 r. Zbigniew Łukasik, 66 lat
18.08.2022 r. Stanisław Sigda, 82 lata
18.08.2022 r. Joanna Słomka, 68 lat
18.08.2022 r. Marianna Sobiesiak, 88 lat
22.08.2022 r. Anna Szyszko, 83 lata
21.08.2022 r. Wacław Stefanek, 88 lat
21.08.2022 r. Wiesława Dudzińska, 79 lat
18.08.2022 r. Wojciech Sokołów, 70 lat
20.08.2022 r. Irena Pisarska z d. Pawłowska, 74 lata
20.08.2022 r. Ryszard Żytkowski, 85 lat
21.08.2022 r. Jarosław Arent, 48 lat
21.08.2022 r. Elżbieta Jakimińska, 76 lat
21.08.2022 r. Jacek Wójcik, 69 lat
21.08.2022 r. Jan Zamojski, 64 lata
22.08.2022 r. Małgorzata Szabała, 73 lata

nowy tydzień w Lublinie i Świdniku

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze:
Krzysztof Basiński
tel. 691 344 090
Katarzyna Głaz (Świdnik)
tel. 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka
tel. 691 344 029
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

W ten sposób listonosz Paweł z Urzędu Pocztowego z 1 w Świdniku podziękował mieszkańcom za 10 lat współpracy

ŚWIDNIK. Mieszkańcy doceniają

Listonosz napisał list... na billboardzie

Wyrażać wdzięczność można na różne sposoby, ale kiedy adresatów podziękowań należałoby liczyć w tysiącach, łatwej to zrobić np. wynajmując billboard. Z takiego założenia wyszedł zapewne pan Paweł, były listonosz obsługujący południowo-zachodnią część Świdnika, który właśnie w ten sposób podziękował adresatom ze swojego rewiru za ponad 10 lat współpracy. Mieszkańcom żal, że stracili sympatycznego listonosza i zgodnie przyznają, że pożegnał się z klasą.

Przy rondzie u zbiegu al. Jana Pawła II i al. Lotników Polskich pojawił się ostatnio przykuwający uwagę billboard. Za jego pośrednictwem listonosz Paweł dziękuje mieszkańcom prawie trzydziestu świdnickich ulic, zlokalizowanych w tym rejonie miasta za ponad 10 lat współpracy.

Przyjezdni i niewtajemniczeni byli przekonani, że to jakaś nowa akcja wizerunkowa Poczty Polskiej. Mieszkańcy ulic wymienionych na billboardzie wiedzieli jednak, że to skierowane do nich podziękowanie od listonosza, który po 10 latach pracy w ich rewirze odszedł z pracy. Potwierdzono to nam w biurze prasowym Poczty Polskiej, przyznając, że przedsiębiorstwo nie ma z billboardem nic wspólnego, tylko jest to prywatna inicjatywa byłego pracownika zatrudnionego w Urzędzie Pocztowym Świdnik 1. Do pana Pawła, niestety, nie udało nam się dotrzeć. Mieszkańcy ulic, na które jeszcze do niedawna przynosił pocztę przyznają, że podziękowania na billboardzie to bardzo miła rzecz, ale bardzo im szkoda, że pan Paweł nie będzie ich już odwiedzał.

– To świetny człowiek. Bardzo kompetentny i komunikatywny. To podziękowanie odbieram jako bardzo miły gest. Wynajęcie billboardu na pewno trochę go kosztowało; mógł wydać te pieniądze na coś innego, więc tym bardziej trzeba to docenić. Życzę mu wszystkiego najlepszego – mówi jeden z mieszkańców al. Lotników Polskich.

(w)

FOT. KRZYSZTOF WOŹNIEWSKI/PORTL LOTNICZY LUBLIN

W tegoroczne wakacje PLL prawdopodobnie odprawi rekordową liczbę pasażerów

ŚWIDNIK. Już można rezerwować wakacje w Grecji

Polecimy na Rodos

Ta informacja z pewnością ucieszy miłośników słońca i lazurowych plaż, tyle że na skorzystanie z niej trzeba będzie trochę poczekać - od przyszłorocznych wakacji w siatce połączeń Portu Lotniczego Lublin pojawi się połączenie z Rodos. Loty na grecką wyspę będą odbywać się raz w tygodniu aż do 6 października.

Tegoroczny, bardzo udany, sezon wakacyjny powoli dobiega końca, ale już teraz pasażerowie lubelskiego lotniska mogą rozpocząć planowanie przyszłorocznego wypoczynku. Już wiadomo, że w przyszłym roku w siatce połączeń pojawi się grecka wyspa Rodos.

– Rodos jest jedną z najchętniej wybieranych destynacji na wakacje. Ta niezwykła grecka wyspa położona na Morzu Egejskim to doskonały wybór zarówno dla rodzin z dziećmi, jak i wszystkich miłośników antycznego świata. Cieszymy się, że udało nam się wypracować atrakcyjną ofertę dla mieszkańców regionu i ten nowy kierunek dołącza do naszej siatki połączeń – mówi **Andrzej Hawryluk,** prezes Portu Lotniczego Lublin.

W tym roku na wakacje z Lublina można jeszcze polecieć nad cztery morza. Czarterowym rejsem do tureckiej Antalyi, ale w ofercie są też regularne połączenia, dostępne również dla klientów indywidualnych. Dużym zainteresowaniem cieszą się połączenia obsługiwane przez linię lotniczą Wizz Air do chorwackiego Splitu oraz Burgas nad Morzem Czarnym. Podobnie jak loty do Gdańska. Dlatego rejsy z Lublina do Trójmiasta w wakacje są wykonywane przez dwóch przewoźników – Ryanair i PLL LOT. – Tegoroczne wakacje pokazały, że ludzie chcą latać i wypoczywać także poza granicami Polski. Dlatego pracujemy już nad kolejnymi nowościami na 2023 rok – dodaje A. Hawryluk.

Loty na Rodos rozpoczną się 2 czerwca i potrwają do 6 października 2023 r. Rejsy będą realizowane raz w tygodniu. Wycieczki już można rezerwować w biurze podróży Rainbow, na portalu r.pl i u agentów.

(opr. w)

17-miesięczna lublinianka potrzebuje naszej pomocy

Uratujmy serce Emilki

Emilka Taczała, to kolejna mała lublinianka, która potrzebuje naszej pomocy. U dziewczynki wykryto wadę serca – anomalię Ebsteina, a to oznacza, że jak najszybciej powinna przejść operację ratującą życie, bo bez niej, jej malutkie serduszko może w każdej chwili się zatrzymać. Takie operacje przeprowadza klinika w Pittsburghu w USA, ale jej koszt to ponad 1,1 mln zł. Rodzice Emilki prowadzą zbiórkę na siepomaga.pl. Liczy się każda złotówka i każdy dzień.

– Emilka urodziła się w marcu 2021 roku. Badania prenatalne wykonane podczas ciąży nie wykazały żadnych nieprawidłowości. Byliśmy pewni, że nasza córeczka przyjdzie na świat całkowicie zdrowa. Jeszcze wtedy nic nie zapowiadało, że lada moment zaczną się problemy, które będą towarzyszyć nam aż do dziś! Przychodząc na świat, Emilka otrzymała 10 pkt w skali Apgar. Niestety, po chwili jej stan diametralnie się zmienił. Saturacja zaczęła spadać, pojawiły się problemy z oddychaniem – życie naszego dziecka było w poważnym niebezpieczeństwie! – wspomina mama Emilki. - Lekarze natychmiast zaczęli działać. Robili wszystko co w ich mocy, aby uratować naszą córeczkę. W końcu po kilku godzinach jej stan został ustabilizowany. Niestety, konieczne było przewiezienie Emilki do specjalistycznej Kliniki Kardiologii Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Lublinie.

Przeprowadzone szczegółowe badania wykazały u dziecka rzadką i śmiertelnie groźną wadę serca – anomalię Ebsteina.

– Byliśmy przerażeni! W jednej chwili posypało się całe nasze dotychczasowe życie... Wada jest bardzo rzadka i u każdego dziecka ma inną postać. Do dziś nie wiemy, w jakim stopniu schorzenie się rozwinie i jak będzie wyglądała przyszłość naszego dziecka... – mówią rodzice. - Natychmiast rozpoczęliśmy leczenie. Po kilkunastu dniach hospitalizacji i ciężkiej walki przyszła pierwsza dobra wiadomość: udało się odstawić lek podawany dożylnie – Emilka zaczęła funkcjonować samodzielnie... I choć pozornie wydawało się, że odzyskujemy spokój to jednak gdzieś w środku, wiedzieliśmy, że to tylko chwilowe...

FOT. SIEPOMAGA.PL

Serduszko Emilki prosi o pomoc!

Emilia została wypisana ze szpitala w stanie stabilnym z zaleceniem stałego przyjmowania leków i stałej opieki kardiologicznej. Dalsze konsultacje medyczne wskazały jednak na konieczność przeprowadzenia poważnej operacji serduszka. Dzięki niej Emilka ma szansę na długie i piękne życie bez cierpienia, bólu i lęku. Takich operacji nie przeprowadzają jeszcze ośrodki w Polsce. Wykonuje je UPMC Children's Hospital of Pittsburgh w Stanach Zjednoczonych, którego specjaliści konsultowali przypadek córeczki państwa Taczałów z polskimi specjalistami i gotowi są przeprowadzić taką operację.

- Niestety, koszt zabiegu jest wielki. Kosztuje „na polskie" ponad 1,1 mln zł i znacznie przekracza nasze możliwości finansowe... Wiem, że nie mamy czasu do stracenia. Niebezpieczeństwo rośnie z każdym dniem. Dlatego tak bardzo potrzebujemy Waszej pomocy. Każda złotówka ma dla nas ogromne znaczenie – piszą rodzice Emilki, prosząc o wsparcie zbiórki prowadzonej na siepomaga.pl/emilia-taczala. Brakuje jeszcze ogromnej sumy...

ZM

Złożenie projektu się przeciąga, ale wciąż jest, jak najbardziej aktualne

Piwko pod chmurką, nie w tym sezonie

Wymagane poparcie trójki miejskich radnych już jest, ale trwają uzgodnienia „techniczne". Chodzi o zaproponowany przez działaczy partii KORWiN i Konfederacji projekt uchwały wprowadzającej w Lublinie kilka stref wyłączonych spod zakazu picia piwa na świeżym powietrzu. Choć był zapowiadany jeszcze w maju, pod obrady Rady Miasta Lublin, najwcześniej trafi jesienią.

Pomysł umożliwienia w Lublinie picia piwa w wybranych strefach w plenerze, zaprezentowali pod koniec maja, na konferencji prasowej **Rafał Kulicki**, prezes Okręgu Lubelskiego Partii KORWiN, **Bartłomiej Pejo**, regionalny lider tej partii i wicestarosta świdnicki oraz **Stanisław Brzozowsk**i, lubelski radny niezrzeszony (wcześniej w klubie PiS). – Projekt na pewno spotka się to z poparciem mieszkańców, którzy chcieliby kulturalnie i legalnie usiąść na pikniku w miłej atmosferze w centrum naszego pięknego miasta. Takie rozwiązania funkcjonują już w wielu miastach Polski, m. in. w Warszawie, czy w Szczecinie – przekonywał R. Kulicki.

– Nie ma znaczenia, czy będziemy pić piwo w ogródku restauracji czy na pikniku na błoniach lub nad zalewem. Nie ma potrzeby, aby między osobami, które kulturalnie spożywają alkohol np. na pikniku, a Policją czy Strażą Miejską dochodziło do niepotrzebnych spięć. Takie sytuacje prowadzą jedynie do pogorszenia wizerunku tych służb. W Europie Zachodniej jest wiele miast, gdzie nie ma ogólnego zakazu spożycia alkoholu w miejscach publicznych np. Niemcy, Dania, Włochy, Liechtenstein czy Szwajcaria pokazują, że jest to słuszna droga w kształtowaniu kultury picia – wtórował mu B. Pejo.

Jeszcze inny, dość przewrotny argument przywołał lubelski radny Brzozowski, którego zdaniem „takie rozwiązanie ma również aspekt wychowawczy, bo uczy ludzi odpowiedzialności".

– Tradycja spożywania alkoholu jest w Polsce bardzo długa. Całkowity zakaz spożywania w miejscach publicznych nie sprawdził się. Nie może być tak, że rząd czy samorząd wie lepiej od obywatela, co jest dla niego dobre. Ludzie muszą się nauczyć brać za siebie odpowiedzialność. Jest takie powiedzenie: „Złego kościół nie naprawi, a dobrego karczma nie zepsuje" – przekonywał Brzozowski, dodając, że incydentalne wybryki pojedynczych osób, nie uzasadniają represji wobec ogółu społeczeństwa, a zakłócanie porządku po alkoholu Policja, jak najbardziej, dalej powinna surowo karać.

Radny zapowiedział, że projekt stosownej uchwały zostanie jak najszybciej złożony w Ratuszu, a z zebraniem wymaganych podpisów popierającej go co najmniej trójki radnych nie będzie problemu.

Sezon na piwko pod chmurką ma się ku końcowi, a projekt do przewodniczącego rady miasta jeszcze nie wpłynął.

– Oficjalne poparcie dla przygotowanego projektu już jest, bo oprócz mnie, pod tą inicjatywą podpisują się radni **Adam Osiński** i **Marcin Bubicz** z klubu radnych prezydenta Żuka i już jesteśmy nawet po rozmowie z panem prezydentem. Prezydent propozycji wyznaczenia stref wolnych od zakazu spożywania słabych alkoholi na świeżym powietrzu nie mówi „nie", ale są problemy natury technicznej. Chcemy, aby strefy te objęły tereny na błoniach zamkowych oraz nad Zalewem Zemborzyckim. Przede wszystkim trzeba teraz dokładnie ustalić, które tereny nad zalewem należą do miasta, które do Wód Polskich, a które do prywatnych właścicieli. Dopiero wtedy można będzie precyzyjnie wyrysować ew. strefy wolne od zakazu. Do września mamy uzyskać te informacje i wtedy można będzie zwrócić się do Wód Polskich o zgodę na włączenie ich terenów do proponowanych stref – wyjaśnia przedłużanie się prac nad projektem, Stanisław Brzozowski.

Radny przekonany jest, że jego złożenie nastąpi w najbliższych miesiącach, tak by, jeśli rada wyrazi zgodę, w przyszłym sezonie wiosenno-letnim nowe przepisy już obowiązywały.

– Chcemy poszerzyć sferę wolności obywatelskich i dać mieszkańcom możliwość decydowania i wyboru. Jednocześnie w przypadku zakłóceń porządku publicznego po ewentualnym nadużywaniu alkoholu przez niektóre osoby Policja powinna oczywiście dalej surowo reagować – dodaje radny Brzozowski.

Marek Kościuk

Oświadczenia majątkowe za 2021 r., cd.

Dyrektor nie ma źle, cz. 6

Kontynuujemy prezentację oświadczeń majątkowych za 2021 rok dyrektorów wydziałów w lubelskim Urzędzie Miasta oraz ich zastępców.

Hanna Pawlikowska, zastępca dyrektora Wydziału Zieleni i Gospodarki Komunalnej, zaoszczędziła niecałe 3 tysiące zł (współwłasność małżeńska). Ma dom o powierzchni 180 mkw. na działce o powierzchni ponad 3 arów (łączna wartość 250 tys. zł, współwłasność z mężem) oraz działkę o powierzchni 65 arów (wartość 0,5 miliona zł, własność – majątek odrębny). W ubiegłym roku zarobiła w Ratuszu niespełna 129 tys. zł, jeździ Hondą CRV z 2008 roku (współwłasność małżeńska). Spłaca kredyt na cele mieszkaniowe w Santander Consumer Banku (do spłaty zostało 16,5 tys. franków szwajcarskich, zobowiązanie wraz z mężem) oraz kredyt konsumpcyjny w Credit Agricole na bieżące potrzeby (do spłaty zostało ponad 3 tysiące zł, zobowiązanie wspólne z mężem).

Bogumił Postawski, zastępca dyrektora Wydziału Planowania, zaoszczędził 73 tysiące zł oraz 1,5 tys. euro. Ma dom o powierzchni 212 mkw. na działce o powierzchni ponad 5 arów (łączna wartość to 790 tys. zł, 1/3 to własność osobista, a 2/3 są objęte współwłasnością małżeńską) oraz mieszkanie o powierzchni 67 mkw. (wartość 380 tys. zł, współwłasność małżeńska). W ubiegłym roku zarobił niemal 98 tys. zł w Urzędzie Miasta Lublin, ponad 19 tys. zł z praw autorskich, niemal 5 tys. zł z tytułu działalności wykonywanej osobiście, a 1,5 tys. zł z najmu. Nie ma aut o wartości ponad 10 tys. zł, spłaca kredyt w PKO BP na zakup domu (do spłaty zostało ponad 357 tys. zł).

Józef Różański wykazał w oświadczeniu… grobowiec, a Marta Smal-Chudzik ma liczne nieruchomości. Oto majątki kolejnych dyrektorów wydziałów w lubelskim Urzędzie Miasta oraz ich zastępców.

Mirosława Puton, dyrektor Wydziału Budżetu i Księgowości, zaoszczędziła 148 tysięcy złotych. Ma spółdzielcze prawo własnościowe do mieszkania o powierzchni 67 metrów kwadratowych (wartość 400 tysięcy złotych). W ubiegłym roku zarobiła w Ratuszu 167 tysięcy złotych. Jeździ Kią Picanto z 2018 roku, nie ma kredytów.

Blanka Rdest-Dudak, dyrektor Wydziału Zieleni i Gospodarki Komunalnej, zaoszczędziła 200 tysięcy złotych, z czego 50 tysięcy złotych stanowi współwłasność małżeńską, a 150 tysięcy złotych to majątek odrębny. Ma mieszkanie o powierzchni niemal 72 metrów kwadratowych (wartość 0,5 miliona złotych, własność – majątek odrębny) oraz garaż o powierzchni 14,5 metrów kwadratowych (wartość 30 tysięcy złotych, własność – majątek odrębny). W ubiegłym roku zarobiła ponad 97 tysięcy złotych w Urzędzie Miasta, a 18 tysięcy złotych z najmu mieszkania (współwłasność małżeńska). Jeździ Mitsubishi Lancer z 2010 roku, Fordem Fiestą z 2013 r., w oświadczeniu wykazała też motocykl Honda z 2006 r. (pojazdy stanowią współwłasność małżeńską). Nie ma kredytów.

Józef Różański, zastępca dyrektora Wydziału Spraw Administracyjnych, ma 400 tysięcy złotych na subfunduszu obligacji samorządowych (majątek odrębny), a także mieszkanie o powierzchni prawie 86 metrów kwadratowych (wartość 400 tysięcy złotych, współwłasność małżeńska). Ma też: mieszkanie o powierzchni prawie 60 metrów kwadratowych (wartość 220 tysięcy złotych, własność – majątek odrębny), mieszkanie o powierzchni 32 metrów kwadratowych (wartość 180 tysięcy złotych, majątek odrębny żony), działkę o powierzchni niemal 60 arów (wartość 40 tysięcy złotych, współwłasność małżeńska) oraz garaż o powierzchni prawie 16 metrów kwadratowych (wartość 60 tysięcy złotych, współwłasność małżeńska). W 2021 r. zarobił ponad 153 tysiące złotych na etacie w Ratuszu. Jeździ Bmw 530 z 2008 r., w oświadczeniu wykazał też … grobowiec 4-katakumbowy, bo jego wartość przekracza 10 tysięcy złotych. Nie ma kredytów.

Anna Rybak-Krasnodębska, zastępca dyrektora Wydziału Architektury i Budownictwa, zaoszczędziła 100 tysięcy złotych. Ma mieszkanie o powierzchni 50 metrów kwadratowych (wartość 400 tysięcy złotych, wyodrębnione prawo do lokalu z częścią wspólną w gruncie, współwłasność z mężem) oraz miejsce w garażu wielostanowiskowym o powierzchni 12 metrów kwadratowych (wartość 30 tysięcy złotych, współwłasność). W ubiegłym roku zarobiła ponad 96 tysięcy złotych w Ratuszu, pobrała też prawie 1,5 tysiąca złotych świadczenia z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Jeździ Fordem Mondeo z 2008 roku, wraz z mężem spłaca kredyt hipoteczny w PKO BP na zakup mieszkania (do spłaty zostało 80 tysięcy złotych - według stanu na koniec 2021 r.).

Magdalena Skrzetuska-Jakóbik, zastępca dyrektora Wydziału Podatków, zaoszczędziła ponad 16 tysięcy złotych. Ma spółdzielcze własnościowe mieszkanie o powierzchni ponad 93 metrów kwadratowych (wartość 650 tysięcy złotych, współwłasność z mężem). W ubiegłym roku zarobiła w Ratuszu ponad 105 tysięcy złotych. Jeździ Renault Laguna z 2010 roku, spłaca 80 tysięcy franków szwajcarskich kredyt hipotecznego w mBanku na zakup mieszkania.

Marta Smal-Chudzik, dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska, zaoszczędziła niemal 15 tysięcy złotych (współwłasność małżeńska). Ma mieszkanie o powierzchni niemal 71 metrów kwadratowych (wartość 450 tysięcy złotych, współwłasność małżeńska); mieszkanie o powierzchni 35 metrów kwadratowych (wartość 250 tysięcy złotych, współwłasność małżeńska), 2/3 udziału w mieszkaniu o powierzchni 45 metrów kwadratowych (wartość 340 tysięcy złotych, współwłasność małżeńska), garaż o powierzchni 16 metrów kwadratowych (wartość 25 tysięcy złotych, współwłasność małżeńska); działkę rekreacyjną o powierzchni 7,5 arów (wartość 60 tysięcy złotych, współwłasność z mężem) oraz dom letniskowy o powierzchni 50 metrów kwadratowych (wartość 100 tysięcy złotych, współwłasność małżeńska). W ubiegłym roku zarobiła w Ratuszu niemal 118 tysięcy złotych. Jeździ Peugeotem 5008 z 2011 roku (współwłasność małżeńska). Spłaca ponad 58 tysięcy franków szwajcarskich kredytu hipotecznego w BNP Paribas na zakup mieszkania.

Małgorzata Szczepińska, zastępca dyrektora Wydziału Bezpieczeństwa Mieszkańców i Zarządzania Kryzysowego, nie ma oszczędności. Najmuje mieszkanie o powierzchni 63 metrów kwadratowych, ma zaś gospodarstwo rolne o powierzchni 1,6 hektara z domkiem rekreacyjnym o powierzchni 100 metrów kwadratowych (wartość 85 tysięcy złotych, własność osobista). W oświadczeniu wykazała też lokal o powierzchni 33 metrów kwadratowych (wartość 101 tysięcy złotych, współwłasność z mężem). W ubiegłym roku zarobiła prawie 119 tysięcy złotych w Ratuszu, a ok. 19,5 tysiąca złotych z najmu. Nie ma aut o wartości ponad 10 tysięcy złotych, spłaca kredyt konsolidacyjny w BNP Paribas (do spłaty zostało ponad 31,5 tysiąca złotych).

Andrzej Szerlak, dyrektor Wydziału Spraw Administracyjnych, nie ma oszczędności, ani własnych nieruchomości. W ubiegłym roku zarobił ok. 134,5 tysiąca złotych w Urzędzie Miasta Lublin. Jeździ Fordem Focusem z 2010 roku, ma 10 tysięcy złotych limitu pożyczkowego na koncie w PKO BP oraz 15 tysięcy złotych na karcie kredytowej w tym samym banku.

Anna Woszczek, zastępca dyrektora Wydziału Podatków, zaoszczędziła niemal 44 tysiące złotych. Ma udziały w domu o powierzchni 150 metrów kwadratowych na działce o powierzchni 5 arów (wartość 600 tysięcy złotych, majątek odrębny) oraz 1/5 udziału w działce o powierzchni 29 arów zabudowanej budynkiem mieszkalnym o powierzchni 50 metrów kwadratowych oraz budynkiem gospodarczym (wartość 80 tysięcy złotych, majątek odrębny). W ubiegłym roku zarobiła prawie 123 tysiące złotych w Urzędzie Miasta Lublin, pobrała ponad tysiąc złotych świadczenia z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a 100 zł zarobiła z najmu. Jeździ Lexusem CT z 2011 roku. Spłaca niemal 61 tysięcy franków szwajcarskich kredytu hipotecznego w Banku Ochrony Środowiska na zakup i remont domu (zobowiązanie z mężem). **TN**

Pół godziny mniej świecenia da 2 mln zł oszczędności

Lublin oszczędza na oświetleniu

Ponad 2 mln rocznie oszczędności ma przynieść obowiązująca od czerwca tego roku decyzja władz Lublina, o skróceniu czasu działania miejskiego oświetlenia ulicznego o 35 minut w ciągu doby. To i tak nie zrekompensuje nowej, ponad trzykrotnej wyższej ceny, po jakiej teraz prąd kupuje miasto i jego jednostki.

Jeden z Czytelników poskarżył się nam, że takie oszczędzanie odbije się na bezpieczeństwie na ulicach, zwłaszcza jak przyjdzie okres jesienno-zimowy, kiedy ciemność zapada o wiele szybciej, ale urzędnicy przekonują, że skrócenie czasu działania oświetlenia ulicznego w ciągu doby nie będzie miało negatywnych skutków dla bezpieczeństwa, za to bardzo wymierne skutki finansowe. Skrócenie świecenia ulicznych lamp o 35 minut w ciągu doby daje przy aktualnej cenie prądu – jak wylicza Ratusz - ok. 170 tys. zł miesięcznie, czyli ponad 2 mln zł rocznie.

– Oświetlenie drogowe jest włączane i wyłączane w oparciu o funkcjonujące od kilku lat wytyczne, opracowane w odniesieniu do astronomicznych wschodów i zachodów słońca. Natomiast, niezależnie od tych zasad, zgodnie z umową, zapisy tabeli mogą być modyfikowane, po wcześniejszym ustaleniu zakresu zmian. Zapisy tabeli ostatnio były zmodyfikowane 1 czerwca br. Korekta polegała na wcześniejszym o 30 min. wyłączaniu oświetlenia w porze porannej oraz późniejszym o 5 min. jego włączaniu w porze popołudniowo-wieczornej – przyznaje **Justyna Góźdź** z biura prasowego w Urzędzie Miasta Lublin.

Do tej pory miasto wydawało na energię potrzebną do zasilania oświetlenia drogowego ok. 12 mln zł rocznie. Po ostatnim przetargu, od początku lipca, miasto i jego jednostki kupuje prąd o 345 procent drożej niż dotychczas.

Modernizacja idzie powoli

Dodatkowe, niemałe oszczędności na prądzie dałaby wymiana jak największej liczby miejskich lamp z tradycyjnych, sodowych, na energooszczędne, ledowe. I choć miasto ostatnio pochwaliło się, że w tym roku wymieni lub postawi 130 nowych latarni typu LED, na co wyda ok. 1,9 mln zł, to tempo wymiany ulicznego oświetlenia trudno uznać za zadowalające. Miejska sieć oświetleniowa wg stanu na lipiec br. liczyła 31 863 punktów świetlnych, z których tylko kilka tysięcy to LED-y. Zapowiadanej przed ostatnimi wyborami samorządowymi przez prezydenta Krzysztofa Żuka kompleksowej modernizacji starszego oświetlenia póki co nie ma, a energooszczędne latarnie stają przede wszystkim przy okazji budowy i przebudowy ulic. Czy jest szansa na przyspieszenie procesu wymiany miejskiego oświetlenia na LED-owe?

– Prace w tym zakresie są planowane, ale ich termin jest uzależniony od środków finansowych. Ewentualny koszt zostanie określony po wcześniejszym wykonaniu audytu dotyczącego oświetlenia. Jego sporządzenie nie jest jednak ujęte w planie finansowym na bieżący rok. W zależności od sytuacji budżetowej, zadanie to może znaleźć się w planie na rok 2023 – dodaje J. Góźdź.

Kolejnym problemem jest fakt, że znaczna część infrastruktury oświetleniowej nie stanowi własności samorządu, ale PGE Dystrybucja S.A. Lubelscy urzędnicy do tej pory nie rozpoczęli jednak żadnych rozmów z przedstawicielami spółki w celu „ponaglenia" jej do modernizacji latarni stanowiących jej własność. W tym względzie zasłaniają się przepisami, które nie przeszkadzają jednak w skutecznych negocjacjach na tym polu innym gminom.

– Kwestie utrzymania oświetlenia drogowego Lublina reguluje umowa zawarta z PGE Dystrybucja S. A. oddział Lublin oraz obowiązujące przepisy. Uregulowania te nie dotyczą obszaru planów i wydatków inwestycyjnych spółki energetycznej – mówi **Izolda Boguta** z Urzędu Miasta Lublin.

Marek Kościuk

Niepełnosprawni mają tu „pod górkę"

Wózkiem przez garb i trylinkę

Miejski chodnik wzdłuż ul. Łopacińskiego stanowi dla osób z niepełnosprawnościami nie lada wyzwanie. Na wysokości posesji za blokiem nr 5 chodnik przecina wjazd wykonany z wygarbionej i opadającej trylinki, co sprawia problem i zagrożenie dla osób poruszających się na wózku.

– Warto podkreślić, że to bardzo ruchliwy chodnik stanowiący dojście do największych lubelskich uczelni oraz urzędu pocztowego. To, że urzędnicy nic z tym nie robią jest dla mnie niezrozumiałe – mówi pani Irena, mieszkająca po sąsiedzku.

Tymczasem przedstawiciele lubelskiego Ratusza informują, że do tej pory do Zarządu Dróg i Mostów w Lublinie nie dotarł żaden sygnał od mieszkańców w tej sprawie. Urzędnicy potwierdzają za to konieczność poprawienia trotuaru, ale szanse na jego wykonanie widzą dopiero w przyszłym roku.

– Chodnik nie jest ujęty w tegorocznym harmonogramie prac remontowych. W przyszłym roku zgłoszenie zostanie wzięte pod uwagę przy konstruowaniu harmonogramu prac w ramach bieżącego utrzymania chodników i ulic – tłumaczy **Monika Głazik** z UM Lublin.

Jednocześnie podkreśla, że podczas obecnie realizowanych inwestycji bezpieczeństwo i komfort poruszania się osób z niepełnosprawnościami jest brany pod uwagę w znacznie większym stopniu niż jeszcze kilka lat temu.

– W Lublinie obecnie nowe inwestycje, ale też remonty ulic i chodników, prowadzone są w oparciu o projektowanie uniwersalne zakładające m.in. obniżanie krawężników oraz zastosowanie różnych rozwiązań przyjaznych dla osób z niepełnosprawnościami – dodaje M. Głazik.

Marek Kościuk

LISTY CZYTELNIKÓW

„Łabędzi śpiew – dokończenie budowy ul. Strumykowej", cd.

Przed dwoma tygodniami w materiale „Empatia miasta tu nie sięga" opublikowaliśmy list Państwa Anny i Cezarego Drob z ul. Strumykowej w Lublinie pt. „Łabędzi śpiew - dokończenie budowy ul. Strumykowej", którzy opisali trwającą od 12 lat batalię z Urzędem Miasta o wybudowanie ok. 35-metrowego sięgacza tej ulicy prowadzącego m.in. do ich posesji oraz oświetlenia i sieci wodociągowej.

Tydzień później przedstawiliśmy odpowiedź miasta na przedstawione przez naszych Czytelników zarzuty i argumenty, z której wynikało, że w budowie wskazanej w liście infrastruktury Państwo Drob powinni co najmniej partycypować, tak jak w formie Społecznych Komitetów Budowy, czy Inicjatywy Lokalnej robili to mieszkańcy głównego ciągu ul. Strumykowej i innych ulic w dzielnicy Szerokie. Państwo Drob nie zgadzają się z przedstawionym przez miasto stanowiskiem, odnosząc się do niego w kolejnym przesłanym do redakcji liście, którego treść publikujemy: *„Z wielkim rozgoryczeniem przyjęliśmy odpowiedź Urzędu Miasta Lublin. Zabrakło odniesienia się do treści naszego listu. Tak najprościej. Uznano nas za roszczeniowców, którzy wszystko chcą mieć za darmo.*

Panie Prezydencie!!!

Kiedy w ramach Komitetu Społecznego budowana była sieć wodociągowa to właśnie miasto świadomie zrezygnowało z budowy tego odcinka, ponieważ w tym czasie był tutaj tylko jeden budynek z przyłączem od ul. Nałęczowskiej. Kiedy w ramach Komitetu Społecznego budowana była kanalizacja sanitarna - właściciel nieruchomości partycypował w kosztach jej budowy. Jak można tak manipulować faktami. Ile już próśb wysłaliśmy do Pana w sprawie budowy tej brakującej sieci. Czy miasta rzeczywiście nie stać na jej budowę czy to tylko pokazanie nam jakimi „szaraczkami" dla władzy jesteśmy?

Przyłącze to sieć przebiegająca przez prywatną działkę !!!!!!

W otrzymanym właśnie od Pana piśmie czytamy, że mamy sobie sami wybudować przyłącze. My się z tym zgadzamy - zgodnie z wytycznymi otrzymanymi z MPWiK nasze podłączenie do sieci wodociągowej przypisane ma być do ul. Strumykowej. Oczekujemy, że miasto znajdzie jednak trochę funduszy i pozwoli nam dostosować się do wymaganych od nas warunków.

Jeżeli podaje Pan, że nieruchomość ma przyłącze to musi Pan dodać także inne faktycznie istniejące dane. Ich brak świadczy o manipulowaniu faktami. Przecież Pan Prezydent był wielokrotnie informowany o naszym problemie. Obecnie nasz wodomierz znajduje się w terenie otwartym pasa drogowego ul. Nałęczowskiej. Akurat dzisiaj nastąpiła tam awaria i wyciek wody, o którym nie mogliśmy wiedzieć gdyż licznik jest poza naszym terenem.

Prosimy o poważne potraktowanie naszej sprawy. Co sądzimy o wylanym asfalcie - mieszkańcy się cieszą i jednocześnie zdają sobie sprawę, że dokończenie budowy naszej ulicy to właśnie taki „łabędzi śpiew".

Anna i **Cezary Drob**

Jak kultura ludowa rozstaje się z prząśnym jarmarkiem...

Teraz już Re:tradycja

Nowy festiwal Re:tradycja (19-21 sierpnia 2022) mieliśmy w Lublinie. To Jarmark Jagielloński po face-liftingu choć z prastarą ofertą sztuki ludowej, warsztatów rzemiosł różnych, wystaw z tego zakresu, także koncerty muzyki tradycyjnej. I należało się to lublinianom spragnionym ludycznych wrażeń.

Może ktoś chciał zaistnieć po pandemii obranym kierunkiem zmian, skomplikować widzom prostą istotę jarmarcznych uciech? Postanowiono bowiem zmienić nazwę imprezy na Re:tradycja – mając w tle jako desygnat dawny Jarmark Jagielloński. Zdaniem innowatorów Re:tradycja zawiera teraz w sobie ideę łączenia czasów, światów i funkcji – to m.in. oznajmiają organizatorzy z Warsztatów Kultury w Lublinie. A tymczasem kultura ludowa jest znacznie prostsza niż zaawansowane dysputy wokół tego zjawiska...

Główne wydarzenia trzydniowej imprezy działy się na podzamkowych błoniach, gdzie stała wielka scena Festiwalu Re:tradycja. Oj, mogły jej pozazdrościć lipcowe Inne Brzmienia, gdyż z bardzo rozbudowaną ofertą wybornej muzyki musiały pomieścić się na mini-scenie pod namiotem. Wówczas w ciągu czterech dni wystąpiło w owej klitce aż 20 wykonawców muzyki alternatywnej - co najmniej europejskiej rangi i z całego globu. Może niejeden teraz zgrzyta zębami, że w tym samym miejscu - już na pełnowymiarowej estradzie, gościli artyści muzyki tradycyjnej. Kończąc ten „zazdrościowy" wtręt dodam, że rangi obu festiwali nie da się nijak porównać: czy to pod względem estetyki muzycznej, prestiżu czy choćby frekwencji uczestników.

Patrząc od końca

…na festiwalu Re:tradycja, w niedzielę 21 sierpnia mieliśmy kumulację zdarzeń muzycznych, które ważyły o atrakcyjności imprezy. Wieczorny koncert grupy Light in Babylon z Istambułu był nietuzinkowym przeżyciem artystycznym. Duszą i „elektrownią" zespołu jest filigranowa **Michal Elia Kamal** – wokalistka śpiewająca i pisząca swe teksty w różnych językach, acz wychowana w kulturze żydowskiej. Towarzyszą jej Turek **Metehan Çifçi** (santur – rodzaj ksylofonu) tworzący kompozycje i aranżacje oraz Francuz **Julien Demarque** (gitara). Kamal pełni również rolę perkusistki na bardzo zaawansowanych brzmieniowo bębnach.

Trasa muzycznych fascynacji Light in Babylon wiedzie po Bliskim Wschodzie, tworzy kolorowy, niepowtarzalny styl. Naznacza go silny, dramatyczny głos zdolnej wokalistki. Kamal teatralnie wystudiowana śpiewa znakomite utwory, mocno i przekonująco. Do tego jest tzw. słodką gadułką opowiadającą „by the way" cały swój życiorys: bo w Izraelu osiadła jako uchodźca z Iranu. Stąd w pieśniach i w narracji wokół nich aż kipią problemy ludzi na Bliskim Wschodzie. Michal Elia Kamal śpiewem działa jakoś magnetycznie - że ludzie więcej słuchają niż tańczą, po prostu obsiedli taneczny podest. Ostatni utwór mówił o niedoli kobiet Teheranu zniewolonych przez ten system. Jej występ rozgrzał i uwiódł publiczność, która długo nie pozwalała „Babilończykom" zejść ze sceny.

Aż takiego ognia nie było

...w drugim występie wieczoru, zresztą dla sporo mniejszej widowni już po tym pierwszym. Trzej dżentelmeni z Fanfara Station zaserwowali nam transowe party łącząc w sobie energię sekcji dętej i syntezatorów plus sztuczna inteligencja perkusji. Bo dwóch z nich: Tunezyjczyk **Marzouk Mejri** i Włoch **Ghiaccioli e Branzini** z entuzjazmem eksploatowało instrumenty dęte (trąbka, puzon) czy dmuchane (flet i rozmaite piszczałki), a jednak całe tło rytmiczne i elektro brzmienie robił DJ Charles Ferris z USA. Ten uwijał się za wielką konsoletą mocno roztańczony, dyktując ruchy. To show muzyki śródziemnomorskiej, nieco na styl bałkański czy latino, śpiewanej w kilku językach: nawet po arabsku i suahili. Chwilami było słychać znakomity jazz-fusion, a czasem banalny refren „pa parapa pa". W sumie oferta ewidentnie taneczna, co szybko pokazała balanga na drewnianym podeście. Proste północno-afrykańskie rytmy gwarantowały tu karnawałowy pląs na dużo większą skalę niż ambitni Light in Babylon. Co ciekawe, setka ludzi słuchała te arabskie rytmy w kolejce do… stolika, gdzie Michel i jej partnerzy zbywali swe płyty (70 zł.!) podpisując je i robiąc selfie z fanami. Były tam całe rodziny czekające w tłumie do charyzmatycznej śpiewaczki. Jej kramik płytowy i rozdawanie autografów trwało aż do końca występu Fanfara Station, co dla muzyków na scenie mogło być deprymujące. W sumie, oba koncerty na finał Re:tradycji bardzo udane.

Przeżyciem duchowym, wcześniej tej niedzieli, był występ tria Ævestaden z Norwegii. Troje eksperymentujących muzyków używa skrzypce, kantele, liry, drumle i jakieś archaiczne instrumenty strunowe tworząc brzmienia, które harmonizują z wnętrzami świątyń – i zwykle w nich występują, dołączając śpiew dwu wokalistek. Tak było i w bazylice Dominikanów, w jej przepełnionym, przegrzanym wnętrzu. Ævestaden to spektakl kontemplowania psalmów tradycji luterańskiej współbrzmiących z ofertą kompozycji tworzonych przez to innowacyjne trio.

A poprzednie koncerty?

Sobotnie muzykowanie rozpoczęła Zawierucha - stołeczna kapela kontynuująca tradycję skrzypcowej „dominacji" w Polsce centralnej. Jej trzon tworzą dwaj wirtuozi wiejskich skrzypiec i w ogóle muzyki ludowej: **Kacper Malisz** i **Marcin Drabik.** Brzmienie kapeli wspiera perkusja – **Kamil Siciak** i kontrabas – **Michał Aftyka**. Nowoczesne aranżacje sprawiają, że ich tradycyjna muzyka jest daleka od stereotypu ludowej czy biesiadnej. Zawierucha przeszła więc na deski taneczne, gdzie w oberkach wirowała setka ludzi.

Trudno było powtórzyć ten wynik zespołowi Pauanne, gdyż - jak piszą krytycy – jest to trio odkrywające bogactwo niechrześcijańskiej tradycji fińskiej muzyki ludowej. Tyle że po up-datingu. Roziskrzona energią skrzypaczka **Kukka Lehto**, perkusista **Oskari Lehtonen** i na organach **Tero Pennanen** tworzą niezwykle atrakcyjną kapelę, choć zbyt odległą kulturowo. Próbował ją zbliżyć organista brylując bardzo dowcipną konferansjerką.

Muzykowanie na błoniach 19 sierpnia otworzył gromki głos: „Swiaty Boże, swiaty Bezsmertny, pomyłuj nad nami!" - od kilkuset lat słyszany w cerkwiach. To męski kwartet muzyki dawnej „Katapetasma" (to po grecku zasłonę liturgiczna w świątyni prawosławnej) ukazywał piękno zawarte w muzyce cerkiewnej. Śpiewają utwory, których konstrukcja muzyczna pochodzi z tradycji bizantyjskiej, staroruskiej czy gruzińskiej. Mieliśmy tu próbki brzmień wschodniej liturgii w postaci polifonicznych zaśpiewów znanych z prawosławia.

We wspólnym koncercie wystąpiły kontynuatorki ludowych tradycji wokalnych z terenów Ukrainy i Białorusi w „konfrontacji" z podlaską mistrzynią śpiewu tradycyjnego – jest nią 82-letnia **Wiera Niczyporuk** z Malinnik. Panie wymieniły zatem „tajemniczki" z przebogatego i różnorodnego świata śpiewu tradycyjnego. Asystował im zespół instrumentalny **Bartosza Webera**, gitarzysty, który pojmuje muzykę ludową w sposób współczesny.

Druga odsłona wieczoru to US Orchestra. Dumna nazwa kapeli z Ukrainy w składzie **Yaryna Dron** i **Serhii Postolnikov** – skrzypce, **Andrii Levchenko** (basy, bębenek) wynika stąd, że wykonują repertuar emigrantów z Galicji i Podola, który zachował się dzięki nagraniom dokonanym w USA w ubiegłym wieku. Nie różnią się brzmieniem od polskich kapel. Tu „orkiestra" grała skocznie ku uciesze tancerzy balujących gromadnie pod sceną.

Coraz mniej tradycji?

W sumie, sporo ludzi wysłuchało koncerty muzyki tradycyjnej, chętni zaliczyli warsztaty rzemiosł ludowych, obejrzeli wystawy. Zaproszeni przez organizatorów ludowi artyści z Polski, Litwy, Słowacji, Ukrainy rozłożyli swe kramy dopiero w sobotę. To setka stoisk, pięknych, schludnych, jednakowych jak regały w markecie - nijak nie kojarzyły się z jarmarkiem.

Obserwując bacznie ten festiwal nasuwa się myśl, że znacznie mniej tu naturalnych przejawów ludowości. Coraz mniej prząśnych, a de facto charakterystycznych dla dawnych imprez, klimatów. A przecież ma to być żywy ślad po kulturze, która przemija nadal ciesząc wielu z nas.

Symbolicznie można by to porównać do kartonu mleka, które bierzemy ze sklepu a nie od krowy… A propos, nie udało się spotkać w obrębie wydarzeń festiwalu nawet konia czy jakichkolwiek gospodarskich zwierząt – zupełnie jak zimą w stajence betlejemskiej przy deptaku. Czy Re;tradycja podzieli los wyalienowanej szopki?

Marek Rybołowicz

eprasa.pl 49bd3

FOT. KMP LUBLIN

Zatrzymany Ukrainiec

Policyjni wywiadowcy utemperowali agresywnego klienta

Rozbój przez wódkę i zakąskę

Policyjni wywiadowcy zatrzymali w miniony poniedziałek przed południem 47-letniego Ukraińca, który pobił ochroniarza w jednym ze sklepów przy ul. Nałkowskich.

- Obywatel Ukrainy próbował ukraść alkohol i konserwy. Mężczyzna wziął z półki interesujące go produkty i próbował wyjść ze sklepu. Jednak kradzież zauważył ochroniarz, który szybko wybiegł za sprawcą. Wówczas 47-latek stał się agresywny. Zaczął szarpać, odpychać i bić pracownika sklepu. Na szczęście na miejsce szybko zostali wezwani policjanci – mówi nadkomisarz **Kamil Gołębiowski** z KMP Lublin.

Funkcjonariusze z Wydziału Wywiadowczego KMP w Lublinie od razu zatrzymali 47-latka. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. Kradzież rozbójnicza zagrożona jest karą do 10 lat więzienia. **(l)**

FOT. BRKG ADAM PIETRZAK

Stolarnia spłonęła doszczętnie, straty wynoszą ponad 2 mln zł

W ciągu kilkunastu minut ogień strawił ponad 2 mln zł

Po stolarni zostały ponure zgliszcza

Około godz. 5.10 zauważono pożar stolarni w podlubelskiej Krężnicy Jarej. Dosłownie po chwili zakład stolarski tonął w słupach płomieni.

- Straty oszacowano na ponad 2 mln zł. W momencie dojazdu na miejsce zdarzenia strażacy zastali budynek o powierzchni ok. 400 m2 całkowicie objęty ogniem. W celu ugaszenia pożaru podano cztery prądy wody. Po zakończeniu działań gaśniczych przeprowadzono prace rozbiórkowe zagrażających elementów budynku. W związku z intensywnym zadymieniem strażacy prowadzili działania z użyciem aparatów ochrony układu oddechowego – mówi st. kpt. **Andrzej Szacoń,** rzecznik prasowy Komendy Miejskiej PSP w Lublinie.

W wyniku pożaru całkowitemu zniszczeniu uległ budynek wraz z wyposażeniem oraz instalacja fotowoltaiczna zamontowana na dachu obiektu. Przyczynę powstania pożaru ustala Policja.

W działaniach brało udział około 60 strażaków, pięć zastępów PSP oraz pięć zastępów z jednostek OSP. Akcja gaśnicza trwała dwie i pół godziny. **(l)**

FOT. KPP ŚWIDNIK

ŚWIDNIK. Dzieci zachwycone dniem na komendzie

Takie półkolonie to prawdziwa frajda

Mali uczestnicy półkolonii Centrum Języka Angielskiego były oczarowane wtorkową wizytą w świdnickiej komendzie policji.

– Dzieci miały okazję zobaczyć, jak wygląda budynek komendy, jakie pomieszczenia się w niej znajdują oraz jakie sprzęty podczas pracy wykorzystują policjanci. Z zaciekawieniem wysłuchały również opowieści czym policjanci się zajmują i jak wygląda ich praca. Niewątpliwą radość sprawiło dzieciom sprawdzenie, jak czuje się policjant siedzący w radiowozie i jak głośne są sygnały dźwiękowe wydawane przez pojazd uprzywilejowany – mówi starszy aspirant **Elwira Domaradzka**, oficer prasowy KPP w Świdniku.

Uczestnicy półkolonii obejrzeli też film o tym, jak bezpiecznie zachować się w różnych sytuacjach i jak reagować na zagrożenia. Na koniec dzieci otrzymały na pamiątkę odbitki własnych linii papilarnych i same przeprowadziły badania daktyloskopijne. **(l)**

Gdy „Otello" wpada we wściekłość, lepiej uciekać

Piekielna zazdrość zaprowadziła ich za kraty

Szekspirowski dramat o zazdrosnym Otellu miał ostatnio w Lublinie dwie spontaniczne „inscenizacje". Jedna z nich o mało nie zakończyła się śmiercią kobiety podejrzewanej o romansowanie. „Desdemona" charczała duszona pod płotem, gdy gwałtownika przegonili przygodni świadkowie. W drugim przypadku skończyło się na ogólnym mordobiciu, ale zazdrośnikowi też grozi więzienie.

– Do pierwszego zdarzenia doszło w ostatni weekend w dzielnicy Dziesiąta w Lublinie. Z relacji pokrzywdzonej 46-latki wynikało, że w nocy z soboty na niedzielę, po powrocie do domu z imprezy, razem ze swoim konkubentem poszli na stację paliw po piwo. Podczas drogi powrotnej 52-latek wykrzykiwał wobec konkubiny wulgaryzmy oraz posądzał ją o zdrady. W pewnym momencie złapał za szyję 46-latkę, a następnie przycisnął do ogrodzenia i zaczął ją brutalnie dusić. Kobieta momentami traciła świadomość. Hałasy usłyszeli świadkowie, którzy zareagowali i odstraszyli sprawcę – relacjonuje nadkomisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Agresywny mężczyzna uciekł, już we własnym mieszkaniu postrzelił się w nogę z posiadanej broni. Został zabrany do szpitala. Tam usłyszał zarzuty usiłowania zabójstwa. Na wniosek śledczych sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu 52-latka na okres trzech miesięcy. Za usiłowanie zabójstwa grozi kara nawet dożywotniego pozbawienia wolności.

Drugi incydent, z zazdrością w tle, wydarzył się kilka wcześniej. – Patrol dzielnicowych z III komisariatu zauważył trzy awanturujące się osoby. Gdy funkcjonariusze zareagowali, okazało się, że jeden z mężczyzn niegroźne ranił nożem pozostałych uczestników zajścia. Wszystkie osoby były nietrzeźwe. Sprawca zdarzenia w wieku 64-lat trafił do policyjnej celi, natomiast 44-latka i 59-latek po opatrzeniu ran zostali przewiezieni do izby wytrzeźwień – dodaje nadkomisarz Kamil Gołębiowski.

FOT. KMP LUBLIN

52-latek prawie udusił swoją 52-letnią konkubinę, podejrzewając ją o zdradę

Z ustaleń policjantów wynikało, iż sprawca spotkał na ulicy swoją konkubinę, która piła alkohol z 59-latkiem. Ta sytuacja nie spodobała się 64-latkowi, który wszczął awanturę. W trakcie zajścia mężczyzna zaczął wymachiwać nożem, którym ranił pokrzywdzonych. 64-latek po wytrzeźwieniu usłyszał zarzuty lekkiego uszczerbku na zdrowiu i decyzją prokuratora trafił pod dozór Policji. Za to przestępstwo grozi kara do 2 lat więzienia. **(l)**

ŚWIDNIK. Pechowy finał przejażdżki

Pies przewrócił rowerzystkę

Pod koła jadącej na rowerze kobiety wtargnął biegający luzem pies. Cyklistka wywróciła się, dotkliwie poturbowała i złamała rękę. Właścicielka czworonoga musi liczyć się z konsekwencjami, a Policja przypomina, że posiadanie psa wiąże się z obowiązkami.

Do zdarzenia doszło na terenie skweru im. Zyty Gilowskiej w Świdniku. Jak ustalili policjanci pod koła jadącej rowerem 67-latki wbiegł pies, który spowodował, że rowerzystka upadła. Kobieta została zabrana przez załogę karetki do szpitala. Jak się później okazało w wyniku upadku m.in. złamała rękę.

Na miejscu zdarzenia znajdowała się właścicielka psa, która potwierdziła, że biegał on bez smyczy. Obie panie były trzeźwe. Świdniccy policjanci prowadzą czynności wyjaśniające w tej sprawie i przypominają, że przepisy nakładają na właścicieli czworonogów obowiązek należytej kontroli nad zwierzętami. W myśl par. 1 art. 77 Kodeksu Wykroczeń, kto nie zachowuje zwykłych lub nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia, podlega karze ograniczenia wolności, grzywny do 1000 złotych albo karze nagany.

– Dla przyjęcia odpowiedzialności za to wykroczenie obojętne pozostaje czy posiadacz psa nie zachował należytej ostrożności z winy umyślnej, czy nieumyślnej. Zwykła ostrożność obejmuje przeciętne środki ostrożności związane z trzymaniem danego zwierzęcia, przy czym będą one zróżnicowane w zależności od gatunku zwierzęcia i przede wszystkim od stopnia niebezpieczeństwa, jakie zwierzę może stwarzać. Konkretne środki ostrożności mogą wynikać z ustawy, jak i prawa miejscowego. Dlatego też wyraźny obowiązek wyprowadzania psa na smyczy lub w kagańcu częściej znajdziemy w stosownych uchwałach Rady Miasta – zwraca uwagę st. asp. **Elwira Domaradzka,** rzecznik KPP w Świdniku.

W Regulaminie utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miejskiej Świdnik znajdują się zapisy dotyczące obowiązków spoczywających na właścicielach czworonogów. Mówi m.in. o tym, że właściciel psa zobowiązany jest do wyposażenia swojego pupila w obrożę wraz z identyfikatorem, a w przypadku ras uznawanych za agresywne także w kaganiec – właśnie w ten sposób psy powinny być wyprowadzane. Zwolnienie psów z uwięzi dopuszczalne jest wyłącznie na ogólnie dostępnych terenach zielonych w sytuacji, gdy właściciel ma możliwość sprawowania kontroli nad ich zachowaniem. Zapis ten nie dotyczy psów ras uznanych za agresywne. **(w)**

88-latka straciła złoto i gotówkę, przestraszona telefonem „z policji"

Ogołociła się dla synowej...

Emerytka chciała ratować synową przed aresztowaniem i przekazała 30 tys. zł „kurierowi", który zgłosił się do niej po gotówkę i biżuterię, żeby zawieźć „kaucję" do komendy miejskiej.

– W ostatni weekend na numer stacjonarny 88-letniej mieszkanki Lublina zadzwoniła kobieta podająca się za jej synową. Rozmówczyni w przypływie dużych emocji zaczęła opowiadać, że spowodowała wypadek i została zatrzymana przez Policję. Po chwili przekazała słuchawkę mężczyźnie, który miał być policjantem z komendy miejskiej w Lublinie. Sprawca oświadczył, że emerytka musi wpłacić kaucję za synową, aby ta nie trafiła do więzienia. W trakcie rozmowy 88-latka została poproszona o przygotowanie wszystkich oszczędności, po które zgłosi się kurier – mówi nadkomisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin.

Niestety, starsza kobieta uwierzyła w historię i przekazała oszustom wszystko, co miała wartościowe. Łupem przestępców padły pieniądze w różnych walutach oraz złota biżuteria. Łączne straty oszacowano na ponad 30 tysięcy złotych.

Choć nie tylko Policja przestrzega, apeluje i edukuje, kolejni seniorzy dają się nabrać oszustom działającym metodą „na policjanta", „wnuczka", czy „synową"

– Policjanci poszukują przestępców. Jednocześnie apelujemy o rozsądne podejmowanie decyzji finansowych. Policjanci, prokuratorzy czy urzędnicy nigdy nie proszą emerytów o przekazanie jakichkolwiek sum pieniędzy. Nie dzwonimy z prośbą o pomoc w zatrzymaniu sprawców ani z informacją o konieczności zapłaty kaucji za członka rodziny. Tak działają oszuści! – dodaje nadkomisarz Kamil Gołębiowski. **(l)**

Ogłoszenie o sprzedaży byłej siedziby Pegimeku jest już nieaktualne, ale miasto i spółka zapewniają, że budynek nie będzie stał pusty…

ŚWIDNIK. Przetarg odwołany, ale stary biurowiec miejskiej spółki nie będzie stał pusty

Po Pegimeku nastanie skarbówka?

Spółka Pegimek odwołała ogłoszony kilka tygodni temu przetarg na sprzedaż swojej dawnej siedziby przy ul. Konopnickiej 3. Nie znaczy to jednak, że budynek będzie stał pusty. Jak ustaliliśmy nieoficjalnie, chciałby się tu wprowadzić Urząd Skarbowy.

Mniej więcej w połowie kwietnia br. główna siedziba Pegimeku została przeniesiona do zakupionego przez spółkę biurowca przy al. Lotników Polskich, a dwa miesiące później, po zakończeniu zebrań ze wspólnotami, stary budynek przy ul. Konopnickiej miejska spółka wystawiła na sprzedaż. Cenę wywoławczą nieruchomości, na którą składa się 3-kondygnacyjny budynek o pow. ok. 850 mkw. oraz także dwie przyległe działki o pow. 0,1133 ha i 0,0458, ustalono na ok. 3,5 mln zł netto. Czas na składanie ofert mijał z końcem sierpnia, ale już pod koniec lipca postępowanie zostało odwołane.

Jak wyjaśniał na ostatniej sesji wiceburmistrz **Marcin Dmowski**, planowany jest wynajem tego budynku z możliwością dojścia do sprzedaży. Wciąż jeszcze trwają rozmowy na ten temat, a ich szczegóły zostaną przedstawione opinii publicznej niebawem.

Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, wynajęciem budynku zainteresowana jest ponoć Izba Administracji Skarbowej w Lublinie, która chciałaby ulokować tu Urząd Skarbowy. Jednak ani miasto, ani biuro prasowe KAS na razie nie potwierdza tych informacji. – Spółka szuka najemcy i rozmawia z kilkoma podmiotami. O efektach tych rozmów powiemy już niedługo – mówi M. Dmowski. **(w)**

FOT. UM ŚWIDNIK

Przejście dziś jest nie do pokonania dla osób na wózkach. To się zmieni, choć poczekać na to trzeba będzie jeszcze okrągły rok

ŚWIDNIK. Wykonawca wybrany

Schody nie będą barierą. Ale dopiero za rok

Poszukiwania trwały ponad rok, ale w końcu się udało. Urząd Miasta Świdnik znalazł firmę, która zaprojektuje i wykona platformy ułatwiające pokonanie schodów w podziemnym przejściu pod torami między ulicami Targową i Fabryczną, choć prace te będą trochę droższe niż zakładano.

– Budując nowy park i baseny przy ul. Fabrycznej mieliśmy na uwadze, aby były to obiekty maksymalnie dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. Większość mieszkańców przyjeżdża na basen autami, ale chcemy, aby można było tu dojść wygodnie także piechotą, a najkrótsza droga wiedzie przez ul. Targową. Barierą w tym miejscu jest przejście kolejowe i chcemy to zmienić – mówił jeszcze w ubiegłym roku **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika.

Urząd Miasta zaplanował, że przy obu wejściach prowadzących do podziemnego przejścia powstaną platformy, które ułatwią osobom starszym, niepełnosprawnym, czy mamom z dziećmi w wózkach, pokonanie schodów. Co prawda mieszkańcy mogą korzystać z podjazdów, ale te są dosyć strome i mało wygodne.

Pierwszy przetarg na przygotowanie projektu platform ogłoszono wiosną ubiegłego rok. Wówczas nie wpłynęła żadna oferta. Potem postępowanie powtarzano jeszcze kilkakrotnie, w międzyczasie poszerzając jego zakres o budowę platform, ale chętnych nadal brakowało. Do kolejnego przetargu, ogłoszonego w maju tego roku wpłynęły dwie oferty: firmy SIEMBUD Biuro Usług Inżynieryjnych Krzysztof Siemionek z gm. Wohyń – z ceną 436 tys. zł i firmy Liftprojekt Inżynieria Dźwigowa Paweł Rafalik z Kalinowa – ok. 602 tys. zł. Miasto nie zdecydowało się jednak na przyjęcie żadnej z ofert, gdyż okazały się zbyt drogie. Urzędnicy oszacowali, że opracowanie projektu i budowa platform zamknie się w 350 tys. zł.

W lipcu przetarg powtórzono po raz kolejny. Wpłynęła tylko jedna oferta – swoją propozycję cenową ponowił przedsiębiorca z gminy Wohyń. Tym razem miasto uznało, że należy dołożyć brakującą sumę (ok. 86 tys. zł) i rozstrzygnęło przetarg. Na wykonanie platform firma będzie miała 12 miesięcy. **(w)**

ŚWIDNIK. Wielka inwestycja o kolejny krok bliżej

Fabryka Nesobusa z pozwoleniem na budowę

Do czerwca przyszłego roku w Strefie Aktywności Gospodarczej w Świdniku ma powstać fabryka autobusów, a docelowo także innych pojazdów, zasilanych wodorem. W ubiegłym tygodniu Starostwo Powiatowe w Świdniku wydało pozwolenie na jej budowę.

Umowę parafował wicestarosta **Bartłomiej Pejo**, który w przeszłości odpowiedzialny był za tworzenie Strefy Aktywności Gospodarczej, w której fabryka powstanie.

– Ogromnie się cieszę, że tak ciekawa inicjatywa będzie miała swój dom na terenie powiatu świdnickiego – mówi B. Pejo. – Wsparcie, a przede wszystkim przyjazna obsługa biznesu w administracji to podstawa obustronnego sukcesu. Niewątpliwie to przedsięwzięcie wpłynie na rozwój Świdnika i całego powiatu. Trzymam kciuki za powodzenie tego projektu.

Za budowę kompleksu stoi konsorcjum Grupy Polsat i Zespołu Elektrowni Pątnów-Adamów-Konin. Będzie to pierwsza fabryka pojazdów wodorowych w Europie. Inwestor deklarował kilka miesięcy temu, że będzie ona w stanie produkować ponad 100 autobusów rocznie. Zakład ma powstać do czerwca przyszłego roku. Wybuduje go Mostostal Puławy za blisko 73 mln zł. Na ogrodzonej już nieruchomości przy ul. Nadleśnej stanie m.in. hala produkcyjna, budynek serwisowo-diagnostyczny i socjalno-biurowy. Budowa ma ruszyć niebawem.

Seryjna produkcja Nesobusa, którego prototyp pomyślnie przechodzi właśnie testy w różnych miastach w Polsce miałaby ruszyć w Świdniku już w przyszłym roku

Marcin Dmowski, zastępca burmistrza Świdnika nie kryje, że proces pozyskania inwestora trwał dość długo, bo mniej więcej dwa lata, a jeszcze kilka miesięcy temu nie było przesądzone, że fabryka stanie właśnie u nas.

– Rywalizowaliśmy o to z Koninem i Lublinem. Pod uwagę brano różne aspekty, m.in. plan zagospodarowania, dostępność, szybkość załatwiania spraw. Cieszymy się, że wybrano nas. To efekt wielomiesięcznej pracy – komentuje.

Już niebawem mieszkańcy Świdnika będą mogli obejrzeć autobus wodorowy nie tylko na zdjęciach. Nesobus jest jednym ze sponsorów „Pożegnania Lata", imprezy, która odbędzie się w Świdniku 3 i 4 września, i będzie podczas niej prezentowany. **(w)**

ŚWIDNIK. Z sesji w mieście. Skarga oddalona, działki przekazane

Godziny tylko dla pań nie dyskryminują panów

Tak uznała na ostatniej sesji Rada Miasta Świdnik, oddalając niemal jednomyślnie skargę jednego ze świdniczan na regulamin Parku Avia, w myśl którego, w środowe popołudnia strefa saun udostępniana jest tylko paniom. Ale o tym, czy taki zapis regulaminu nie dyskryminuje mężczyzn ostatecznie zdecyduje sąd.

Jak informowaliśmy niedawno „Kobiece środy" w Parku Avia, w ramach których ze strefy saun przez kilka godzin w środowe popołudnia i wieczory korzystać mogą tylko panie, zbulwersowały niektórych panów. Do tego stopnia, że jakiś czas temu do burmistrza Świdnika, **Waldemara Jaksona**, a także sądu wpłynęła skarga na regulamin Parku Avia. Jej autor przekonuje, że godziny dla pań to jawna dyskryminacja płci męskiej. Sprawą skargi podczas ostatniej sesji (a ta odbyła się w miniony wtorek, 23 sierpnia), zajęli się świdniccy radni, którzy nie mieli wątpliwości, że skargę należy uznać za bezzasadną; od głosu wstrzymał się jedynie radny **Robert Syryjczyk** (klub KO).

Działka dla Pegimeku

Podczas sesji radni jednomyślnie zgodzili się także na przekazanie przez miasto na rzecz Pegimeku ok. 10-arowej działki przy ul. Dworcowej 9, gdzie spółka zamierza wybudować nowe ujęcie wody.

Jak wyjaśniał **Jerzy Irsak**, prezes P. K. Pegimek, nowa studnia uzupełni istniejącą już infrastrukturę wodociągową i zapewni lepsze parametry ciśnienia wody dla Strefy Aktywności Gospodarczej, PZL-Świdnik i osiedla Adampol. Na ogrodzonym terenie ujęcia znajdzie się stacja trafo, zbiornik retencyjny i zbiornik kontenerowy do gromadzenia wody.

Radnego R. Syryjczyka interesowało, jaką odległość od studni obejmie strefa ochrony i czy właściciele okolicznych nieruchomości (studnia znajdzie się w pobliżu domów i zakładów) zostali poinformowali o skutkach, jakie niesie ze sobą takie sąsiedztwo.

– Nie wszyscy zdają sobie sprawę, że na terenie ochrony bezpośredniej i pośredniej ujęcia wody mogą obowiązywać odpowiednie nakazy, zakazy i ograniczenia, np. zakaz stosowania nawozów i środków ochrony roślin, zakaz wykonywania wykopów ziemnych, zakaz wykonywania odwodnień budowlanych, zakaz mycia pojazdów mechanicznych itd. Czy w związku z tym brane są pod uwagę wypłaty ewentualnych odszkodowań dla właścicieli okolicznych nieruchomości? – pytał radny. R. Syryjczyk; zwracał też uwagę, że nieruchomość sąsiadująca z ujęciem nie jest podłączona do miejskiej sieci, a korzysta z indywidualnego szamba, co w razie jego awarii, może mieć fatalne skutki.

Prezes Pegimeku wyjaśniał, że spółka nie ma jeszcze projektu i pozwolenia wodno-prawnego, które określi te parametry, ale zapewniał, że oddziaływanie studni będzie bardzo małe.

– To my musimy dostosować się do infrastruktury, która już istnieje i dostać pozwolenie. Sam mieszkam w odległości 30 metrów od ujęcia wody i mam szambo. Pozwolenie na budowę otrzymałem 9 lat temu, a studnia jest tam od 30 lat – uspokajał prezes i dodał, że jak dotąd na prace związane z budową nowego ujęcie spółka wydała już 200 tys. zł, a potrzeba jeszcze ok. 1 mln zł.

Dołożyli powiatowi

Radni przyjęli również uchwałę w sprawie udzielenia dotacji celowej Powiatowi Świdnickiemu na przebudowę parkingu przy przychodni (al. Lotników Polskich 22). Prace trwają tam już od kilku tygodni i są na dosyć zaawansowanym etapie. **Mariusz Wilk**, radny (ŚWS) pytał, jak po zakończeniu prac remontowych będzie wyglądać organizacja ruchu na sąsiadującej z parkingiem ulicy Środkowej i czy nie zmniejszy się ilość miejsc parkingowych.

– Czy te auta, które parkują wzdłuż ulicy nadal będą mogły tam parkować? – dopytywał radny.

Marcin Dmowski, wiceburmistrz Świdnika, przypomniał, że zwiększenie ilości miejsc parkingowych to główny cel tej inwestycji, a ul. Środkowa, która jest w tej chwili ulicą „ślepą", dość wąską, na której na całej długości parkują samochody, ale też dwukierunkową, choć dwa samochody nie mogą się tu minąć, po remoncie, na odcinku od ul. Wyspiańskiego do przychodni, będzie jednokierunkową. Radny pytał również, czy istnieje możliwość wygospodarowania dodatkowych miejsc parkingowych na drugiej części ul. Środkowej (od ul. Wyspiańskiego w stronę starostwa). Miasto kilka lat temu, przy okazji remontu ulicy, miało plan na wydzielenie tu dodatkowej przestrzeni do parkowania kosztem terenu zielonego. Spotkało się to wówczas ze sprzeciwem okolicznych mieszkańców, ale jak zapewnił wiceburmistrz, w przyszłości można jeszcze raz zapytać mieszkańców o to, co sądzą na ten temat.

Podczas wtorkowej sesji radni zgodzili się również na wynajęcie na kolejne trzy lata pomieszczeń przy ul. Hallera 9 Ognisku Muzycznemu w Świdniku. Pod tym samym adresem swoją siedzibę ma Straż Miejska. Przy okazji radni zwracali uwagę na problem z parkowaniem w tym rejonie i przypominali o szlabanie, który odgradza parking przy budynku.

– Jakiś czas temu pan radny **Marcin Magier** ogłosił jako swój sukces budowę przy tej posesji parkingu, z którego będą mogli korzystać okoliczni mieszkańcy. Jak wszyscy wiemy, nie mogą oni jednak tam parkować. Jak wygląda sprawa korzystania z miejsc parkingowych przez ognisko muzyczne. Czy są pobierane z tego tytułu dodatkowe opłaty, czy jest to uwzględnione w kosztach najmu? – pytał radny R. Syryjczyk.

– Z tego co wiem, Ognisko Muzyczne ma możliwość parkowania, ma też piloty do szlabanu. Wszyscy wynajmujący lokale w tym budynku ustalili pewien sposób korzystania z parkingu. Rodzice przywożący dzieci na zajęcia do Ogniska też mają taką możliwość – odpowiadał wiceburmistrz Dmowski, zaznaczając, że miasto nigdy nie sugerowało, że będzie to ogólnodostępny parking.

– Zawsze był zamknięty, zawsze był tam zakaz wjazdu, a to, że ktoś go łamał, to jest już inna kwestia. Widocznie zaszło jakieś nieporozumienie – mówił M. Dmowski.

Kończąc dyskusję na ten temat radny M. Magier (klub burmistrza) stwierdził, że cały czas otrzymuje sygnały od rodziców przywożących dzieci na zajęcia, że nie mogą wjechać na ten parking.

– Będę wnosił o to, aby jakoś to rozwiązać. Dodatkowo przez większość dnia ten parking stoi pusty. Lepszym rozwiązaniem niż szlaban, byłoby wymalowanie kopert dla pojazdów służbowych Straży Miejskiej, a z pustych miejsc w ciągu dnia mogliby korzystać mieszkańcy – stwierdził radny. **(w)**

Pobrano z www.nowytydzien.pl

Parking został w końcu całkiem uporządkowany

CZUBY. Drut kolczasty jednak zniknął

Na raty, ale nastał porządek

Po interwencji radnego Stanisława Brzozowskiego władze miasta zleciły usunięcie niebezpiecznego drutu kolczastego okalającego dawny parking strzeżony przy ul. Tatarakowej. Wcześniej tę sprawę na prośbę okolicznych mieszkańców opisał „Nowy Tydzień”.

Kiedy rok temu mieszkaniec ul. Tatarakowej po raz pierwszy zaprosił nas na miejski parking przy skrzyżowaniu z ul. Wiklinową, jego obraz był fatalny. Oświetlające go kiedyś, a dziś zdewastowane i niedziałające, latarnie pokrywała gruba rdza, nawierzchnia gęsto usiana była głębokimi dziurami, a całości obrazu dopełniało rozpadające się ogrodzenie będące „pamiątką” po okresie dzierżawy tego terenu pod funkcjonowanie parkingu strzeżonego.

– To niedopuszczalne zaniedbania, mamy XXI wiek, a miasto nie potrafi utrzymać swojej infrastruktury – wskazywał wówczas, pan Mirosław.

Po naszej interwencji urzędnicy obiecali zająć się tym terenem. Wkrótce załatane zostały ubytki nawierzchni, zdjęto siatkę ze zbędnego ogrodzenia, a naprawione latarnie znów zaczęły świecić.

– Pozostawiono jednak słupki ogrodzenia z założonym drutem kolczastym, który miejscami jest urwany i zwisa do ziemi. To niebezpieczne dla naszych dzieci czy zwierząt – alarmował wiosną pan Mirosław.

Do kolejnej interwencji w tym miejscu miasto nie kwapiło się tłumacząc to brakiem środków.

– Nie są planowane prace związane z usunięciem pozostałości ogrodzenia i szlabanów wjazdowych. Sytuacja zarówno gospodarcza jak i ostatnio międzynarodowa jest dynamiczna i na bieżąco weryfikujemy oraz nadajemy priorytet tym zadaniom, które są szczególnie ważne. Należy również zauważyć, że parking nie jest placem zabaw, a tym samym miejscem dedykowanym dzieciom – mówiła w marcu, niedługo po napaści Rosji na Ukrainę, **Justyna Góźdź** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin.

Sprawy nie odpuścił jednak radny **Stanisław Brzozowski**, który poruszył ją w skierowanej niedawno do prezydenta interpelacji. – Niedopuszczalna jest sytuacja opisywana w lubelskich mediach, wskazująca na to, że miasta nie stać na takie prace. Miasto wojewódzkie aspirujące do miana metropolii powinno być w stanie zlikwidować niewielką infrastrukturę stanowiącą jednocześnie potencjalnie spore zagrożenie dla osób postronnych – napisał radny do prezydenta **Krzysztof Żuka**, wspierając nasze starania.

Po tej interwencji okazało się, że miasto stać jednak na zadbanie o bezpieczeństwo w rejonie parkingu przy ul. Tatarakowej.

– Elementy ogrodzenia, które stwarzały zagrożenie dla osób postronnych zostały usunięte – poinformował **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta Lublina.

Przy okazji usuwania drutu kolczastego zdemontowano także zniszczone pozostałości po dawnym szlabanie wjazdowym. Urzędnicy planują już, aby w przyszłości dokończyć porządkowanie tego obszaru poprzez usunięcie słupków po dawnym ogrodzeniu. W tym celu konieczne będzie jednak zagwarantowanie dodatkowych środków przeznaczonych na bieżące utrzymanie dróg.

Marek Kościuk

By całość wyglądała jak należy potrzeba wyremontować ok. 25 metrów chodnika. I choć koszt takiego przedsięwzięcia wydaje się być niewielki, miasto na razie nie planuje jego realizacji

Czy miasto zdoła dokończyć remont chodnika?

Został kawałek z poprzedniej epoki

W ostatnim czasie deweloper realizujący swoją inwestycję przy ul. Żołnierzy Niepodległej w jej ramach wyremontował również nawierzchnię jezdni i chodnika na odcinku od ul. 3 Maja do ul. Ogrodowej. Tuż za Ogrodową pozostał jednak fragment starego, zniszczonego trotuaru, który nie tylko psuje efekt całego remontu, ale stwarza również zagrożenie dla pieszych.

Miejski radny **Stanisław Brzozowski** chciałby, aby miasto znalazło pieniądze i wyremontowało brakujący odcinek. W tej sprawie złożył niedawno interpelację do prezydenta **Krzysztofa Żuka**.

– Obecny stan tego krótkiego, bo zaledwie ok. 25 metrowej długości, chodnika jest fatalny, asfalt jest mocno nierówny, z licznymi „łatami” i zagłębieniami oraz dodatkowo z głębokim i niebezpiecznym dla dzieci i osób niepełnosprawnych betonowym rynsztokiem. Biorąc pod uwagę konieczność zapewnienia bezpieczeństwa w tym miejscu, wizerunku centrum miasta, a także sąsiedztwa RCKiK oraz parafii ewangelickiej (z zabytkowym kościołem) zasadne jest wyremontowanie tego odcinka ze środków budżetu miasta w celu kompleksowej realizacji robót w tej lokalizacji – podkreśla radny Brzozowski.

Władze miasta nie przygotowały jeszcze oficjalnej odpowiedzi na wniosek radnego, ale przedstawiciele lubelskiego Ratusza nie dają dużej nadziei na jego realizację w najbliższym czasie.

– Należy wskazać, że w budżecie miasta na 2022 r. nie ma zabezpieczonych środków finansowych, które można przeznaczyć na remont chodnika we wskazanej lokalizacji. Jeżeli pojawią się dodatkowe pieniądze ponownie rozważymy możliwość remontu asfaltowego odcinka chodnika po południowej stronie ul. Żołnierzy Niepodległej – mówi **Justyna Góźdź** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin.

Marek Kościuk

Na co lublinianie podzielą ponad 14 mln zł?, cz. 1

Od Aktywnego Lublina po Zwierzęta bez granic

137 projektów, z czego 51 to pomysły ogólnomiejskie, a 86 dzielnicowe, będzie do wyboru w jesiennym głosowaniu IX edycji lubelskiego Budżetu Obywatelskiego, które odbędzie się w dniach 23 września – 10 października. Każda osoba mieszkająca w Lublinie, niezależnie od wieku, będzie mogła oddać swój głos na 2 projekty dzielnicowe i 2 ogólnomiejskie. Zagłosować będzie można w formie papierowej lub elektronicznej. Tradycyjnie już głosowanie w formie papierowej możliwe będzie w wybranych filiach Miejskiej Biblioteki Publicznej. Od tego numeru prezentować będziemy projekty, na które będzie można oddać głos. Rozpoczynamy od projektów ogólnomiejskich.

Projekt 0-4 proponuje zagospodarowanie terenu po dawnym ogrodzie działkowym przy ulicy Puławskiej, pomiędzy restauracją McDonald’s a sklepem Lidl, na „Europejski Plac Młodzieży” – miejsce spotkań i odpoczynku dla mieszkańców Lublina

O-2 „Aktywny Lublin”, koszt 200 000 zł. Projekt będzie kontynuacją i rozwinięciem ubiegłorocznego zadania o tej samej nazwie, zakładającego organizację bezpłatnych zajęć sportowych, uzupełnionych o porady na temat zdrowego trybu życia, dla wszystkich mieszkańców Lublina od lutego do listopada 2023 roku.

O-3 „Warsztatownia, czyli raj dla majsterkowiczów”, koszt 200 000 zł. Warsztatownia to miejsce, gdzie każdy mieszkaniec i mieszkanka Lublina będzie mógł przyjść i pomajsterkować z użyciem znajdujących się na miejscu narzędzi oraz pod okiem doświadczonej kadry, a także bezpłtnie pomóc w naprawie drobnych sprzętów innym mieszkańcom.

0-4 „Europejski Plac Młodzieży”, koszt 1 000 000 zł. Projekt zakłada zagospodarowanie terenu po dawnym ogrodzie działkowym przy ulicy Puławskiej pomiędzy restauracją McDonald’s a sklepem Lidl na miejsca spotkań i odpoczynku dla mieszkańców Lublina.

0-7 „LSM i Felin razem dla mieszkańców - remonty dróg”, koszt 999 999 zł. Projekt przewiduje remont ulic: Juranda i Jana Skrzetuskiego w miejscach ich największego zniszczenia oraz ulicy Władysława Jagiełły.

0-8 „Wybieg dla psów w dzielnicy Szerokie”, koszt 290 000 zł. Projekt zakłada powstanie ogrodzonego wybiegu dla psów na działce przy ul. Wądolnej wyposażonego m.in. w tor przeszkód dla psów, kosz i dwie ławki.

0-9 „Tenisowy Lublin - ogólnodostępne, dwa korty tenisowe dla mieszkańców Lublina”, koszt 923 000 zł. Projekt przewiduje budowę dwóch, ogólnodostępnych kortów tenisowych o nawierzchni akrylowej wraz z ogrodzeniem, oświetleniem i ławkami dla graczy, zlokalizowanych na błoniach dzielnicy Tatary za ul. Przyjaźni.

0-10 „Budowa chodników i ścieżki rowerowej wzdłuż ul. Orkana”, koszt 999 764 zł. Przedmiotem projektu jest budowa brakującego chodnika wzdłuż ul. Orkana po stronie osiedla „Łęgi”, remont chodnika po stronie osiedla „Błonie” i wykonanie ścieżki rowerowej.

O-11 „Centrum Sportu i Rekreacji na Sławinku”, koszt po weryfikacji: 995 000 zł. CSiR na Sławinku miałoby powstać pomiędzy ulicami Baśniową i Nałęczowską. Obok znajdującej się tam już wiaty z grillem powstałoby wielofunkcyjne boisko, jakich brakuje w zachodniej części Lublina.

O-14 „Kurs języka ukraińskiego – bezpłatny”, koszt 200 000 zł. Projekt zakłada sfinansowanie bezpłatnych kursów języka ukraińskiego dla chętnych osób.

O-17 „Kosiarka kozia - Koza do wynajęcia - ekologiczne koszenie trawników na wynajem”, koszt 50000 zł. Projekt zakłada stworzenie miejskiej hodowli kóz, które zjadałyby trawę w mieście lub wynajmu zwierząt z zewnętrznych hodowli w celu koszenia miejskich trawników.

O-18 „Kocie łby jak nowe - renowacja nawierzchni brukowanej na lubelskich ulicach”, koszt 1 000 000 zł. Projekt przewiduje naprawę, zniszczonych brukowanych ulic: Świętochowskiego, Mireckiego, Żeromskiego, Głowackiego, Dubois, dodających staromiejskiego klimatu i będących ozdobą Lublina.

O-19 „Remont i budowa ulicy Wyzwolenia i sięgaczy na Kośminku”, koszt 1 000 000 zł. Projekt zakłada remont ul. Wyzwolenie i budowę sięgaczy od ul. Wilczej do ul. Głuskiej.

O-21 „Remont schodów terenowych w rejonie budynku Tumidajskiego 18. Remont zatok postojowych na ulicy Niepodległości”, koszt 1 000 000. Projekt przewiduje: remont schodów terenowych w rejonie budynku Tumidajskiego 18, remont miejsc postojowych przy ul. Niepodległości wraz z wykonaniem oznakowania poziomego.

O-24 „Wirtualny influencer Lubelski Koziołek w 3D”, koszt 90 500 zł. To projekt opracowania i przygotowania personalizacji Lubelskiego Koziołka w 3D, a następnie stworzenie w mediach społecznościowych contentu - renderów, mikroanimacji, który będzie siłą napędową do zbierania zasięgów.

O-26 „Aktywny Lublin dla Seniora”, koszt 200 000 zł. Projekt zakłada realizację zajęć fizycznych w klubach seniora i na świeżym powietrzu, adresowanych do osób powyżej 60 roku życia, m.in. fitness, nordic walking, trening funkcjonalny, aqua aerobik, gimnastyka.

O-27 „Aktywni 60+”, koszt 200 000 zł. Projekt przewiduje stworzenie miejsca dla spotkań i aktywności dla osób już na emeryturze, ale ciągle młodych duchem.

O-28 „eKartka z Lublina”, koszt 71 500 zł. eKartka z Lublina to pomysł turystyczny, który tworzy spersonalizowane cyfrowe treści i narzędzia, kartki elektroniczne i filmy, aby pomóc szerzyć informację o Lublinie jako miejscu atrakcyjnym turystycznie dla odwiedzających z całego świata. eKartki będą zawierały nagrania video, pokazujące Lublin oraz treści grafiki 2D i 3D.

O-29 „Poprawa infrastruktury pieszo-drogowej na Tatarach”, koszt 900 000 zł. Projekt zakłada poprawę infrastruktury pieszo-drogowej bocznej ulicy Gospodarczej, pomiędzy budynkami nr 22 – 24-26, poprzez poszerzenie jezdni, wymianę nawierzchni asfaltowej, wymianę kanalizacji burzowej i montaż nowoczesnego oświetlenia oraz budowę miejsc postojowo - parkingowych z płyt ażurowych po lewej stronie.

O-30 „Park rowerowy w dolinie Czechówki”, koszt 1 000 000. Celem projektu jest wybudowanie bezpiecznej infrastruktury, która będzie służyć rowerzystom, rolkarzom, deskorolkarzom czy amatorom jazdy na hulajnodze na terenie przy ulicy Wądolnej, nieopodal tras rowerowych przy alei Solidarności oraz trasy Lublin-Nałęczów-Kazimierz Dln. Wśród obiektów, które obejmuje projekt znajdą się pumptrack, tor przeszkód oraz dojście do obiektów od strony ulicy Wądolnej.

O-32 „Warsztaty dla Mam i Rodzin - Rodzicu nie jesteś sam”, koszt 43 580 zł. Projekt zakłada realizację cyklu warsztatów o tematyce rodzicielskiej dla wszystkich rodziców - zarówno dla mam jak i dla ojców z Lublina. Celem warsztatów jest wzmocnienie kompetencji rodzicielskich oraz szans rodziców na rynku pracy, poczucia własnej wartości u rodziców, nabycie umiejętności wychowawczych oraz nawiązanie kontaktu z innymi rodzicami, którzy często doświadczają podobnych trudności. Warsztaty poprowadzą eksperci i doświadczeni trenerzy.

O-33 „Zwierzęta bez granic – Lublin dla zwierząt”, koszt 200 000 zł. Przedsięwzięcie uwzględnia sterylizację psów oraz kotów właścicielskich, a także znakowanie psów mikroczipami, ale priorytetem jest edukacja pro - zwierzęca dzieci i młodzieży z zakresu bezpiecznych relacji ze zwierzętami oraz poszanowania potrzeb zwierząt różnych gatunków. Projekt przewiduje również szkolenia z zakresu posłuszeństwa psów i udzielania pierwszej pomocy zwierzętom. Projekt zakłada także przeprowadzenie kampanii edukacyjnej z udziałem ekspertów w dziedzinie humanitarnego i prawidłowego traktowania zwierząt z poszanowaniem ich praw. Mając na uwadze zdrowie i komfort mieszkańców Miasta Lublin zostanie przeprowadzona akcja – „Twój pies, Twoja kupa - posprzątaj!”.

Kolejne projekty w następnym wydaniu „Nowego Tygodnia”.

Opr. ZM

Dawid Kwiatkowski i Wilki gwiazdami Dożynek Wojewódzkich w Radawcu

W podziękowaniu rolnikom za ich trud

Znamy już szczegóły Dożynek Wojewódzkich 2022. Święto plonów odbędzie się w niedzielę, 11 września, na lotnisku w podlubelskim Radawcu Dużym.

Tradycyjnie Dożynki Wojewódzkie rozpocznie korowód wieńcowy i powitanie delegacji wieńcowych. W samo południe odbędzie się uroczysta msza święta, a tuż po niej obrzęd dożynkowy i ceremoniał dzielenia się chlebem. Na godz. 14 przewidziano przemówienia okolicznościowe, a także wręczenie medali oraz rozstrzygnięcie konkursów wieńcowych.

Od godziny 17 sceną zawładną zespoły muzyczne. Na początek największe przeboje m.in. Anny Jantar i Zbigniewa Wodeckiego zaśpiewa COOKIES BAND. Godzinę później hit „Dołeczki" i swoje inne kompozycje zaprezentuje discopolowy DEJW. O 19 zaśpiewa **Dawid Kwiatkowski**, a o 20:30 na scenie pojawi się **Robert Gawliński** z Wilkami.

– Przed nami czas podsumowań i wdzięczności za zebrane plony. To również czas na zabawę i złapanie oddechu po wytężonej pracy. Podziękujmy rolnikom za ich trud – do udziału w Dożynkach Wojewódzkich 2022 w Radawcu zaprasza marszałek, **Jarosław Stawiarski**.

Święto plonów wspólnie organizują Województwo Lubelskie, Starostwo Powiatowe oraz Centrum Spotkania Kultur w Lublinie. Karta zgłoszeniowa oraz regulamin do konkursu na wieniec dożynkowy dostępne są na stronie internetowej: www.lubelskie.pl. **BS**

„Know Hau" – wyjątkowe, bezpłatne warsztaty dla właścicieli czworonogów

Nauczą jak rozmawiać trzeba z psem

W Strefie Psa właściciele czworonogów mogą zdobyć cenne informacje jak postępować ze swoimi pupilami

Dogoterapia dla dzieci, nauka sztuczek, zajęcia dla psów lękliwych i trening posłuszeństwa, to jedne z wielu bezpłatnych warsztatów, w których do końca września w Strefie Psa, znajdującej się tuż przy centrum handlowym SKENDE, mogą uczestniczyć właściciele czworonogów. Każdy, kto zapisze się na zajęcia, będzie mógł ćwiczyć i bawić się ze swoim pupilem pod okiem specjalistów.

Warsztaty przeprowadzane są w Strefie Psa, która znajduje się na terenach zielonych za pumptrackiem. To specjalna przestrzeń do bezpiecznej zabawy i treningów, którą SKENDE stworzyło z myślą o mieszkańcach Lublina i ich czworonożnych przyjaciołach. Strefa otwarta jest codziennie. Można tam bezpłatnie skorzystać z profesjonalnego toru przeszkód dla psów i wspólnie bawić się ze swoim pupilem.

Od 20 sierpnia w Strefie Psa odbywają się warsztaty „Know Hau". Przed tygodniem wspólnie ze swoim psem można było pokonywać specjalny tor przeszkód. W miniony wtorek (23 sierpnia) na chętnych czekał trening przywołania, na którym właściciele mogli nauczyć się, jak wytrenować psa, aby reagował na ich komendy. Organizatorzy zadbali też o najmłodszych. W sobotę dzieci, które nie mają swoich psów, mogły spotkać się na zajęciach z dogoterapii z Astrid i Marie – puszystymi terapeutami rasy samojed.

Ale to nie koniec atrakcji. 10 września w Strefie Psa odbędą się zajęcia z dog fitnessu, na których behawioryści pokażą, jak ćwiczyć z czworonogami w domu. Tydzień później właściciele, którzy chcą dowiedzieć się, jak wzmocnić psy lękowe będą mieli okazję poszerzyć swoją wiedzę na spotkaniu.

Na zakończenie serii warsztatów – 24 września – będzie można dowiedzieć się, jak nauczyć swojego pupila nowych sztuczek, a 29 września odbędzie się lekcja posłuszeństwa, czyli praktyczne wskazówki, jak wyegzekwować u pupila podstawowe komendy.

Warsztaty są bezpłatne, jednak obowiązują zapisy. Miejsce na spotkanie można zarezerwować tutaj: www.skendeshopping.pl/pl-pl/strefa-psa/wydarzenia.

Zapisy uruchamiane są na tydzień przed zajęciami. Liczba miejsc jest ograniczona.

Szczegółowy harmonogram dostępny jest na stronie: www.skendeshopping.pl lub w wydarzeniu na Facebooku. **BS**

Najwięcej Ukraińców i Białorusinów. Rośnie liczba ubezpieczonych cudzoziemców

Przybywa zagranicznych pracowników

Liczba cudzoziemców zgłoszonych w całym kraju do ubezpieczeń społecznych w ZUS, przekroczyła w czerwcu br. milion i dalej rośnie. Pracujących legalnie obcokrajowców przybyło również w województwie lubelskim.

W regionie składki na ubezpieczenia społeczne w ZUS opłacało na koniec czerwca już ponad 29,5 tys. cudzoziemców. W ciągu pół roku ich liczba wzrosła o ponad 11 procent (o 2,9 tys. osób).

Nadal największą grupę stanowią wśród nich obywatele Ukrainy. W województwie lubelskim to już około 18,4 tys. osób, czyli o 1,8 tys. więcej niż na koniec ubiegłego roku. – Wraz z wybuchem wojny w Ukrainie nie zauważyliśmy, aby masowo wyrejestrowywano z ubezpieczeń obywateli tego kraju. Potwierdzają to także obecne i historyczne dane. W ostatnich miesiącach stale obserwowaliśmy wzrost liczby cudzoziemców pracujących w Polsce, także Ukraińców – wskazuje prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, prof. **Gertruda Uścińska**.

Na drugim miejscu pod względem liczebności w rejestrach ZUS są Białorusini. W województwie lubelskim to 7,9 tys. osób. Ubezpieczonych z pozostałych narodowości jest znacznie mniej.

– Większość ubezpieczonych w Lubelskiem cudzoziemców, bo aż 61 procent, to osoby zatrudnione na umowy o pracę. Pozostali korzystają przede wszystkim z umów cywilnoprawnych lub są przedsiębiorcami. Wśród obcokrajowców zgłoszonych do ZUS w regionie jest niecały tysiąc osób, które prowadzą własne działalności gospodarcze – precyzuje **Małgorzata Korba**, rzecznik ZUS w województwie lubelskim.

Z danych ZUS wynika, że do pracy w Polsce przyjeżdżają przede wszystkim osoby w sile wieku, czyli w przedziale od 25 do 49 lat. Przy czym najwięcej pracowników z zagranicznym paszportem ma od 30 do 39 lat. Wśród ubezpieczonych cudzoziemców dominują mężczyźni.

Opr. ZM

Kolorowy i ekologiczny mural na biurowcu LPEC S.A.

Cieszy, uczy, a do tego... oczyszcza powietrze

Jeśli ktoś denerwuje się ostatnimi podwyżkami cen ciepła i z wyrzutem spogląda w stronę siedziby LPEC przy ul. Puławskiej 28, to może nastrój poprawi mu wymalowany niedawno na fasadzie budynku mural – wysoki na 15 i szeroki na prawie 6 metrów wesoły, pełen kolorów obraz to bynajmniej nie zbędny wydatek. Mural nie tylko cieszy oko, ale również uczy, jak oszczędzać ciepło, a tym samym złotówki, a do tego sam, dzięki użyciu specjalnych preparatów do jego wymalowania, oczyszcza powietrze.

FOT. UM LUBLIN

Mural na siedzibie LPEC. Jak wynika z opinii internautów pomysł przypadł mieszkańcom do gustu

–- Myślą przewodnią projektu muralu jest hasło: Ekologia to My. Ekologia zaczyna się w domu – to właśnie tu podejmujemy decyzje, które mają znaczący wpływ na przyszłość. Wycieczka samochodem, rowerem czy może jednak pieszo? Zakupy z torbą wielorazową materiałową czy tzw. foliówką? Woda w szklanej butelce czy plastikowej? Przegrzewanie mieszkania czy wietrzenie z głową? Są to małe decyzje, ale o ogromnej sile! Mural w przystępny sposób prezentuje zależności między naszymi wyborami a ich konsekwencjami dla środowiska naturalnego – mówi **Teresa Stępniak-Romanek**, rzecznik prasowy LPEC w Lublinie. – Mural przedstawia symboliczny przekrój bloku mieszkalnego i jego mieszkańców w różnym wieku i wykonujących różne czynności. Zwraca w ten sposób uwagę na to, że nigdy nie jest za późno na zmianę naszych przyzwyczajeń i naukę nowych. Tak młode, jak i starsze pokolenie w pełni świadomie powraca do naturalnych rozwiązań oszczędzających nasze środowisko.

Do tego ekologiczne przesłanie muralu w praktyce wypełnia samo malowidło, które w całości pokryte zostało lakierem pochłaniającym zanieczyszczenia. – 85 m2 powierzchni muralu pokrytych lakierem antysmogowym, oczyszcza tyle powietrza, co 25 dużych drzew liściastych! – podkreśla Teresa Stępniak-Romanek. **RB**

MATERIAŁ ZEWNĘTRZNY

Fundusze Norweskie wspierają rozwój lubelskich firm

Jedyny taki system w regionie

Działająca w Lublinie Polska Korporacja Recyklingu Sp. z o.o. w partnerstwie z Tomra Sorting AS. wdrażają system automatycznego sortownia oraz inteligentnej regranulacji odpadów z tworzyw sztucznych pochodzących z przetwarzania zużytych urządzeń chłodniczych. Szczegóły przedsięwzięcia realizowanego dzięki wsparciu Funduszy Norweskich przedstawił na konferencji prasowej, w ubiegły czwartek 25 sierpnia, w siedzibie spółki przy ul. Metalurgicznej 15, wiceprezes zarządu PKR, Witold Chemperek.

Projekt pod nazwą „Wdrożenie technologii automatycznego i jednoczesnego sortowania oraz inteligentnego systemu regranulacji odpadów tworzyw sztucznych pochodzących z przetwarzania zużytych urządzeń chłodniczych oraz układu instalacji do stosowania tego sposobu w celu wzmocnienia procesów gospodarowania cyrkulacyjnego" dotyczy wdrożenia innowacyjnego procesu technologicznego ukierunkowanego na zagospodarowanie odpadów procesowych powstających w Polskiej Korporacji Recyklingu oraz wytworzenie z nich produktu o wysokim potencjale komercjalizacyjnym.

W ramach projektu zostaną wdrożone wyniki prac badawczo-rozwojowych przeprowadzonych w Centrum Badawczo-Rozwojowym PKR. Projekt pogłębi również know-how spółki, a także będzie miał korzystny wpływ na współpracę z jednostkami badawczo-rozwojowymi.

Planowane produkty w postaci regranulatu zostaną skierowane do szerokiego grona odbiorców, w takich branżach jak producenci opakowań, producenci z branży chłodniczej, producenci oświetlenia oraz szeregu innych branż wytwarzających produkty z tworzyw sztucznych, w szczególności polistyrenu wysokoudarowego.

Realizacja projektu przyczynia się do osiągnięcia założonych celów Norweskiego Mechanizmu Finansowego na lata 2014-2021, w tym w szczególności schematu technologie przyjazne środowisku. Projekt wpłynie korzystnie na zmniejszanie ekonomicznych i społecznych dysproporcji w ramach Europejskiego Obszaru Gospodarczego, wzmocni współpracę z partnerem norweskim, a także przyczyni się do realizacji celu budowy zrównoważonego rozwoju polskich przedsiębiorstw w oparciu o innowacje. Planowane do wdrożenia innowacje są ukierunkowane na zagospodarowanie odpadów, istotnie zmniejszając ich wolumen, a także ograniczając emisję CO2. W projekcie wykorzystane zostaną efektywne energetycznie urządzenia. **RD**

Norway grants

PARP Grupa PFR

Projekt jest finansowany z programu operacyjnego NORW.00.00.00, Oś priorytetowa 19 Norweski Mechanizm Finansowy 2014-2021, Działanie: 19.1 Nowe produkty i inwestycje, Poddziałanie: 19.1.1 Technologie Przyjazne Środowisku – Green growth

eprasa.pl 49bd3c55e0

Muzyka symfoniczna w wydaniu kameralnym

Filharmonicy letnią porą

Koncerty kameralne w Muzeum Zamoyskich w Kozłówce są rarytasem sezonu kanikuły. Wykonują je muzycy Filharmonii Lubelskiej oraz wybitni artyści reprezentujący inne ośrodki. Tegoroczne, skupione były na dorobku wybitnego polskiego pianisty Józefa Wieniawskiego, w 110. rocznicę jego śmierci. Z siedmiu wydarzeń muzycznych tego sezonu, który, niestety, już się zakończył, niemal wszystkie zasługują na przypomnienie.

Sierpniowa odsłona koncertów kameralnych w kaplicy kozłowieckiego pałacu Zamoyskich dostarczyła melomanom niezwykłe wrażenia estetyczne. 6 sierpnia wybrzmiał tam Metropolis Piano Quartet, który tworzą: **Joanna Galon-Frant** – fortepian, **Sulamita Ślubowska** – skrzypce, **Dawid Jadamus** – altówka, **Łukasz Frant** – wiolonczela. To artyści na co dzień związani z Narodową Orkiestrą Symfoniczną Polskiego Radia w Katowicach. Program koncertu obejmował: Henryka Wieniawskiego „Kujawiak" (aranżacja partii fortepianu Józef Wieniawski) i „Fantaisie brillante sur des motifs" z opery „Faust" na skrzypce i fortepian, op. 20 oraz „Kwartet fortepianowy g-moll" Brahmsa, op. 25 nr 1.

Pierwsza część, kujawiak i fantazja Wieniawskiego na skrzypce i fortepian, stanowiła preludium głównej atrakcji koncertu. Tymczasem już te dwa utwory, rewelacyjnie zagrane przez obie damy kwartetu, smakowały słuchaczom niczym „danie główne". Obie artystki są żywiołowe w swojej grze, zwłaszcza pianistka przyciąga uwagę swą ekspresją, co pozwalało wszystkim czuć emocje wkładane w ich interpretacje. I wyglądało tak, jakby bracia Wieniawscy nałożyli na ten koncert swój duch wirtuozów. Obaj są cudownymi dziećmi lubelskiej kultury XIX wieku. Co ważne, gruntowne studia muzyczne obu braci oszlifowały diament ich talentu, nadały grze szlachetny ton. A szacunek dla tej bodaj najdoskonalszej ze sztuk i wrażliwość Wieniawskich sprawiły, że Henryk i Józef nie popadli w jakieś tańsze muzykowanie estradowe, choć na wyjazdach były po temu pokusy.

– „Znakomici artyści nasi H. i J. Wieniawscy przybyli już zza granicy do Warszawy. I cokolwiek orzeklibyśmy o nich, wszystko będzie za małe obok ich genialnego talentu" – pisał Kurier Warszawski (IX. 1850 r.). Henryk zasłynął bowiem wówczas cyklem koncertów w całej Europie, na które zapraszano najbardziej cenionych wirtuozów skrzypiec. Dwa lata młodszy Józef grał z kolei na fortepianie niezwykle śpiewnie, radząc sobie z największymi wyzwaniami repertuarowymi jak utwory Chopina czy Liszta – donosiły inne ówczesne gazety. A obaj bracia wspierali się w promocji swych kompozycji – czego przykładem choćby „Kujawiak" Henryka transkrybowany na fortepian przez Józefa, tu brawurowo wykonany.

Letnie koncerty symfoniczne w Kozłówce, to sztuka najwyższej próby

Metropolis Piano Quartet

…niewątpliwie urzekł wszystkich swą grą na najwyższym artystycznym poziomie, lecz również tym, że ci muzycy bardzo dobrze się czują we własnym gronie i świetnie bawią się podczas występu. Faktem jest, że pełny kunszt muzyków Metropolis Piano Quartet ukazał „Kwartet fortepianowy" Brahmsa. – Słuchając to genialne dzieło można było chwilami odnieść wrażenie, że wykonuje je orkiestra symfoniczna, a nie zespół składający się z czworga muzyków – wypowiadali się po koncercie urzeczeni melomani. Bo to Johannes Brahms (1833-97).

Genialny kompozytor miał za przyjaciela skrzypka, kompozytora pochodzenia żydowskiego wychowanego na Węgrzech. I tym tłumaczy się w twórczości Brahmsa silne zainteresowanie tradycyjną kulturą węgierską, czego dowody można znaleźć w jego „Kwartecie fortepianowym" z 1861 roku.

– Już od pierwszej jego części, Allegro, słychać jak muzyka Brahmsa oscyluje między tym, co stanowiło wtedy klasyczną apoteozę proporcji, a tym, co w muzyce duchowe, niedookreślone i romantyczne – mówił we wprowadzeniu do koncertu **Karol Furtak**, warszawski muzykolog związany z Filharmonią Lubelską. – Od melodyki, która w ramach swoich matematycznych właściwości potrafi wpisać się w koncept szeroko prowadzonej, długoodechowej frazy, przez harmonikę wraz z każdym jej niuansem zmierzającą do perfekcji, aż po dynamikę, którą Brahms w całej jej romantycznej naturze odziedziczył po Beethovenie – podkreślał muzykolog. W chwilę później zabrzmiały cztery fantastyczne części „Kwartetu…": I część to Allegro sonatowe, II część - zwana przez Brahmsa Intermezzem i III – Andante lub część powolna, gdzie objawia się wzajemne dialogowanie idei klasycznych i romantycznych, wreszcie IV, finał – Alla zingarese w formie ronda.

Było więcej wydarzeń

Inny z letnich koncertów cyklu „Józef Wieniawski w 110. rocznicę śmierci", który mógł zachwycić melomanów, dali 13 sierpnia Pianopticum Duo: **Agata Nowakowska-Gumiela** i **Tomasz Gumiela** grający na fortepianach. W ich programie znalazły się: Józefa Wieniawskiego – wybrane miniatury fortepianowe, Alkana – „Marsz" na 4 ręce, Liszta - wybrane transkrypcje pieśni, Moniuszki – „Walc es-moll", Paderewskiego – „Album tatrzański" na 4 ręce i „Menuet g-dur".

Utwory kameralne na duet fortepianowy są wyraziste i poruszające, zawsze przyciągają uwagę słuchaczy. Taką okazję dał melomanom występ Pianopticum Duo. Tę znaną parę fortepianową tworzy małżeństwo Gumiela, które koncertuje od blisko 10 lat. Ich wizytówką jest doskonałe, pełne harmonii zgranie, ekspresja w duecie oraz atrakcyjny i zróżnicowany program, każdorazowo dostosowany do charakteru koncertu. W ich kozłowieckim występie wybrzmiały utwory wpisujące się w obchody 110. rocznicy śmierci lubelskiego mistrza fortepianu oraz dzieła jego przyjaciół i autorytetów wymienionych w programie koncertu. Co ciekawe, Józef Wieniawski przyjaźnił się ze Stanisławem Moniuszką, promował twórczość artysty i przyczynił się do wydania w Paryżu jego pieśni. Z kolei na organizowanych przezeń porankach muzycznych w Warszawie koncertował sam Ignacy Paderewski.

20 sierpnia w tychże realiach niezwykłe popisy solisty, a później septetu. W programie były inne „Miniatury na fortepian" Józefa Wieniawskiego oraz „Septet es-dur", op. 20 Ludviga van Beethovena.

Kunszt kompozytorski młodszego Wieniawskiego, jako solista, ukazał **Karol Garwoliński** – fortepian. Po nim Septet Filharmonii Lubelskiej dał porywające wykonanie muzyki Beethovena. Zagrali: **Dariusz Drzazga** – skrzypce, **Ewa Kulczyńska** – altówka, **Maciej Łacny** – wiolonczela, **Piotr Ścirka** – kontrabas, **Andrzej Mazur** – klarnet, **Wiesław Kaproń** – fagot, **Vasyl Havryliv** – waltornia. I znów, w tak nielicznym składzie osobowym zespołu, można było usłyszeć brzmienie właściwe dla popisów całej Orkiestry Symfonicznej FL. Wykonawczy kunszt lubelskich filharmoników, w szczególności mistrzowska gra skrzypka, ukazały w pełni geniusz muzyczny ostatniego z klasyków wiedeńskich.

We wszystkich tych wydarzeniach słowo wiążące na temat prezentowanej muzyki zapewnił wspomniany Karol Furtak.

Cykle koncertów kameralnych w realiach Kozłówki to inicjatywa sprzed 3 lat dyrektora Filharmonii Lubelskiej w porozumieniu z **Anną Fic-Lazor,** dyrektorką tutejszego muzeum. Dzięki temu radość płynącą z odbioru muzyki o najwyższym poziomie dodatkowo wzmacnia możność podziwiania tam zabytkowych wnętrz pałacu i urody parku wokół.

W ubiegły weekend lubelscy filharmonicy powrócili już w swoje rodzime mury przy ul. M. Curie-Skłodowskiej 5, by w piątek i niedzielę dać koncerty symfoniczne na pożegnanie wakacji i przygotować publiczność na nowy sezon. Inauguracja tego nastąpi w piątek, 16 września. Bilety już w sprzedaży.

Marek Rybołowicz

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
29 sierpnia (poniedziałek) Bajkowe wakacje: Jak zostałem samurajem 10:30, 13:00, Pies w rozmiarze XXL 13:45, Notre-Dame płonie 15:00, 18:00, Gdzie śpiewają raki 15:30, 17:15, 19:45, Wrobiony 20:15
30 sierpnia (wtorek) Bajkowe wakacje: Jak zostałem samurajem 10:30, 13:00, Pies w rozmiarze XXL 13:45, Notre-Dame płonie 15:00, 18:00, Gdzie śpiewają raki 15:30, 17:30, Najlepsze z najgorszych: Śmierć w miękkim futerku 20:00, Wrobiony 20:15
31 sierpnia (środa) Bajkowe wakacje: Jak zostałem samurajem 10:30, 13:00, Pies w rozmiarze XXL 13:45, Notre-Dame płonie 15:00, 18:00, Gdzie śpiewają raki 15:30, 17:15, 19:45, Wrobiony 20:15
1 września (czwartek) Jak zostałem samurajem 13:00, Pies w rozmiarze XXL 13:45, Notre-Dame płonie 15:00, 18:00, Gdzie śpiewają raki 15:30, 17:15, 19:45, Wrobiony 20:15

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
29 sierpnia (poniedziałek) Jak zostałem samurajem 15:00, Wrobiony 17:00, After 4. Bez siebie nie przetrwamy 19:15
30 sierpnia (wtorek) Jak zostałem samurajem 15:00, Wrobiony 17:00, After 4. Bez siebie nie przetrwamy 19:15
31 sierpnia (środa) Jak zostałem samurajem 15:00, Wrobiony 17:00, After 4. Bez siebie nie przetrwamy 19:15

KINO CSK, PL. TEATRALNY 1, TEL. 81 441 56 70
Brak wydarzeń

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 00
Repertuar na **https://multikino.pl/repertuar/lublin**

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58 i (81) 533-25-25
Repertuar na: **https://www.cinema-city.pl**

ŚWIDNIK. – W ogóle go pan czytał? – pytał radnego Wilka, burmistrz Jakson

Świdnicka opozycja oburzona podręcznikiem do HiT-u

– Zwracamy się o podjęcie wszelkich działań, aby publikacja pod tytułem „Historia i teraźniejszość", autorstwa Wojciecha Roszkowskiego nie była w naszym mieście wykorzystywana w placówkach oświatowych jako podręcznik szkolny – z takim apelem do burmistrza Waldemara Jaksona w imieniu klubu Świdnik Wspólna Sprawa wystąpił radny Mariusz Wilk. Burmistrz, choć spisany na papierze apel przyjął, przy okazji wytknął radnemu, że nie zna prawa oświatowego.

Od nowego roku szkolnego program nauczania w liceach i technikach zostanie poszerzony o nowy przedmiot – historię i teraźniejszość. Podręcznik do tego przedmiotu autorstwa prof. **Wojciecha Roszkowskiego** budzi kontrowersje. Krytycznie oceniają go również radni ŚWS, którzy na ostatniej sesji zwrócili się do burmistrza Waldemara Jaksona, aby ta książka nie była wykorzystywana w świdnickich szkołach. Apel klubu odczytał jego przewodniczący, radny **Mariusz Wilk**.

– *Jako klub radnych miejskich Świdnik Wspólna Sprawa zwracamy się z prośbą do burmistrza miasta Świdnika o podjęcie działań wykluczających korzystanie w szkołach podległych Urzędowi Miasta z publikacji określonej jako „Historia i teraźniejszość", Podręcznik dla liceów i techników, autorstwa Wojciecha Roszkowskiego. Publikacja ta przedstawia sfałszowany, zniekształcony, nieprawdziwy i krzywdzący obraz historii, teraźniejszości oraz polskiego społeczeństwa. Treści zawarte w tej książce zawierają ponadto elementy nienawiści, przedstawiając osoby o innych poglądach niż autora w negatywnym świetle. Feminizm został tu porównany do nazizmu, a walka o prawa kobiet do zbrodniczej ideologii. Jako publikacja, mająca być podręcznikiem szkolnym, uderza też w dzieci poczęte w wyniku leczenia niepłodności, nazywając metodę in vitro produkcją i hodowlą ludzi oraz stawiając pytanie: „Kto będzie kochał wyprodukowane w ten sposób dzieci?". Autor, osoba szczycąca się tytułem profesora, stygmatyzuje i w zasadzie wyklucza z miłości tych, którzy mają być odbiorcami treści tej książki. W każdej szkole, często w każdej klasie, znajdują się dzieci, które zostały poczęte dzięki metodzie in vitro. Jak poczują się te właśnie dzieci wobec tezy, że nie przyszły na świat z miłości, a w wyniku produkcji. Dzieci, które wychowują się bez biologicznych rodziców wg Pana Roszkowskiego także stanowią zagrożenie dla cywilizacji. Autor stawia tezę, że brak miłości rodzicielskiej jest przyczyną wszystkich prawie wynaturzeń natury ludzkiej. Zdecydowanie sprzeciwiamy się narażaniu dzieci wychowywanych bez rodziców w pieczy zastępczej czy placówkach opiekuńczo-wychowawczych na zderzenia z tak absurdalną, stygmatyzującą i krzywdzącą tezą* – czytamy w przygotowanym przez radnych wystąpieniu.

Burmistrz apel przyjął, ale skomentował, że jest on zbiorem tez przywoływanych przez różne portale internetowe np. Onet czy oko.press.

– I pan nawet tymi samymi słowami to określa. Najpierw trzeba podręcznik przeczytać. Czytał go pan? Nie zna pan też prawa oświatowego, ale dziękuję za apel – mówił **Waldemar Jakson**.

Jedyną szkołą, dla której organem prowadzącym jest miasto Świdnik, i w której nowy przedmiot będzie nauczany jest II Liceum Ogólnokształcące im. K. K. Baczyńskiego. **Mirosław Król**, dyrektor placówki przyznaje, że ostateczna decyzja o wyborze podręcznika do HiT-u jeszcze nie zapadła, ale zanim to się stanie, sam zamierza zapoznać się z publikacją prof. Roszkowskiego.

– Właśnie kupiłem ten podręcznik. Jeżeli go przeczytam, będę mógł powiedzieć o nim coś więcej. Jeśli chodzi o kontrowersje, wcale się ich nie boję. Wprost przeciwnie – uważam, że bardzo dobrze można je wykorzystać wychowawczo i dydaktycznie. Rolę nauczyciela postrzegam jako tego, który powinien pomóc uczniom w tym, aby potrafili myśleć samodzielnie i wyciągać wnioski. Kontrowersyjny fragment możemy przeczytać razem na zajęciach i może być on punktem wyjścia do ciekawej dyskusji – komentuje dyrektor II LO w Świdniku.

(w)

eprasa.pl 49bd3c55e0

Ciekawa inicjatywa lubelskich bibliotekarzy

Ballady, romanse – i to gdzie...

Od soboty, 3 września, Miejska Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie realizować będzie ciekawy pomysł na promocję cyklu Narodowe Czytanie. W tym roku obejmie ono „Ballady i romanse" Adama Mickiewicza. Można mieć pamiątkę po tym wydarzeniu.

– Zachęcamy do przybycia w dniach 3-10 września w godzinach pracy naszej placówki z własnym egzemplarzem „Ballad i romansów". Będzie można otrzymać tu okolicznościową pieczęć upamiętniającą tegoroczną akcję Narodowe Czytanie – komunikują w mediach pracownicy Filii nr 2 MBP przy ul. Peowiaków 12. – Tym samym włączamy się w promocję czytelnictwa, zwłaszcza wybitnych dzieł literatury, poprzez aktywny udział w tej pożytecznej akcji – uzupełnia **Aleksandra Flis** z działu marketingu MBP.

Lubelscy bibliotekarze zapraszają też na witrynę facebookową, by móc obejrzeć tam nagranie prezentacji „Ballad i romansów" dokonanych w naszym mieście w niecodziennych okolicznościach. Otóż pracownicy biblioteki, ubrani w stroje z epoki - bynajmniej nie romantyzmu, przeczytają wybrane wiersze z tego tomiku na tle uroczej latem scenerii Muzeum Wsi Lubelskiej. Nastąpi to dzięki uprzejmości dyrekcji Teatru im. Juliusza Osterwy będącego właścicielem strojów.

Akcja Narodowe Czytanie jest organizowana przez Prezydenta RP od 2012 roku.

Finał tegorocznej edycji, z udziałem pary prezydenckiej odbędzie się 3 września.

MAR

ŚWIDNIK. Jak co roku do podziału równy milion złotych

Jest z czego wybierać

Trzydzieści cztery projekty będą mieli do wyboru świdniczanie w tegorocznej, ósmej edycji Budżetu Obywatelskiego. Głosowanie odbędzie się w formie tradycyjnej i elektronicznej w dniach 19 września - 4 października. Uprawnieni są wszyscy mieszkańcy miasta, którzy ukończyli 13 lat, którzy będą mogli wskazać od 1 do 3 popieranych projektów. Poniżej zamieszczamy krótkie opisy pomysłów, spośród których będziemy mogli wybierać.

„Mały Świat VI”, koszt 70 tys. zł, celem projektu jest pomoc najmłodszym mieszkańcom Gminy Miejskiej Świdnik borykającym się z różnego rodzaju wadami wymowy, bądź innymi problemami rozwojowymi utrudniającymi codzienne funkcjonowanie w środowisku rodzinnym, przedszkolnym czy wczesnoszkolnym. Działania obejmą wsparciem minimum 45 dzieci z terenu miasta. W ramach zadania przeprowadzone zostaną indywidualne lub grupowe (2 – 3 osobowe), bezpłatne zajęcia logopedyczne i/lub pedagogiczne poprzedzone konsultacjami z rodzicami oraz odpowiednią diagnozą.

III Świdnicka Noc Kultury, koszt 70 tys. zł, III Świdnicka Noc Kultury jest kontynuacją projektu realizowanego z udziałem środków z Budżetu Obywatelskiego 2021 i 2022. Wydarzenie ma charakter interdyscyplinarny, podczas którego miasto na jedną noc zamienia się w kulturalną scenę. Podczas tej wyjątkowej, „najdłuższej kulturalnej nocy”, w całym mieście odbywają się koncerty, spektakle, happeningi, akcje performatywne, kino plenerowe.

Ale w koło jest wesoło... - niedzielne pikniki rodzinne, koszt 70 tys. zł, organizacja wydarzeń familijnych na terenie miasta Świdnik, które pozwolą mieszkańcom na relaks w piknikowej atmosferze z rodziną i sąsiadami. Łącznie zostaną zorganizowane 3 pikniki. Na scenie pojawią się koncerty promujące poszczególne państwa oraz przedstawienia i animacje dla dzieci. Projekt przewiduje wyświetlanie slajdów związanych z danym krajem na dużym ekranie oraz prelekcję.

Książka w ruch – książkomat i wrzutomat, koszt 69 tys. zł, projekt zakłada zakup i ustawienie zewnętrznego wrzutomatu oraz zewnętrznego książkomatu do zwrotu i odbioru zamówionych książek. Urządzenia będą dostępne całą dobę, 24/7. Zasada działania przypomina działanie paczkomatu. Urządzenia pozwalają samodzielnie w prosty i wygodny sposób wypożyczyć lub oddać książki o dowolnej porze dnia i nocy.

Sterylizacja, kastracja i czipowanie psów i kotów właścicielskich, koszt 43,5 tys. zł, program zakłada darmową sterylizację , kastrację i czipowanie psów i kotów z terenu miasta Świdnik. Pozwoli to wspomóc właścicieli zwierząt w opiece weterynaryjnej ww. zakresie. Program ma na celu zmniejszenie bezdomności zwierząt.

EkoSłupki sygnalizujące jakość powietrza, koszt 120 tys. zł, świecące EkoSłupki LED na bieżąco informują mieszkańców, jakim powietrzem oddychają, dokonują pomiaru zanieczyszczeń powietrza i za pomocą koloru światła oraz aplikacji sygnalizują jakość powietrza. Mają one przestrzegać przed podejmowaniem aktywności przy zanieczyszczonym powietrzu i zachęcać do ruchu, gdy jest ono czyste. Aparatura wykorzystuje nowoczesne technologie cyfrowe i sensorowe.

Śladami Janosika, czyli góralskie zbójowanie ze śpiewem i tańcem – organizacja ferii zimowych dla dzieci w górach, koszt 60 tys. zł, przedmiotem projektu jest zorganizowanie bezpiecznego i aktywnego wypoczynku dla dzieci w wieku 10-14 lat w czasie ferii zimowych w formie wyjazdu w góry. Proponowane zajęcia mają na celu integrację, edukację i aktywność ruchową poprzez wyprawy w góry – szlakiem Janosika i innych zbójników, poznanie góralskich legend o zwyczajach i ich życiu – opowiadanych przez bajarzy oraz śpiewy.

Artystycznie, zdrowo i sportowo – aktywnie spędzamy czas wolny, koszt 70 tys. zł, projekt składa się z różnych zajęć dla dzieci, młodzieży, dorosłych i seniorów. Świadomość mieszkańców, że aktywne spędzanie wolnego czasu ma wpływ na jakość naszego życia jest coraz większa, szczególnie mając na uwadze czas pandemii. Zajęcia artystyczne, sportowe i prozdrowotne dają możliwość inwestycji w siebie, rozwijają pasje i talenty oraz wpływają na ogólną poprawę jakości życia ich uczestników. Projekt zakłada bezpłatne zajęcia z rękodzieła, taneczne, jogi, pilatesu.

Wypocznij w kwiatach – zakątek dla każdego, koszt 190 tys. zł, projekt ma zachęcać mieszkańców do spędzania czasu na świeżym powietrzu w otoczeniu zieleni. Zakłada rewitalizację terenu nieczynnego boiska między blokami Słowackiego 5 i Niepodległości 18 (działka nr 1187/12). Chodzi o uporządkowanie terenu i stworzenie przestrzeni ogólnodostępnej pomiędzy blokami w najstarszej części miasta tak, aby mieszkańcy z dziećmi mogli odpocząć, usiąść (zamontowanie ławek, a także ławki bujanej) w otoczeniu drzew, krzewów, rabat bylinowych i łąki kwietnej. W planach jest także założenie społecznego ogródka.

Piłkarska Amatorska Branżowa Liga Orlikowa, koszt 30 tys. zł - Piłkarska Amatorska Branżowa Liga Orlikowa to liga piłki nożnej dla drużyn sześcioosobowych rozgrywana od kwietnia do czerwca 2023 r. na boisku Orlik. W rywalizacji wezmą udział amatorskie drużyny z różnych branż. Zagrają między innymi: piekarze, urzędnicy, nauczyciele, trenerzy, strażacy, policjanci, handlarze, monterzy, prezesi czy handlowcy.

Zacznij od Bacha... Klasycznie u Św. Kingi, koszt 70 tys. zł, to cykl koncertów popularyzujących muzykę klasyczną zarówno w tradycyjnej odsłonie jak też prezentujących utwory współczesne w aranżacjach na orkiestrę symfoniczną. Koncerty odbędą się na terenie parafii św. Kingi w Świdniku. Celem projektu jest promowanie kultury muzycznej wśród mieszkańców, koncerty będą nieodpłatne i dostępne dla wszystkich.

Prezentacja kolejnych projektów w następnym numerze „Nowego Tygodnia”. **(w)**

ŚWIDNIK. Dziś odstrasza wyglądem, ale za rok...

Przychodnia będzie cacy

– Gdyby ogłosić konkurs na najbardziej oszpecony budynek w mieście, przychodnia przy ul. Jarzębinowej na pewno znalazłaby się na podium – żartują świdniczanie. I trudno nie przyznać im racji, bo elewacja obiektu rzeczywiście nie wygląda najlepiej. Urody nie dodają mu zwłaszcza widoczne na każdej ścianie bazgroły. Miasto chce to zmienić.

O mało estetycznym wyglądzie przychodni Brzeziny pisaliśmy całkiem niedawno za sprawą interpelacji radnego **Grzegorza Doroby** (z klubu KO), który już kolejny raz sygnalizował władzom miasta potrzebę odświeżenia elewacji budynku.

– Na ścianie tej licznie odwiedzanej przez pacjentów placówki znowu przybyło wątpliwej jakości malunków oraz wiele niecenzuralnych napisów. Mieszkańcy ponownie zgłaszają się do mnie, prosząc o pilną interwencję w tej sprawie i przywrócenie estetycznego wyglądu tego obiektu – pisał radny.

Dziś niemal cała ściana frontowa przychodni pokryta jest bazgrołami

Odnosząc się do interpelacji burmistrz odpisał, że jest świadomy problemu i podjął już działania w tej sprawie, a te działania to przetarg na opracowanie dokumentacji projektowej dla kompleksowej modernizacji budynku przychodni.

– Mamy już oferty na przygotowanie projektu. Są wyższe niż zakładane środki, ale na najbliższej sesji zaproponujemy radnym zmiany w budżecie polegające na dołożeniu brakującej kwoty, co pozwoli podpisać umowę z najtańszym oferentem (48 tys. zł). Przeanalizowaliśmy tę ofertę i jest to rozsądna cena. Liczymy, że do końca roku będziemy mieć gotowy projekt modernizacji i pozwolenie na budowę – informuje **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika.

W planach jest m.in. ocieplenie ścian budynku, wymiana drzwi, okien, pokrycia dachowego i remont podjazdów.

Budynek przychodni przy ul. Jarzębinowej jest własnością miasta, a medycy prowadzący tu swoje praktyki wynajmują w nim gabinety. Kilka lat temu miasto proponowało im odkup zajmowanych pomieszczeń, ale chętnych nie było. Wiceburmistrz dodaje, że budynek raczej nie przynosi miastu zysku.

– Świadczone są tu usługi, których dostępność jest bardzo ważna dla mieszkańców, więc stosujemy wobec najemców preferencyjne czynsze. Zdajemy sobie sprawę, że ten budynek po prostu szpeci miasto. Nie da się wszystkiego zrobić od razu, ale krok po kroku chcemy to zmieniać – dodaje M. Dmowski. **(w)**

ŚWIDNIK. Dorzuć cegiełkę

Marzą o występie na mistrzostwach świata

Udział w mistrzostwach świata to jedno z największych marzeń każdego sportowca. Przed taką szansą stanęli właśnie młodzi kickboxerzy ze świdnickiej Akademii Sztuk Walki Go-Fight. Niestety, koszty związane z wyjazdem w całości muszą pokryć ich rodzice, a te nie są małe, dlatego założyli internetową zbiórkę na ten cel. Pomóc im w spełnieniu marzenia może każdy z nas.

Szansę na udział w Mistrzostwach Świata w Kickboxingu, które odbędą się we włoskim miasteczku Jesolo, ma czwórka świdnickich zawodników. Mają po 9-11 lat. Od kilku lat ciężko pracują na treningach i z powodzeniem startują w zawodach krajowych. Trójka z nich – **Malwina**, **Maciej** i **Marcel**, to aktualni, tegoroczni mistrzowie Polski Kicboxingu, a czwarty z zawodników – **Igor** może pochwalić się tytułem wicemistrza.

Malwina, Igor, Maciej i Marcel pragną wystąpić na mistrzostwach świata. Można im pomóc ziścić te marzenie poprzez wpłatę na zrzutka.pl

Udział w Mistrzostwach Świata we Włoszech byłby dla nich pięknym uwieńczeniem treningów i osiąganych do tej pory sukcesów. Niestety to, czy będą mogli na nie pojechać, wciąż stoi pod dużym znakiem zapytania.

Polski Związek Kickboxingu nie jest w stanie sfinansować wyjazdu, ponieważ - jak tłumaczą rodzice młodych sportowców - Ministerstwo Sportu nie wspiera dzieci i kadetów, a jedynie zawodników od kategorii juniora. Za wyjazd muszą zapłacić więc rodzice.

– Trzeba zapewnić im przejazd, wyżywienie, ubezpieczenie, stroje kadrowe i opłacić samo startowe. Nie jest to mała kwota – mówią.

Wspomóc udział młodych, ambitnych kickboxerów w mistrzostwach może każdy z nas. Na stronie zrzutka.pl/yc9x8p trwa zbiórka na wyjazd. Cel to 10 tys. zł, a do połowy ubiegłego tygodnia udało się zebrać ok. 20 proc. tej kwoty. Zbiórka będzie trwała jeszcze przez około 30 dni, a każda wpłacona złotówka przybliża tę zdolną czwórkę do spełnienia sportowego marzenia. **(w)**

ŚWIDNIK. Przybędzie miejsca

Odpicują ośrodek

Budynek przy ul. Kolejowej 5, gdzie swoją siedzibę ma Ośrodek Interwencji Kryzysowej, czeka prawdziwa metamorfoza. Starostwo Powiatowe w Świdniku ogłosiło właśnie przetarg na jego rozbudowę. Na dodatkowej nowej przestrzeni powstaną m.in. tzw. mieszkania chronione i sale do spotkań dla grup wsparcia.

– Zakres prac obejmuje przebudowę części pomieszczeń na parterze, wykonanie dwóch nowych klatek schodowych oraz dźwigu osobowego oraz nadbudowę piętra nad całością parteru – tłumaczy **Łukasz Reszka**, starosta świdnicki. – Powstaną, między innymi: mieszkania chronione dla osób niepełnosprawnych czy usamodzielniających się wychowanków domów dziecka, sale wykorzystywane przez grupy wsparcia, grupy samopomocowe czy spotkań rodziców biologicznych z dzieckiem przebywającym w rodzinie zastępczej.

Trzykrotnie zwiększy się także powierzchnia hostelu, z którego mogą korzystać osoby znajdujące się w sytuacji realnego zagrożenia utraty życia lub zdrowia, przeżywające kryzysy osobiste, rodzinne i społeczne. Na tym zakres zaplanowanych prac się nie kończy – wymienione zostaną instalacje wewnętrzne, zamontowane zostaną kolektory słoneczne, a otoczenie ośrodka przejdzie rewitalizację. Na oferty od zainteresowanych firm Starostwo Powiatowe czeka do końca sierpnia. – Wykonawca będzie miał 14 miesięcy od dnia podpisania umowy na przeprowadzenie wszystkich prac – dodaje Ł. Reszka.

Na rozbudowę i modernizację budynku OIK Powiat Świdnicki otrzymał dofinansowanie w wysokości 4,25 mln zł z Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład na ten cel. **(opr. w)**

ŚWIDNIK. Radny apeluje o szybką naprawę

Latarnię zjadła rdza

Na fatalny stan latarni zlokalizowanej przy ul. Jarzębinowej zwraca uwagę radny Marcin Magier. W piśmie do Ratusza prosi o jej pilną naprawę i przestrzega, że ta może runąć na przechodniów lub auta.

Jak informuje **Marcin Magier** (klub radnych burmistrza), sygnał dotyczący złego stanu technicznego latarni zlokalizowanej w rejonie ul. Jarzębinowej (w okolicy sklepu „LEM”) przekazali mu mieszkańcy, a zdjęcia, które radny dołączył do interpelacji, dobitnie pokazują, że stan słupa oświetleniowego rzeczywiście trudno nazwać dobrym.

– Podstawa słupa, na której znajduje się omawiany punkt świetlny, uległa poważnej korozji. Latarnia w obecnym stan może się przewrócić, co natomiast stanowi bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia mieszkańców oraz dla mienia np. zaparkowanych w okolicy pojazdów – przekonuje radny, prosząc o pilną naprawę.

Radny na swój wniosek nie otrzymał jeszcze oficjalnej odpowiedzi, ale Urząd Miasta zapewne przychyli się do niego, bądź w przypadku, jeśli teren nie jest jego własnością, zobowiąże do tego właściciela. **(w)**

Latarnia u podstawy jest przeżarta przez rdzę niemal na wylot

tasa.pl 49bd3c55e0

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Audi A3, A4, Q5, Q7 oraz inne modele, diesel i benzyna, Chełm, Tel. 786 879 777

Audi A4 B5 kombi 1,8b bez opłat oraz alufelgi 5x112, 1.990zł, Tel. 512 111 926

Fiat Ducato L3 H2, L4 H2 oraz inne wersje Chełm Tel. 786 879 777

Fiat Uno 1,0b 1993r. szary garażowany, 2 lampy przód B3, przegub B4 Audi, części Wartburg 353W, Tel. 502 858 956

Nissan Almera N16, 2006 r., 1.5 benzyna (98 KM), 172 tys. km. Z pol. salonu, II właściciel, garażowany. Cena - 7 200 zł, tel. 602739769

Motocykl MZ, SHL oraz inne Tel. 505 379 192

Opel Insignia 2014r. 1,4b 140KM szary 100% bezwypadkowy 220000km, 38.900zł, Tel. 505 725 074

Peugeot 301, 1,2b 3KM sedan 2014r. grafitowy 150000km, 21.900zł, Tel. 505 725 074

Renault Scenic 2000r. b+g 248000km, 4.000zł +zwrot OC, Tel. 723 840 439

Seat Ibiza 2000r. 1,9sdi st. bdb. garażowany, 3.700zł, Tel. 724 484 428

Toyota Avensis 2,0, 05r. sprawny, Tel. 726 383 868

Toyota Yaris 1,0b 01r., Tel. 518 670 199

VW GOLF I cabrio oraz inne klasyczne pojazdy, sprzedaż oraz zakup Tel. 505 379 192

VW Golf II, 91r. 1,3b 3d 191000km zadbany opłacony garażowany, pierwszy właściciel, 3.500zł, Tel. 720 774 688

VW Polo 1,4b 2004r. srebrny zadbany zarejestrowany ubezpieczony bogate wyposażenie, Tel. 794 548 889

VW Tiguan 2,0 B4 Motion 10r. 170KM panorama bogate wyp. 2 kpl. opon 190900km szary, 45.900zł, Tel. 516 643 674

KUPIĘ AUTO KRAJOWE LUB ZAGRANICZNE
USZKODZONE, ROZBITE, W CAŁOŚCI LUB NA CZĘŚCI.
CHĘTNIE WERSJE ANGIELSKIE
RÓWNIEŻ SAME CZĘŚCI
WYSTAWIAM ZAŚWIADCZENIE KASACYJNE
TRANSPORT I OGLĘDZINY GRATIS
TEL. 503 610 319, 510 644 013

SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Sprzedam przyczepkę samochodową, zrejestrowaną, ład. 500 kg, Świdnik, Tel. 667 940 738

Akumulator 70A bdb. oraz tłumik nowy z uszczelką do Skody 105, Tel. 725 001 780

Alufelgi Audi 5x112, alufelgi BMW lub Mercedes, pompy wtryskowe do Bizona, Krasnystaw, 300zł, Tel. 534 134 104

Części do Scanii, klucze, narzędzia, olej hydrauliczny ok. 100l, 3 osie, podnośnik kolejowy, opony, Tel. 699 239 633

Fotelik samochodowy, Chełm, 80zł, Tel. 505 996 061

KUPIĘ AUTA I MOTOCYKLE Z CZASÓW PRL /1940-90/
krajowe lub zagraniczne, rozbite, uszkodzone lub niekompletne.

Komplet opon na alufelgach do BMW1 letnie 205/55/16 drugi komplet samych opon 205/60/16, Tel. 725 001 780

Kompletne koła bezdętkowe 4szt. 1100x22,5 oraz 1szt. 1100x20 nowe tanio, Krasnystaw, 150zł, Tel. 534 134 104

Mechanizm kompletny do zmiany biegów do Sharana nowy, 100zł, Tel. 508 133 713

Opony 2szt. 15" i 2szt. 16", Tel. 501 062 008

Zetor-Ursus części: silniki, mosty, skrzynie, kabiny i inne sprzedam, tel. 601 598 983

Opony letnie 195/65/15, 4szt., Kormoran, bieżnik ok. 5mm, 150zł, Tel. 505 725 074

Opony używane suv 225/65/17, dodatkowe lusterka do kempingu, Tel. 507 191 120

Pokrowce samoch. do Seata nowe, Tel. 694 766 170

Pompa do wspomaganie Mercedes 2,0 kołpaki 14, Tel. 507 788 879

Sprężyny do Sharana nowe, 50zł, Tel. 508 133 713

SKUP AUT
GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI, KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA.
Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.
Zadzwoń, zapytaj, 503-816-616

SPRZEDAM INNE

Sprzedam przyczepkę samochodową, zrejestrowaną, ład. 500 kg, Świdnik, Tel. 667 940 738

Sprzedam betoniarkę 150l, cena 550 zł, Świdnik, Tel. 792 44 15 42

Sprzedam drzwi zewnętrzne ocieplone, cena 100 zł, Tel. 506 337 128

Sprzedam drzwi pokojowe białe, cena 50 zł sztuka, Tel. 506 337 128

Sprzedam tanio: belki, deski, krokwie, łaty na dom, Tel. 500 124 806

Sprzedam szczenięta, wilki podpalane, długa sierść 8 cm, cena do uzgodnienia, Świdnik, Tel. 510 255 110

Sprzedam siłowniki różnej długości i grubości, Tel. 883 160 315

Sprzedam belki, deski, krokwie, łaty na dom, Baumit-Fundament 2K Flex, Tel. 500 124 806S

Sprzedam maszyny do obróbki metali, Świdnik, Tel. 601 38 04 35

Sprzedam ciągnik własnej konstrukcji z silnikiem S z rozrusznikiem do poprawki, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam schody zdementowane – 22 sztuk stopni, długość 77 cm, szerokość, 18 cm, grubość 4 cm, długość poręczy 4,60 m, Tel. 691 636 371

Sprzedam znaczki pocztowe, rok 1962-67, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam dwie maszyny do szycia Singer, Tel. 691 636 371

Sprzedam szafki wiszące kuchenne, Tel. 506 337 128

Sprzedam łódkę wędkarską zarej. 3os., 1.650zł, Tel. 725 093 785

Sprzedam narzutę na kanapę wym. 160x220 i 2 szt. na fotel 80x150, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lampę kwarcową, lekarską, niemiecką z XIX wieku (działająca), Tel. 691 636 371

Sprzedam gramofon G-8010 Unitra, stereo, Hi-Fi, Tel. 81 743 61 58

Koparkę Białoruś na części, cena od 50 zł, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam kostkę brukową betonową czerwona używaną 100 m2, Tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne od schronu kolejowego, Tel. 604 858 729

Sprzedam łóżka, materace, gąbki do spania, Tel. 604 858 729

Sprzedam rower Wigry 3 stan dobry, Tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotna z lamy 300,00 zł, Tel. 604 858 729

Sprzedam poradniki medyczne przedwojenne, Tel. 604 858 729

Sprzedam obraz i popiersie Marszałka Piłsudskiego, Tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika marynarki wojennej, Tel. 604 858 729

Sprzedam aparat słuchowy Simensa 150,00 zł, Tel. 604 858 729

Sprzedam bojler, poj. 80l w dobrym stanie, biały, Tel. 691 636 371

Sprzedam magnetofon M24085D Aria Hi-FI, szpulowy, stereo, cztery ścieżki, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam mikrofon stereo MDU24 700 om, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam nożyce blacharskie na stojaku, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam uprząż wyjazdową, ozdobną, Lublin, cena 2 000,00 zł, Tel. 604 858 729

REKLAMA

tel. 81 532 37 11
luxmedlublin.pl
CENTRUM LUXMED MEDYCZNE

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN
Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl
Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

INNE

Oddam odzież używaną po sklepie, Tel. 506 337 128

Sprzedam firmę obróbki metalu, Świdnik, Tel. 601 38 04 35

Tłumaczenia, język rosyjski, Świdnik, Tel. 507 101 809

Przyjmę reklamę w centrum Parczewa, Tel.604 858 729

Oddam odzież używaną po sklepie, Tel. 506 337 128

Oddam meblościankę, wersalkę, dwa fotele, szafki kuchenne, Tel. 506 337 128

Przyjmę telewizor sprawny 19-21'. Lublin, Tel. 516 423 381

Zapłacę za staż w firmie cukierniczej lub cukierniczo-kucharskiej, Tel. 789 435 041

Oddam za darmo Telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel. 698 352 127

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel. 604 858 729

USŁUGI

Układanie kostki brukowej, Tel. 665 138 320

Usługi ogrodnicze, pielęgnacja terenów zielonych, zakładanie ogrodów, Tel. 665 138 320

Tłumaczenia, język rosyjski, Świdnik, Tel. 507 101 809

Bagażówka, transport mebli, sprzętu AGD, RTV na terenie Lublina i całej Polski, Tel. 515 754 059

Profesjonalna nauka gry na flecie, saksofonie, puzonie, Tel. 781 034 697

Leczenie otyłości metodą autosugestii i medytacji, Tel. 500 029 265

Usługi remontowo-wykończeniowe, Świdnik, Tel. 781 472 211

Remonty, wykończenia, glazura, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel. 515 754 059

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel. 661 985 928

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel. 506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel. 512 682 679, 81 743 32 59

Wywóz zużytych mebli, sprzętu AGD i RTV, 7 dni w tygodniu. Zapraszamy do korzystania z naszych usług Tel. 515 754 059

TAPETY NATRYSKOWE, MALOWANIE, TEL. 604 859 803

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

Wynajmę garaż z podwórkiem, ul. Gospodarcza, Lublin, Tel. 604 858 729

Sprzedam dom 136m2 w stanie surowym na działce 1272 m2 w Zemborzycach Kościelnych, Tel. 500 124 806

Sprzedam działki: 0,26 ha zagrodowa i 0,31 ha rolno-budowlana w Nowym Krępcu, Tel. 794 765 667

Wynajmę mieszkanie po remoncie, urządzone meble pod wymiar, 2 pokoje, kuchnia 52 m2, Lublin, ul. Droga Męczenników Majdanka róg z Krańcową, Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie, 33,8 mkw w centrum Świdnika, po remoncie, Tel. 791 767 667

Wynajmę mieszkanie Świdnik Centrum 36 m2 2 pokoje 4/4 umeblowane na dłużej Tel. 504 614 042

Kupię pole przy trasie Lublin-Lubartów, Tel. 604 858 729

Wydzierżawię siedlisko I ha, plac z garażami stodoła możliwość, prowadzenia działalności gospodarczą Zaniówka powiat Parczew, Tel. 604 858 729S

Sprzedam lokal 94 m2, II piętro, balkon, strych, w centrum Lublina, przy deptaku, nadający się na różną działalność gosp., Tel. 691 636 371

Sprzedam działkę rolną z możliwością przekształcenia na działkę budowlaną 2,40 ha, w gminie Milejów, cena do uzgodnienia, Tel. 665 138 320

Kupię łąkę w okolicy Mełgwi, Tel. 883 160 315

Kupię mieszkanie do 40 mkw w Lublinie, parter lub I piętro po remoncie. Pilne, Tel. 505 060 601

Wynajmę garaż w centrum Parczewa Tel. 604 858 729

Wynajmę garaż przy ul. Gospodarczej w Lublinie z podwórkiem Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie 52 mkw 2 pokojowe Lublin, Bronowice cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729

Sprzedam działkę letniskową 14 ar Liszna gmina Sławatycze Tel. 604 858 729

Zamienię mieszkanie 35 m2, dwa pokoje, I piętro w Lublinie, na większe, Tel. 720 775 570

Sprzedam 1 ha ziemi rolnej z możliwością zabudowy lub na sadzenie lasu - rekreację przy trasie Lublin Biała – Podlaska, gmina Wisznice, Tel. 604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię działkę letniskową 20 arów nad rzeką Wieprz w miejscowości Rossosz, gmina Łęczna, Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie centrum Parczewa dla singla możliwość odrobienia, Tel. 604 858 729 ZAMIENIĘ

Kawalerkę 19m2 w Rejowcu Fabrycznym sprzedam lub zamienię, może być siedlisko i inne różne propozycje, Tel. 691 636 371

Zamienić mieszkanie 3 pokojowe , 48m, w Lublinie, na mniejsze ok. 40m,, 2 pokojowe na parterze, I pićtrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnice zachodnie. Tel. 691 675 777

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, Tel. 604 858 72

REKLAMA

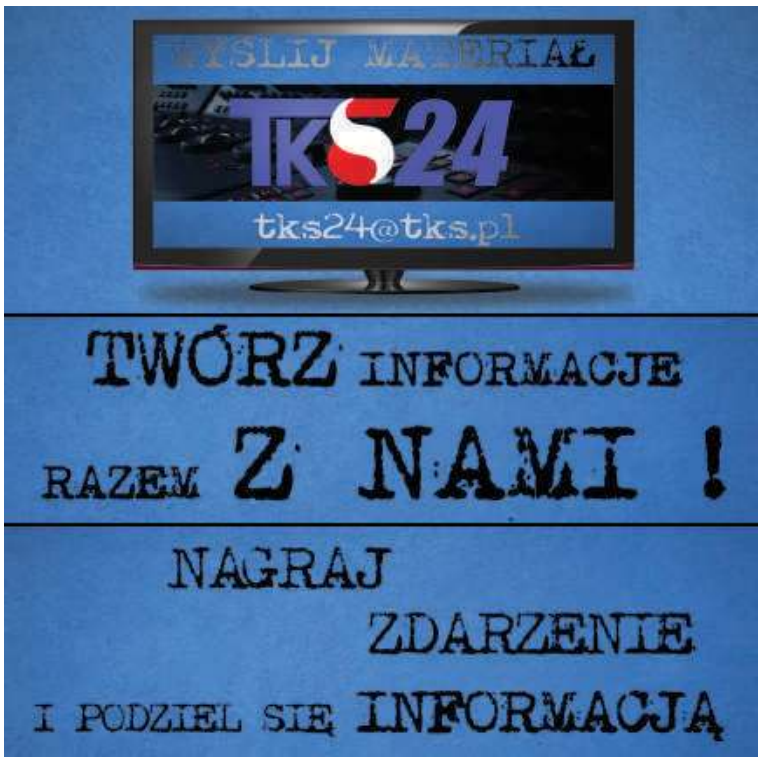

WYNAJMĘ

Wynajmę 300 mkw placu przy ul Gospodarczej w Lublinie na trzymanie, sprzętu, zawieszenie reklamy, Tel. 604 858 729

Sprzedam działkę rolno-budowlaną 0,31 ha w Nowym Krępcu, Tel. 663 502 983, po godz. 17.00

Wynajmę lokal 15m2 w centrum Świdnika, okolice Targu, Tel. 504 281 006

Wynajmę mieszkanie Świdnik Centrum 36 m2 2 pokoje 4/4 umeblowane na dłużej Tel. 504 614 042

Wynajmę garaż w Lublinie przy ul. Gospodarczej Tel. 604 858 729

Wynajmę plac z kontenerami w Lublinie przy ul. Gospodarczej Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel. 729 879 885

Wynajmę garaż pod blokiem, brama na pilota Lublin, Tel. 668 999 931

Wynajmę mieszkanie w centrum Lublina, 40 mkw, 1 do 3 osób najchętniej uczącym się lub studiującym, Tel. 506 949 083

Wynajmę lokal 15 mkw w centrum Świdnika, okolice targu, cena do uzgodnienia, Tel. 504 281 006

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Wynajmę lokal 15m2, dobra lokalizacja, okolice targu, może być na biuro lub usługi. Tel. 504 281 006

Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel. 601 084 857

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel. 504 281 006

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel. 730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel. 508 597 714

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

DZIAŁKI

Sprzedam działkę letniskową 14 ar Liszna gmina Sławatycze Tel. 604 858 729

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m,. Tel. 697 492 997

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Podejmę pracę jako doręczyciel/listonosz pieszy w Lublinie, Tel. 518 269 099

Kobieta posiadająca prawo jazdy, dyspozycyjna szuka pracy jako opiekunka osoby starszej zrobi zakupy, posprząta i wykona inne prace domowe, Tel. 603 717 288

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel. 604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel. 887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, doświadczenie. Tel. 577 846 950

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel. 691 666 068

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel. 506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

MATRYMONIALNE

Samotny wdowiec 71 l., 180/100, zmotoryzowany, dom z działką na wsi, 35 km od Lublina, pozna panią stanu wolnego, również Ukrainkę, Tel. 607 603 898

Zadbany wdowiec, zmotoryzowany, z posiadłością pozna Panią do 70 lat, Tel. 884 851 748

Zadbana 60-latka, wykszt. wyższe szuka przyjaciela, bez nałogów, niezależnego finansowo i mieszkaniowo z Lublina lub okolic, Tel. 515 623 030

Wolny 42 lata, mieszkający sam, może zmienić miejsce zamieszkania, pozna Panią w wieku 30 do 35 lat wolną lub rozwiedzioną może być z dzieckiem. Proszę o foto, Tel. 781 230 725

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3, Tel. (81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią, Tel. 797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie, Tel. 511 198 493

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE
Kupon ogłoszeniowy nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

kupuja.pl 49bd3c55e0

EWINNER II LIGA

8. kolejka: Śląsk II Wrocław - Motor Lublin **1:1** * Lech II Poznań - Olimpia Elbląg **0:0** * Wisła Puławy - Garbarnia Kraków **3:2** (Retlewski 8, Gvozdenović 45, Majewski 84 - Gvozdenović 32 s, Marszalik 43) * Siarka Tarnobrzeg - Zagłębie II Lubin **2:3** (Hrnčiar 13, Tyl 62 - Pakulski 41 k, Szafranek 80, Masiak 85) * Radunia Stężyca - Kotwica Kołobrzeg **1:2** (Zynek 90 - Łysiak 24, Goncerz 80) * GKS Jastrzębie (Jastrzębie Zdrój) - Pogoń Siedlce **3:1** (Stanclik 69, Gołuch 73, Zacharczenko 84 - Rutkowski 21) * Stomil Olsztyn - KKS 1925 Kalisz **0:1** (Gordillo 69) * Lech II Poznań - Olimpia Elbląg **0:0** * Wisła Puławy - Garbarnia Kraków **3:2** (Retlewski 8, Gvozdenović 45, Majewski 84 - Gvozdenović 32 s, Marszalik 43) * Siarka Tarnobrzeg - Zagłębie II Lubin **2:3** (Hrnčiar 13, Tyl 62 - Pakulski 41 k, Szafranek 80, Masiak 85) * Radunia Stężyca - Kotwica Kołobrzeg **1:2** (Zynek 90 - Łysiak 24, Goncerz 80) * niedzielne mecze: Znicz Pruszków - Górnik Polkowice i Hutnik Kraków - Polonia Warszawa zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Kotwica	8	22	19-8
2. KKS 1925	7	15	15-8
3. Zagłębie II	8	15	16-17
4. Olimpia	8	13	11-6
5. Wisła	8	13	13-10
6. GKS Jastrzębie	8	12	9-9
7. Radunia	8	11	16-15
8. Górnik	7	10	10-9
9. Śląsk II	8	10	14-15
10. Znicz	7	10	10-11
11. Stomil	8	9	11-12
12. Pogoń	8	9	11-14
13. Garbarnia	8	8	14-16
14. Polonia	6	7	7-6
15. Hutnik	7	7	14-16
16. Lech II	8	6	10-14
17. Motor	**8**	**6**	**7-13**
18. Siarka	8	5	11-19

W następnej kolejce - 4 września: Motor - Znicz (13:00).

EKSTRALIGA RUGBY

Zatopili Arkę!

Rugbiści Edach Budowlanych Lublin mają na swoim koncie pierwsze zwycięstwo w obecnym sezonie! Po remisie przed tygodniem z ekipą z Łodzi na inaugurację, w drugiej kolejce ekstraligi rugby drużyna trenera Andrzeja Kozaka wygrała w sobotę w Gdyni z Arką 17:6.

Sukces lublinian cieszy tym bardziej, bo lubelski zespół udał się do Gdyni bez kontuzjowanych **Stanisława Kasprzaka** i **Dominika Tomaszewskiego,** których urazy wyeliminowały z gry jeszcze w trakcie letniej przerwy oraz **Wojciecha Brzezickiego** i **Nkululeko Ndlovu**, którzy odnieśli urazy w starciu z Master Pharmem Łódź.

ARKA GDYNIA – EDACH BUDOWLANI LUBLIN 6:17 (6:11)

Punkty dla Edach Budowlanych: Gerhardus Pretorius 12 (4K), Piotr Wiśniewski 5 (P).

Pozostałe mecze 2. kolejki: Awenta Pogoń Siedlce - Up Fitness Skra Warszawa **7:47 (7:26)** * Posnania - Master Pharm Rugby Łódź **5:51 (0:22)** * RC Orkan Sochaczew - Ogniwo Sopot **18:13 (6:10)** * spotkanie: Juvenia Kraków - Lechia Gdańsk zakończyło się po zamknięciu tego numeru.

SIATKÓWKA

Puchar Prezydenta pojechał do Radomia

Siatkarze Cerrard Enea Czarni Radom wygrali turniej o Puchar Prezydenta Miasta Lublin. W rozegranym w sobotę w hali przy Al. Zygmuntowskich meczu finałowym pokonali 3:2 LUK Lublin.

Goście przegrywali w finale już 0:2 (20:25, 16:25), by w kolejnych setach zdeklasować lublinian (25:14, 25:15 i 15:4).

Dwa razy lepsi od Lechii

Dwie gry towarzyskie z Lechią Tomaszów Maz. rozegrali w ubiegłym tygodniu siatkarze Polskiego Cukru Avii Świdnik.

Przygotowujący się do rozgrywek Tauron 1. ligi świdniczanie oba mecze wygrali - w czwartek 3:2 (25:20, 20:25, 25:17, 25:21, 22:25), a w piątek 3:1 (25:20, 25:22, 19:25, 25:17). Jutro oraz w środę oba zespoły zmierzą się ponownie. **MAG**

EWINNER II LIGA. Po 8. seriach spotkań Motor traci już do Kotwicy Kołobrzeg, lidera rozgrywek aż 16 punktów!

Na kolejną wygraną trzeba poczekać

Jeśli ktoś był przekonany, że po pierwszej wygranej, przed tygodniem u siebie ze Stomilem Olsztyn, piłkarze Motoru Lublin będą kontynuowali zwycięską serię srogo się zawiódł. W wyjazdowym meczu 8. kolejki II ligi drużyna trenera Stanisława Spyrki podzieliła się punktami, remisując dość szczęśliwie 1:1 z rezerwami Śląska II, drużyną z którą przed miesiącem wygrała mecz w Pucharze Polski na Arenie Lublin 4:2.

Motor w lidze nie spisuje się jednak tak dobrze, jak w pucharowych bojach. Zdobył zaledwie 7 bramek (najgorsza średnia na mecz - 0,88) i wygrał tylko raz.

Gospodarze objęli prowadzenie już w 9. minucie, po niegroźnym uderzeniu z 16 metrów **Michała Szmigiela.** W 69. minucie wyrównał wprowadzony po przerwie **Ezana Kahsay**, który w polu karnym wykorzystał błąd w przyjęciu strzelca pierwszego gola i mocnym, płaskim strzałem w kierunku dalszego słupka umieścił piłkę w siatce. Wrocławianie po spotkaniu czuli spory niedosyt. - Uciekły nam dwa punkty. Wydawało się, że kontrolujemy mecz, ale w rzeczywistości graliśmy troszkę zbyt biernie z piłką. Przeciwnik czekał na nas bez niej, nie wywierał też na nas presji, tak my graliśmy za wolno, brakowało częstszej zmiany tempa, arytmii - przyznał **Krzysztof Wołczek,** trener rezerw Śląska. **MAG**

ŚLĄSK II WROCŁAW - MOTOR LUBLIN 1:1 (1:0)
Śląsk: Mielcarz - Lizakowski, Bejger (58 Stawny), Matsenko (82 Caliński), Wypart, Szmigiel, Kurowski (63 Młynarczyk), Lewkot, Bukowski (82 Pisarczuk), Bargiel, Krocz (58 Lutostański).
Motor: Budzyński - Wójcik, Cichocki, Rudol, Rozmus, Kusiński (70 Gąsior), R. Król (85 Zbiciak), Sędzikowski (46 Kosior), Rybicki, Jagodziński (70 Staszak), Żebrakowski (46 Kahsay).
Bramki: 1:0 Szmigiel 9, 1:1 Kahsay 69. **Żółte kartki:** Matsenko - Jagodziński, Żebrakowski, Wójcik, Rudol, Kahsay.

ŻUŻEL. Grand Prix Polski we Wrocławiu

Finał nie dla Michelsena

Mikkel Michelsen, lider lubelskiego Motoru zajął ósme miejsce w rozgrywanej w sobotę we Wrocławiu Grand Prix Polski.

Duńczyk uzbierał 9 pkt. (3, 1, 3, 2, 0, 0). Do finału nie awansował, zajmując ostatnie miejsce w 1. biegu półfinałowym. Zawody wygrał **Daniel Bewley** przed **Leonem Madsenem i Robertem Lambertem.**

***

Niedzielne rewanże PGE Ekstraligi, w tym spotkanie przy Al. Zygmuntowskich Motoru z Fogo Unią Leszno, zakończyły się już po zamknięciu tego numeru. **MAG**

PIŁKARSKA III LIGA

Lublinianka i Avia w odwrocie

5. seria spotkań w piłkarskiej III lidze nie była udana dla naszych zespołów. Zarówno Lublinianka, jak i świdnicka Avia przegrywały.

Zespół z Wieniawy uległ 0:2 w czwartek w Chełmie Chełmiance, choć miał trzy razy więcej okazji do zdobycia goli niż rywale i nie wykorzystał rzutu karnego (w 54. minucie strzał z 11 metrów **Mateusza Majewskiego,** który był faulowany chwilę wcześniej prez Bobrova, obronił **Dominik Brzozowski**).

W Świdniku o pierwszej porażce w tym sezonie zespołu trenera **Łukasza Mierzejewskiego** zadecydował gol **Jakuba Mażysza**, który w 80. minucie, po dośrodkowaniu z rzutu rożnego i przedłużeniu piłki głową, zamknął akcję celnym udrzeniem z 5 metrów. **MAG**

CHEŁMIANKA – LUBLINIANKA 2:0 (2:0)
Chełmianka: Brzozowski – Wiatrak, Budzyński, Bobrov, Panas (69 Janiszek) – Knap, Piekarski, Bonin (82 Chwedoruk), Bednara (74 Stępień), Czułowski (69 Szczodry) – Myśliwiecki.
Lublinianka: Krajewski – Michota, Myszka, Świech, Brzyski – Baran (46 Makowski), Chodziutko (62 Janaszek), Futa – Rak (62 Niegowski), Paluch, Majewski.
Bramki: 1:0 Knap 8, 2:0 Myśliwiecki 39. **Żółte kartki:** Bobrov, Knap, Piekarski (C.) – Chodziutko, Myszka (L).. **Sędziował:** Chojnacki (Warszawa).

AVIA ŚWIDNIK - PODLASIE BIAŁA PODLASKA 0:1 (0:0)
Avia: Rosiak - Midzierski, Mykytyn, Kursa, Góralski, Maluga (86 Niewęgłowski), Uliczny, Popiołek (86 Górka), Zając (80 Kocoł), Rak (64 Białek), Kompanicki.
Bramka - 80 Mażysz.

HUMMEL IV LIGA GR. 1 3. kolejka: Powiślak Końskowola - Świdniczanka **0:2** (Skoczylas 45, Zuber 50) * Stal Poniatowa - Motor II Lublin **2:0** (Juchna 35, Tkaczyk 84) * Orlęta Łuków - Bug Hanna **4:0** * Huragan Międzyrzec Podlaski - Opolanin **1:3** * Lewart Lubartów - Górnik II Łęczna **2:1.** W tabeli z 9 pkt. prowadzi Stal Poniatowa przed Świdniczanką. Motor II z 3 pkt. jest siódmy.

Pozostałe mecze 5. kolejki: KS Wiązownica - Wisła Sandomierz **0:1** * Unia Tarnów - Cracovia II **0:4** * Wieczysta Kraków - Stal Stalowa Wola **1:1** * Korona II Kielce - Sokół Sieniawa **1:2** * Podhale Nowy Targ - ŁKS Łagów **0:3** * niedzielny mecz: Wisłoka Dębica - Orlęta Radzyń Podlaski zakończył się po zamknięciu tego wydania * Czarni Połaniec - KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski odbędzie się 30 sierpnia.

1. Cracovia II	5	13	16-4
2. Stal St. Wola	5	10	10-5
3. Sokół	5	10	8-7
4. Orlęta	4	9	10-6
5. Podlasie	5	9	6-4
6. ŁKS Łagów	5	8	8-3
7. Wieczysta	5	8	9-6
8. Avia	**5**	**8**	**4-2**
9. Podhale	5	7	6-6
10. Korona II	5	6	5-5
11. Lublinianka	**5**	**6**	**5-9**
12. KSZO	4	4	4-5
13. Wiązownica	5	4	7-9
14. Wisłoka	4	4	4-6
15. Chełmianka	5	4	6-9
16. Czarni	4	3	3-8
17. Wisła	5	3	2-10
18. Unia	5	3	3-12

W następnej kolejce - 4 września: Sokół - Avia (16), Lublinianka - Wieczysta (14)

KOSZYKÓWKA

Pszczółka w komplecie

Dominika Mazurek została ostatnią koszykarką, która przed zbliżającym się sezonem 2022/23 uzupełni kadrę Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin.

Mazurek ma niespełna 16 lat i gra na pozycji rozgrywającej, jak i rzucającej. Mimo młodego wieku ma już doświadczenie z gry na zapleczu ekstraklasy, bo od 2020 roku grała w MPKK Sokołów S.A. Sokołów Podlaski. W 14. rozegranych spotkaniach w minionym sezonie średnio zdobywała 2,7 pkt. na mecz.

- Szukaliśmy młodych graczy, którzy uzupełnią zespół pierwszoligowy, a także zaczną trenować z ekstraklasą. Dominika jest utalentowanym graczem i widzimy w niej potencjał, ale nie ma co ukrywać jest to melodia przyszłości. Oczywiście jeżeli wywalczy sobie miejsce w składzie, to gdzieś tam dostanie tę szansę w ekstraklasie. Dla niej najważniejsze jest teraz granie regularne w pierwszej lidze plus trenowanie z zawodniczkami z pierwszego zespołu. Wszystko w jej rękach i nogach – tłumaczy **Krzysztof Szewczyk**, szkoleniowiec Pszczółek.

PIŁKA RĘCZNA

Nazwa nieco krótsza

MKS Lublin i Perła – Browary Lubelskie poinformowały w ubiegłym tygodniu, że w sezonie 2022/23 lubelski browar nie będzie sponsorem tytularnym klubu. Tym samym pierwsza drużyna będzie uczestniczyła rozgrywkach pod nazwą MKS FunFloor Lublin.

Trwająca nieprzerwanie od 2016 roku współpraca pomiędzy MKS, a Perła – Browary Lubelskie S.A. będzie jednak kontynuowana. Browar pozostaje w gronie sponsorów, a szarfa Perła będzie w dalszym ciągu eksponowana na strojach meczowych zawodniczek oraz w hali Globus w trakcie meczów domowych zespołu.

Z uwagi na wieloletnią współpracę i uzgodnienia biznesowes strony zdecydowały się nie komentować, ani nie udzielać dodatkowych informacji związanych ze zmianą pozycji lubelskiego producenta piwa w piramidzie sponsorskiej.

Karnety już w sprzedaży

Dzisiaj (29 sierpnia) o godzinie 9:00 ruszy sprzedaż karnetów na mecze lubelskich szczypiornistek MKS w sezonie 2022/2023 w hali Globus. Zakup karnetu będzie możliwy do końca listopada.

Sprzedaż karnetów będzie się odbywać za pośrednictwem serwisu EVENTIM.PL oraz w klubowym biurze w godzinach: poniedziałek 10 - 15, od wtorku do czwartku 9 -16 i w piątek 9 - 15. Sektory karnetowe dostępne w sprzedaży to: 16, 16b, 10, E, F oraz G. Karnet upoważnia do wstępu na wszystkie mecze w ramach rozgrywek PGNiG Superligi Kobiet, PGNiG Pucharu Polski Kobiet oraz EHF European League w sezonie 2022/2023, w których biało-zielone pełnią rolę gospodarza.

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

GODNIE REPREZENTOWAŁY LUBLIN, WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE I POLSKĘ. Zespół MKS Lublin (rocznik 2010/2011) od czwartku do niedzieli uczestniczył w międzynarodowym turnieju „29. Internationalen Schmelzer Jugendhandballturnier" w Wiedniu. Podopieczne **Małgorzaty Roli**, jednej legend lubelskiego szczypiorniaka, godnie zaprezentowały Lublin, województwo lubelskie i Polskę. Jedyny „biało-czerwony" zespół, rywalizujący w gronie ponad 60 ekip z Austrii, Węgier, Niemiec, Włoch, Bośni i Hercegowiny oraz Słowenii, zajął w kategorii dziewcząt do lat 10 szóste miejsce, pokonując m.in. po rzutach karnych wiedeńskie Hypo oraz GKL Krems/Langenlois 6:3. Udział zespołu MKS w turnieju wsparło Miasto Lublin - Europejska Stolica Młodzieży 2023. Młode szczypiornistki dziękują także Partnerowi wydarzenia - **Lubelskie Smakuj życie!** oraz marszałkowi **Jarosławowi Stawiarskiemu** i Zarządowi Województwa!

epraasa.pl 49bd3c35e0

Przed rokiem kat. 36-50 lat wygrał Łukasz Raczkowski (z lewej), który pokonał najpierw 4:0 Jerzego Ornala (z prawej), a następnie 4:1 Łukasza Fideckiego. Drugi był Fidecki, a trzeci Ornal

NASZ PATRONAT Mistrzostwa Powiatu Świdnickiego w getbolu

Kto kogo wykiwa?

Ruszyły zapisy do 3. edycji Mistrzostw Powiatu Świdnickiego w getbolu czyli „kiwaniu jeden na jednego". Zawody, organizowane przez stowarzyszenie Manufaktura Futbolu, odbędą się 10 i 11 września na Orliku Zespołu Szkół nr 1.

Rywalizacja toczyć się będzie w sześciu kategoriach: do 19 lat, 35+, 45+ i 55+ oraz open mężczyzn i kobiet.

– Jak się okazuje, ta coraz popularniejsza dyscyplina sportu, ma również liczne grono swoich entuzjastów także na naszym terenie. Przypomnę, że ubiegłoroczne zawody zgromadziły na starcie grupę szesnastu zawodników i zawodniczek rywalizujących w pięciu kategoriach, a walka o miano najlepszego „kiwacza" w powiecie była zacięta i emocjonująca – mówi **Jacek Kosierb**, prezes stowarzyszenia Manufaktura Futbolu, pomysłodawca i organizator mistrzostw w getbolu.

Zapisy pod nr tel. 601 413 856 oraz drogą e-mail: jacekkosierb@interia.pl

Turniej swoim honorowym patronatem objął starosta świdnicki **Łukasz Reszka**.

BAS

NASZ PATRONAT 7. Mila Pamięci Ofiar Komunizmu

Wciąż można się zapisać

Trwają zapisy na 7. Milę Pamięci Ofiar Komunizmu. Bieg z cyklu Lubelskiej Biegowej Triady Pamięci, upamiętniający ofiary komunizmu na świecie, w tym znanych i nieznanych bohaterów podziemia antykomunistycznego, którzy oddali swoje życie dla Ojczyzny, odbędzie się w Ogrodzie Saskim w Lublinie 10 września.

W ubiegłą środę liczba zgłoszonych biegaczy, którzy będą rywalizowali na 1609-metrowej trasie, czyli jednej mili lądowej, przekroczyła już setkę. Zapisy na internetowej stronie: https://zapisy.ultimasport.pl/zapisz/733. Uwaga obowiązują limity. W biegach uczniów (grupa I - klasy 5 i 6, grupa II - klasy 7 i 8 ze szkół podstawowych oraz grupa III - szkoły ponadpodstawowe) wystartuje maksymalnie po 160 osób, w grupie nauczycieli i rodziców - 75.

Partnerem 7. Mili Pamięci Ofiar Komunizmu jest Województwo Lubelskie w ramach programu Warto być Polakiem. Patronat honorowy nad biegiem objęli: minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu, wojewoda lubelski, marszałek woj. lubelskiego i prezydent Lublina. **BAS**

Zmarł Mieczysław Rzędzicki, były siatkarz świdnickiej Avii z lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku, który walnie przyczynił się do awansu drużyny do najwyższej klasy rozgrywkowej i do jej późniejszych sukcesów

Sukcesy go napędzały, porażki mocno przeżywał

Sportowe środowisko w Świdniku okryło się żałobą. 21 sierpnia, w wieku 71 lat, zmarł Mieczysław Rzędzicki, były siatkarz FKS Avia z lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku, który walnie przyczynił się do awansu drużyny do najwyższej klasy rozgrywkowej i do jej późniejszych sukcesów, w tym brązowego medalu mistrzostw Polski.

– Nie stał w pierwszym szeregu gwiazd, ale skutecznie przyczynił się do powstania ich blasku – wspomina Rzędzickiego klubowy profil na Facebooku, stworzony specjalnie na przypadające w tym roku 70-lecie Avii Świdnik.

Jak kilku innych, młodych, dobrze zapowiadających się zawodników przyszedł do walczącej o I ligę Avii z Lublina. Być może stało się to za namową starszego brata, Ryszarda, który dołączył już wcześniej do fabrycznego klubu.

– Budowaliśmy wtedy skład, który udźwignąłby umiejętnościami i ambicją pierwszoligowe apetyty, jakie klub miał już od kilku lat. Mietek był jednym z pierwszych takich. Miał już nawet za sobą doświadczenia z kadrą narodową juniorów. Dysponował świetną techniką – wspomina **Kazimierz Patrzała**, jedna z podpór Avii w latach 70., pamiętający całą drogę zespołu od III do I ligi.

Mieczysław Rzędzicki był siatkarzem uniwersalnym. Odgrywał ważną rolę w podstawowym składzie, chociaż ze wzrostem 185 cm nie był gigantem. Pod tym względem zajmował dopiero 6. miejsce w drużynie. Mimo to skutecznie atakował z krótkiej piłki i ze skrzydeł, blokował, dawał sobie nawet radę jako rozgrywający ze specjalizacją podwójnej krótkiej piłki. Avia była wtedy w krajowej czołówce, jeśli chodzi o siatkarskie nowinki. **Tomek Wójtowicz** zaskakiwał atakiem z drugiej linii, nazywanym dzisiaj pipem, który bardzo psuł krew i wynik rywalom, a także przyczynił się do zdobycia brązowego medalu Mistrzostw Polski.

– Pod koniec kariery, dwa lata graliśmy z Mietkiem w jugosłowiańskim zespole Borec Titov Veles. Mieszkaliśmy w tym samym apartamencie. To był doskonały okres, żeby dobrze się poznać, a czasy bardzo specyficzne. Mietek poszedł do Borca dzięki trenerowi **Jerzemu Wagnerowi,** który pomagał wartościowym zawodnikom, świetnie znał klubowy rynek siatkarski w Europie i wiedział, że jugosłowiańskiemu zespołowi przyda się taki siatkarz jak Rzędzicki. Z kolei Mietek zauważył, że potrzebują na skrzydle kogoś o mojej charakterystyce. Wspomniał o tym Wagnerowi i w ten sposób trafiłem do dzisiejszej Północnej Macedonii. Tak naprawdę przetarł mi szlak. Mietek grał doskonale krótki atak ze środka. Czasami przyjmował rolę rozgrywającego, zaskakując rywali krótką, przesuniętą piłką. Jugosławia była wtedy jednym z najmocniejszych siatkarsko krajów świata, a drużyny klubowe były naszpikowane klasowymi zawodnikami. Ale dawaliśmy radę. Mietek był w Borcu bardzo szanowanym członkiem drużyny. Chyba ze siedem razy miał jedną z najwyższych punktacji w lidze. Gra w Jugosławii była chyba najlepszym okresem jego kariery – opowiada K. Patrzała.

Co stanowiło o przydatności i sile Mieczysława Rzędzieckiego w zespole?

– Nie tylko umiejętności. Potrafił zmobilizować kolegów, zmotywować do walki, podpowiadał, jak unikać błędów. Miał waleczny charakter, potrafił wymagać od siebie i innych. Z drugiej strony był bardzo wrażliwy. Sukcesy go napędzały, porażki mocno przeżywał – wspomina Kazimierz Patrzała.

Mieczysław Rzędzicki próbował jeszcze pracy trenerskiej, ale w końcu wyjechał do rodziny mieszkającej w Szkocji, gdzie znalazł swoje miejsce i nowy pomysł na życie, które zgasło w ubiegłą niedzielę rano.

Wspomnienie z klubowego profilu 70-lecie Avii Świdnik na FB

FOT. SPORTOWE ASY LUBELSZCZYZNY

FKS Avia z lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku, zespół, w którym z największymi gwiazdami – Tomaszem Wójtowiczem i Lechem Łasko występował Mieczysław Rzędzicki

Mieczysław Rzędzicki był podstawowym rozgrywającym „wielkiej" Avii. W sezonie 1973/74 po raz pierwszy z kolegami z zespołu: **Andrzejem Łuszczukiem, Jerzym Miszczukiem, Kazimierzem Patrzałą, Zdzisławem Pycem, Mirosławem Rusakiewiczem, Henrykiem Siennickim, Tadeuszem Skalińskim, Tomaszem Wójtowiczem, Wojciechem Wójtowiczem, Ryszardem Zielińskim** oraz bratem **Ryszardem** wygrali II-ligowe rozgrywki, awansując do ekstraklasy. W 1976 roku zespół ze Świdnika wywalczył brązowy medal mistrzostw Polski! Cztery lata później, gdy Avia ponownie awansowała do I ligi, M. Rzędzicki został laureatem sportowego plebiscytu Kuriera Lubelskiego, zajął 10. miejsce. **BAS**

KOSZYKÓWKA

Trenowali na koniec wakacji z gwiazdami Energa Basket Ligi

FOT. PIOTR PIĄTEK ELBRUS STUDIO

Fundacja Czerwono-Czarni po raz kolejny zaprosiła dzieci i młodzież w wieku 5-18 lat na otwarty trening z koszykarzami Polskiego Cukru Pszczółki Startu Lublin, występującymi w rozgrywkach Energa Basket Ligi. Tradycyjnie podczas zajęć, które odbyły się w hali Globus w miniony wtorek, nie zabrakło wspólnego zdjęcia oraz rozmów z zawodnikami. Ponadto każdy z uczestników programu otrzymał dedykowaną projektowi koszulkę!

IKO Poland Summer 2022 to także seminarium sędziowskie IKO i egzaminy na stopnie szkoleniowe dan i kyu. Aż sześć osób z grona czarnych pasów LKKK zdało kolejne egzaminy na kolejny stopień mistrzowski

KARATE KYOKUSHIN. IKO Poland Summer Camp 2022 za nami

Odmienili kata przez wszystkie przypadki

Przez kilka dnia Lublin był europejską stolicą karate kyokushin. Do Koziego Grodu na 49. IKO Poland Summer Camp 2022 przyjechało ponad 350 uczestników z Austrii, Francji, Hiszpanii, Finlandii, Rumunii, Czech, Holandii, Węgier, Niemiec, Ukrainy, Bułgarii, Słowacji i Polski!

– Treningi prowadzili dyrektor Międzynarodowego Departamentu IKO, S**hihan Katsuhito Gorai** oraz dyrektor Japońskiego Komitetu Technicznego IKO, **Shihan Shin Ito**. Główny nurt szkolenia technicznego był skierowany na kata – zdradza szczegóły obozu szkoleniowego sensei **Izabela Sularz** (4 dan) z Lubelskiego Klubu Karate Kyokushin. Shihan Shin Ito przedstawił wszystkie zaktualizowane interpretacje kata. Szczegółowo omówione i przećwiczone zostały kombinacje poszczególnych fragmentów kata, które pozwalają zawodnikom lepiej zrozumieć sens wykonywanych technik, a także pokazują, że karate poza walorami sportowymi jest także wszechstronną sztuką walki, która ma zastosowanie w tzw. self defence. Szkolenie do walki sportowej prowadził polski wielokrotny medalista ME i wicemistrz świata sensei **Piotr Moczydłowski**.

Podczas obozu równolegle odbyło się seminarium sędziowskie IKO i egzamin na stopnie szkoleniowe Dan i Kyu. Aż sześć osób z grona czarnych pasów LKKK zdało kolejne egzaminy na kolejny stopień mistrzowski: na 4 dan – **Janusz Piekarz** i **Dariusz Rycek**, na 3 dan – **Piotr Grabarczyk** i **Katarzyna Daniluk** oraz na 2 dan: **Bogusław Tetiurka** i **Robert Suszko**.

Po wakacjach młodszych i starszych karateka z LKKK czekają turniejowe wyzwania regionalne i ogólnopolskie, w tym Mistrzostwa Polski w październiku w Zielonce oraz najważniejszy start tej jesieni – 5 i 6 listopada w Mistrzostwach Europy Open oraz Pucharze Europy w Myślenicach.

Od najbliższego czwartku, 1 września wszystkie grupy treningowe LKKK ruszają z nowym sezonem. – Już dziś zapraszamy wszystkich do kontynuacji treningów po wakacyjnej przerwie, a także zachęcamy do rozpoczęcia przygody z aktywnością karate kyokushin niezależnie od wieku i początkowej sprawności. Każdy, kto trafia na zajęcia w LKKK ma szansę doskonalić się na swoją miarę. Oferta Klubu jest urozmaicona i dostosowana do różnych grup wiekowych – zapewnia sensei I. Sularz (4 dan). **MAG**

Podczas IKO Poland Summer Camp 2022 treningi prowadzili Shihan Katsuhito Gorai (dyrektor Międzynarodowego Departamentu IKO), Shihan Shin Ito (dyrektor Japońskiego Komitetu Technicznego IKO) oraz sensei Piotr Moczydłowski, wielokrotny medalista ME i wicemistrz świata

Fundacja Odkrywców Sportu Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej i lubelski Widok zaprosiły do Koziego Grodu zespoły z Rzeszowa i Warszawy

Ekstraklasa AMP Futbolu zagościła na Arenie Widok

To był wyjątkowy, historyczny mecz. W niedzielę (21 sierpnia) na Arenie Widok odbyło się towarzyskie spotkanie w AMP futbolu, w którym zmierzyły się drużyny warszawskiej Legii i Stali Rzeszów, na co dzień występujące w PZU AMP Futbol Ekstraklasie.

– W Lublinie w 2017 roku istniała sekcja AMP Futbolu, ale nie przypominam sobie, abyśmy w naszym mieście byli świadkami meczu w tej odmianie piłki nożnej – mówi dr **Tomasz Bielecki**, prezes Zarządu Fundacji Odkrywców Sportu Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, która przy współudziale Uczniowskiego Klubu Sportowego Widok zorganizowała spotkanie na boisku przy ul. Zemborzyckiej 63. Pomimo, iż mecz miał charakter towarzyski, dostarczył niesamowitych emocji licznie zgromadzonej publiczności. – Kapitalne podania, strzały, zwody, dryblingi, fenomenalne parady bramkarskie. Te wszystkie zagrania mogliśmy podziwiać na pięknie przygotowanym boisku Areny Widok – mówi dr T. Bielecki.

Publiczność raz za razem nagradzała piłkarzy oklaskami, podziwiając ich kunszt. Obejrzała też aż sześć goli, wszystkie zdobyli zawodnicy ze stolicy. - Na skrzydle szalał **Mateusz Ślusarczyk**. **Maks Moroz** kapitalnie rozgrywał. Był prawdziwym królem środka pola. Popisywał się też pięknymi uderzeniami. **Adrian Stanecki**, kapitan drużyn Legii umiejętnie kierował poczynaniami swoich kolegów. W zespole rzeszowskiej Stali na wyróżnienie zasłużyli dwaj bramkarze: **Mateusz Florek** i **Dariusz Liszka**. Obydwaj strzegli swojej bramki, popisując się świetnymi interwencjami. Z kolei **Piotr Grochowski**, obrońca ze „stali" był momentami nie do przejścia. Kapitan **Andrzej Szczęsny**, podobnie jak jego vis a vis w Legii był prawdziwym liderem drużyny. W zespole z Rzeszowa gościnnie wystąpiła przesympatyczna zawodniczka, reprezentantka Polski w AMP Futbolu, **Monika Kukla**. Zresztą na wielkie słowa uznania zasługują wszyscy aktorzy tego widowiska - ocenia dr Tomasz Bielecki, dziękuję za pomoc przy organizacji meczu: **Mateuszowi Pielachowi**, **Jackowi Skrzyniarzowi**, **Mateuszowi Chmielowi** i **Agnieszce Banucha**. **MAG**

AMP Futbol gościł na Arenie Widok po raz pierwszy, ale jak zapewniają organizatorzy meczu, na pewno nie ostatni

eprasa.pl 49bd3c55e0

NASZ PATRONAT

Turbo Kozak Powiatu Świdnickiego rozkręcił się na dobre

Trwa konkurs umiejętności piłkarskich pod nazwą „Turbo Kozak Powiatu Świdnickiego", organizowany przez stowarzyszenie Manufaktura Futbolu w Świdniku. Swych sił, w tej cieszącej się coraz większym zainteresowaniem zabawie, próbowali kolejni zawodnicy i zawodniczki i to z jakim skutkiem!

W kategorii dziewcząt/kobiet powyżej 14 lat, a także „open" i oldbojów 35+! mamy nowych liderów: **Katarzynę Zaborek, Damiana Lipińskiego** i **Marka Dalentkę.**

Kto następny spróbuje swoich sił? Konkurs potrwa do dnia 11 września! Aby przystąpić do sprawdzenia swoich umiejętności należy zgłosić się do **Jacka Kosierba**, pod nr tel. 601413856 lub drogą e-mail: jacekkosierb@interia.pl, celem ustalenia dogodnego terminu wykonania próby konkursowej.

Każdy, bez wyjątku, uczestnik otrzyma upominek w postaci specjalnego, spersonalizowanego kubka z logo „Turbo Kozaka Powiatu Świdnickiego" oraz swoim zdjęciem! Na najlepszych w poszczególnych kategoriach czekają okolicznościowe statuetki oraz pamiątkowe złote, srebrne i brązowe medale.

AKTUALNY RANKING

dziewczęta do lat 14: 1. Lena Sadura 197 pkt., 2. Ala Zakrzewska 160, 3. Ala Dąbska 156, 4. Julia Marzęta 148, 5. Wiktoria Gościniak 126, 6. Blanka Bzowska 122, 7. Martyna Czajko 115, 8. Natalia Kisiel 105, 9. Anna Król 104, 10. Nikola Solarska 95, 11. Amelia Miszczuk 80

dziewczęta/kobiet powyżej lat 14: 1. Katarzyna Zaborek 180, 2. Katarzyna Gromada 173

juniorzy do lat 18: 1 Daniel Augustyński 241

mężczyźni open: 1 Damian Lipiński 303, 2. Daniel Augustyński 282, 3. Bartłomiej Barwiak 268, 4-5. Paweł Szyjduk i Krzysztof Dziewa po 264, 6. Michał Jaworski 232, 7. Tomasz Sapuła 197

mężczyźni 35+: 1. Marek Dalentka 260, 2. Łukasz Huszaluk 194

mężczyźni 55+: 1. Tomasz Giełzak 287

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 30 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

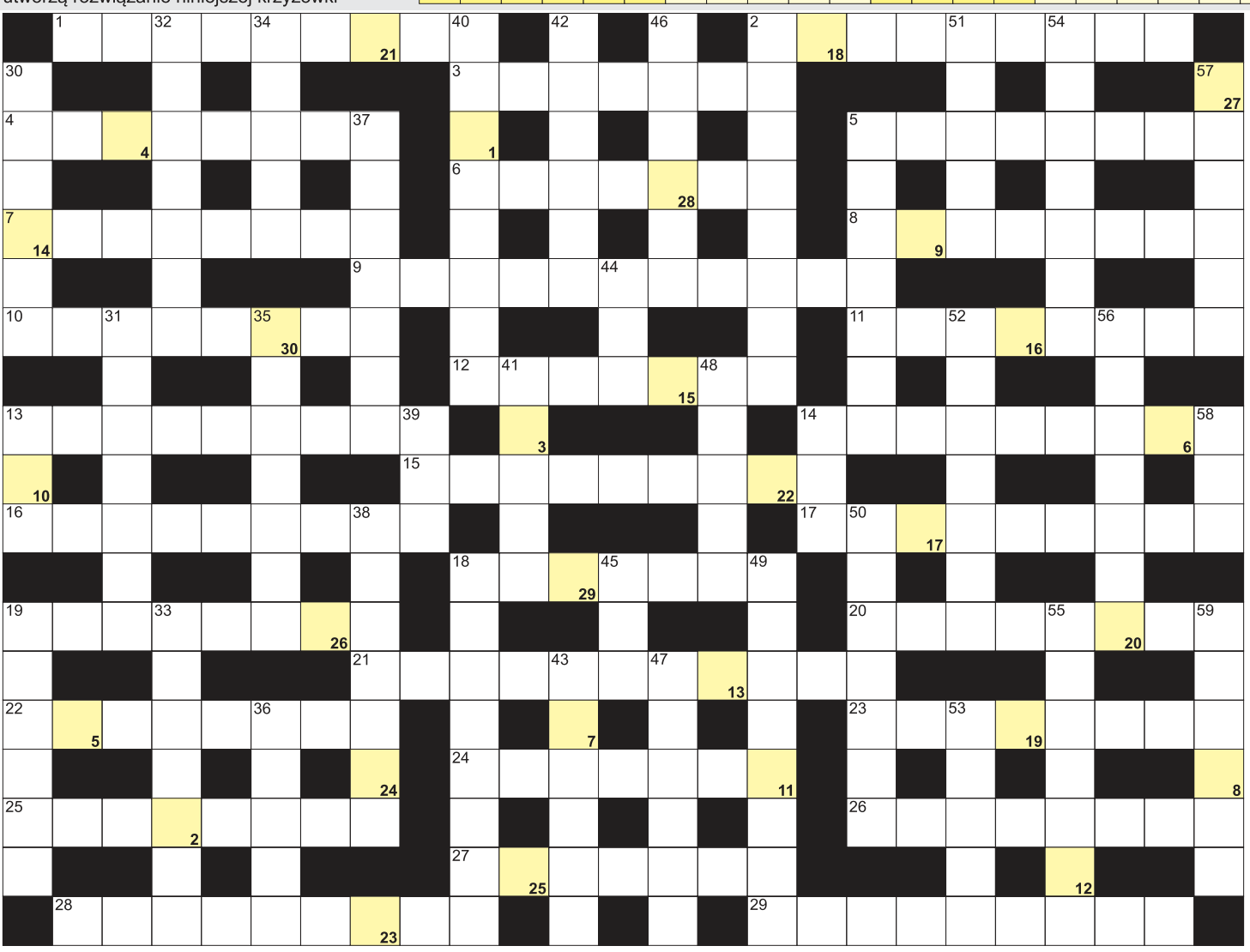

POZIOMO: 1) kierownictwo portu, urząd; 2) inaczej dozownik; 3) pojemnik z dezodorantem; 4) bierze udział w konklawe; 5) autobus szynowy; 6) przenośna lampka na baterie; 7) inaczej alga, glon morski; 8) słynna opera Giuseppe Verdiego; 9) rodzaj prądnic samochodowych; 10) magiczny przedmiot na szczęście; 11) dawne kalkulatory; 12) obszar z biegunem północnym; 13) autor sonaty Księżycowej; 14) usuwa kapsle; 15) kolekcjoner i miłośnik książek; 16) największa wyspa Szwecji; 17) igława, drzewo iglaste; 18) rzemieślnik rzeźbiący w drewnie; 19) skrzynie bez dna do uprawy roślin; 20) Stig, napisał "Wyspę skazańców"; 21) zbieranie pocztówek, hobby; 22) mieszkają w domu obok; 23) inaczej pasjonat, wielbiciel; 24) inaczej ratatouille, potrawa; 25) pierwiastek Cf; 26) współistnienie organizmów; 27) niewielkie wady; 28) ośrodek dla nieuleczalnie chorych; 29) graniczy z Nikaraguą. **PIONOWO:** 2) tuńczyk długopłetwy krócej; 5) biała broń krótka; 13) biblijny stworzyciel świata; 14) Aleksandra dla bliskich; 18) punkt z łóżkiem do opalania; 19) inaczej o owadzie; 30) urywany, żałosny głos psa; 31) brat Ofelii, przyjaciel Hamleta u Szekspira; 32) z parkietami lub dywanami; 33) holenderska marka telewizorów; 34) argentyński taniec towarzyski; 35) gruczoł rośliny wydzielająca nektar; 36) polne, bite lub wylotowe; 37) reperowanie dziur; 38) słynny dramat Zygmunta Krasińskiego; 39) amerykańska zawodowa liga koszykówki; 40) proszek dla chorego; 41) Hood, literacki banita z Sherwood; 42) na szczycie wulkanu; 43) ludzka to człowiek; 44) łącznik do blach; 45) opłata graniczna za import; 46) stopień wojskowy, ranga; 47) duże zaczynają zdania; 48) napój z mleka; 49) młody las, młodnik; 50) ukochany operowej Aidy; 51) pseudonim, przezwisko; 52) lekarz ze skalpelem; 53) duże miasto nad Narwią; 54) wióry drzewne; 55) drzewa i kwiaty; 56) rysunek pustych pól krzyżówki; 57) stolica Erytrei; 58) przeciwieństwo dobrej; 59) napój z przetartych owoców.

nowy tydzień tygodnik lokalny
stówka co tydzień!
KUPON - krzyżówki 35/2022

Rozwiązania obu krzyżówek wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru.
Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówek nr 33/2022 otrzymuje **Zdzisław Nieścior** (Żułów), a nagrody-niespodzianki - **Anna Jędruszczuk** (Chełm) i **Elżbieta Czerwińska** (Chełm).

TAXI z SMS
734 16 22 22
WYŚLIJ ADRES

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 20 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

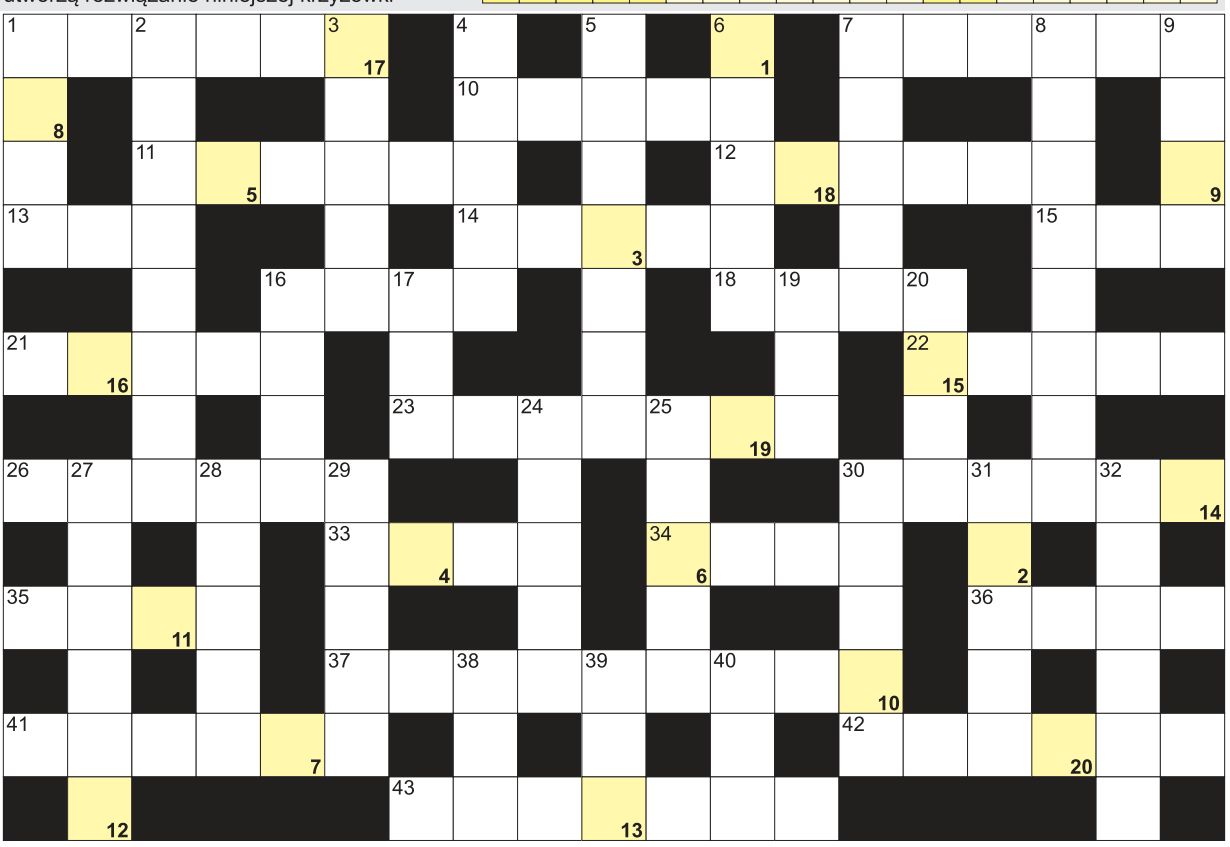

POZIOMO: 1) wyprawa, daleki wyjazd; 7) miasto Igrzysk z 1998 roku; 10) tarcza Zeusa; 11) ochronna powłoka patelni; 12) dawna stolica Birmy; 13) domki z pszczołami; 14) załoga łodzi wioślarskiej; 15) dawna nazwa Tokio; 16) początek ranka, brzask; 18) stolica Grenlandii; 21) smród, odór; 22) odbijana w badmintonie; 23) mieszkanka stolicy Arabii Saudyjskiej; 26) kocia toaleta; 30) ... Hajk, Jezioro Małgorzaty; 33) chowana w rękawiczce; 34) halucynacja wzrokowa lub słuchowa; 35) blada lub śniada, karnacja; 36) polecony lub gończy; 37) bodziec skłaniający do działania; 41) gulgoczące ptaki; 42) martwa na płótnie; 43) tkanina na ciepłe koszule. **PIONOWO:** 1) szatanek, najmniejszy jeleń świata; 2) był nim Sherlock Holmes; 3) Żelu, były Prezydent Bułgarii; 4) lis japoński inaczej; 5) larwa żaby; 6) znak zodiaku; 7) szary struś amerykański; 8) ustawa o darowaniu kar; 9) stolica Norwegii; 16) naboje do wiatrówek; 17) pierwiastek Y; 19) mała Urszula; 20) nocny lub piłkarski; 24) żołnierze wzięci do niewoli; 25) mleczna na niebie; 27) nie dodatni; 28) stałe miejsca pracy, posady; 29) Edward, były prezydent Malty; 30) stolica Jordanii; 31) ulgowy na przejazd; 32) glaucoma, choroba oczu; 38) pierwiastek Tl; 39) najgłębsze jezioro Turcji; 40) 2,54 cm dla Anglika.

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
Rejestracja telefoniczna

HOROSKOP NA NOWY TYDZIEŃ

Baran (21.03 – 20.04)
Przez kilka dni Twoje życie zdominuje praca. Szef uzna to jednak za Twój obowiązek. Los Ci to wynagrodzi szczęściem na loterii i w miłości.

Byk (21.04 – 20.05)
Wciąż trzymać się Ciebie będzie kasa i to spora. W połowie tygodnia spór w pracy, z którego wyjdziesz zwycięsko. W sobotę miły wyjazd z miłą osobą.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)
Nadal będziesz błyszczeć i czarować. Niewiele Cię to będzie kosztowało, a i tak będziesz duszą towarzystwa. Zdrowia i humoru tylko pozazdrościć.

Rak (22.06 – 22.07)
Będziesz co prawda zmęczony, ale efekty, które osiągniesz, zrekompensują Ci wszelkie wysiłki. Unikaj dodatkowych zajęć. Teraz potrzebuje Cię Twój partner.

Lew (23.07 – 23.08)
Lwy odczują poprawę finansową. Nawet ekstrawydatki nie wpłyną negatywnie na stan ich konta. Dobre relacje z partnerem i ze współpracownikami.

Panna (24.08 – 22.09)
Dobry okres zwłaszcza dla Panien szukających stałego partnera. Czas na stabilizację uczuciową i szkoda byłoby zmarnować taką okazję.

Waga (23.09 – 23.10)
Jeśli masz pomysł na biznes, śmiało zacznij go realizować. Układ planet gwarantuje powodzenie także w sprawach osobistych.

Skorpion (24.10 – 22.11)
Przed strzałą Amora nikt się nie ukryje, więc samotne dotąd Skorpiony poznają, co to żar uczuć. Te ze stałych związków przypomną sobie miodowy miesiąc.

Strzelec (23.11 – 21.12)
Los bywa humorzasty, więc udane dni będą przeplatać się z kiepskimi. Zdrowie jednak będzie dopisywać i w dobrym nastroju pokonasz przeciwności losu.

Koziorożec (22.12 – 20.01)
Pieniądze szczęścia nie dają, ale w tym tygodniu przekonasz się, że duża kwota poprawia nastrój. Dodatkowo będziesz cieszyć się zdrowiem i miłością.

Wodnik (21.01 – 19.02)
Ten tydzień minie Wodnikom w spacerowym tempie. Pracy będzie niewiele i znajdą czas na cieszenie się domowym ogniskiem i bliskimi.

Ryby (20.02 – 20.03)
W tym tygodniu Ryby mogą stać się obiektem ataków kogoś złośliwego. Unikną tego, jeśli nie będą plotkować. W domu wszystko będzie szło jak z płatka.

eprasa.pl